

KURIER

Gminy Puławy NR 46

Gmina Puławy należy do:



Nowe certyfikaty Gminy Puławy:



Marzec 2021

Egzemplarz bezpłatny



III edycja Międzszkolnego Konkursu Wiedzy Historycznej „Żołnierze Wyklęci – Niezłomni Bohaterowie” – str. 17

Z okazji Świąt Zmartwychwstania Pańskiego,
wszystkim Mieszkańcom i Gościom Gminy Puławy
życzymy zdrowia, optymizmu, pogody ducha i miłości.
Niech zmartwychwstały Jezus Chrystus
nam wszystkim błogostawi
i przywraca nadzieję na lepsze jutro.

Dorota Osiak
Dorota Osiak

Przewodnicząca Rady Gminy Puławy

Krzysztof Brzeziński
Krzysztof Brzeziński

Wójt Gminy Puławy

ŻURAWI SPEKTAKL

Marcowe chłodne i mgliste poranki, zwłaszcza w ustronnych miejscach, takich jak olsy czy trzcinowiska często rozbrzmiewają charakterystycznym trąbieniem. To żurawie powracają na stałe miejsca gniazdowania i przystępują do godów. Ten piękny ptak, którego spotkać można również w gminie Puławy jest jednym ze zwiastunów nadchodzących zmian w przyrodzie.

Jeszcze do niedawna żuraw był ptakiem szalenie ostrożnym i trudno było go obserwować. Wzrastająca populacja tego gatunku oraz wkraczanie człowieka w coraz to nowe, bardziej odludne tereny sprawiają, że ptaki te zaczynają przyzwyczajać się do naszej obecności. Częściej niż kiedyś, pary, a nawet grupy żurawi można obserwować na polach, np. kukurydzy, gdzie żerują, posilając się po wiosennej podróży czy nabierając sił przed jesienną wędrówką. Ciągące klucze żurawi to jeden z charakterystycznych obrazów na wczesnowiosennym lub jesiennym niebie. Gmina Puławy pod tym względem jest w uprzywilejowanej pozycji, bowiem płynąca przez ten teren Wisła jest ważnym szlakiem ptasich wędrówek.

Ale gmina Puławy to nie tylko jeden z punktów na trasie przelotu, ale także miejsce lęgowe żurawi. Od lat kilka par wyprowadza legi w okolicach Niebrzegowa i rezerwatu Piskory. W bardzo wczesnych godzinach porannych, nawet jeszcze po ciemku usłyszeć tu można charakterystyczny głos, zwany klangorem. Ptaki zaznaczają w ten sposób swoją obecność, informując o tym sąsiednie pary lub ptaki przelatujące – głos żurawi jest bowiem bardzo donośny i niesie się na odległość nawet kilku kilometrów.

Para żurawi, wczesną wiosną, to aktorzy proponujący obserwatorom jeden z najpiękniejszych spektakli. Dostojnie, wręcz majestatycznie krocząca po łące para co jakiś czas oddaje się miłosnym uniesieniom. Samica przystaje i rozkłada skrzydła, dając samcowi znak, że gotowa jest zostać matką jego dzieci. W tym momencie następuje kilkunastosekundowe zbliżenie. Po nim żurawie oddają się radości. Ptaki zaczynają swój taniec – najpierw głośno oznajmiają światu swą radość, by za chwilę podskakiwać, obracać się z podniesionymi skrzydłami i podrzucać podniesione z ziemi kępy traw czy gałązki. Obserwowanie tego jest zawsze niesamowitym przeżyciem. To właśnie na początku wiosny można być świadkiem tego spektaklu – trzeba jednak wiedzieć, gdzie się udać i robić to niezauważenie, bo żurawie, podobnie jak ludzie również w pewnych sytuacjach są niebywale dyskretne.





Oddaję w Państwa ręce 46. wydanie Kuriera Gminy Puławy. Mam nadzieję, że znajdziecie w nim wiele interesujących artykułów i materiałów.

Ostatnie miesiące były bardzo owocne w gminnych inwestycjach. W 2021 r. będziemy realizować kolejny etap „Termomodernizacji budynków użyteczności publicznej w Gminie Puławy”. Trwa właśnie procedura przetargowa na wyłonienie przedsiębiorstw, które wykonają termomodernizację budynku Szkoły Podstawowej w Zarzeczcu, budynku Publicznego Przedszkola w Gołębiu oraz budynku Urzędu Gminy Puławy. Planowaliśmy, że całkowita wartość inwestycji wyniesie 3 070 000 złotych. Wszystko wskazuje na to, że wydamy mniej. Warto dodać, że termomodernizacja budynków użyteczności publicznej w Gminie Puławy jest współfinansowana ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014 – 2020.

Trwa także procedura wyłonienia firm, które dostarczą i zamontują instalacje fotowoltaiczne, kotły na biomasę (pellet) i pompy ciepła do celów ciepłej wody użytkowej w ponad 400 domach na terenie Gminy Puławy. Łączna wartość inwestycji wynosi ponad 7 800 000 zł, w tym dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014 – 2020 niespełna 4 500 000 zł.

1 043 040 zł będzie kosztowała budowa instalacji energooszczędnego oświetlenia w Gminie Puławy. Łącznie w 12 miejscowościach powstanie blisko 200 nowych lamp oświetleniowych typu LED wraz ze słupami i sterownikami. Wszystkie prace powinny zakończyć się do 15 października 2021 r.

Wiele emocji w ostatnich tygodniach wywołała konieczność ograniczenia liczb

Drodzy Mieszkańcy Gminy Puławy! Szanowni Państwo! Drodzy Przyjaciele!

by kursów „emek”. Spowodowane jest to tym, że Gmina Puławy w 2021 r. musiałaby przekazać Miejskiemu Zakładowi Komunikacji Puławy Sp. o. o. 1 786 406,00 złotych, żeby utrzymać dotychczasową liczbę kursów „emek”. Dla porównania, dotacja przekazana przewoźnikowi w 2020 r. wyniosła 1 043 000,00 zł. Po długich dyskusjach, badaniu natężenia zajętości miejsc w autobusach i liczbie sprzedanych biletów, Rada Gminy Puławy podjęła decyzję, że do MZK Puławy Sp. o. o. w tym roku trafi 1 252 000,00 zł. Skutkiem tego była konieczność ograniczenia kursów, z których korzystało najmniej osób.

Miło jest mi poinformować, że Gmina Puławy już po raz drugi została nagrodzona w Konkursie „Samorządowy Lider Edukacji”. Wyróżnienie jest przyznawane przez naukowców od 2011 r. Corocznie nagradzane są gminy, powiaty i województwa, które przyczyniają się do upowszechniania najwyższych standardów w lokalnej polityce edukacyjnej, wdrażają nowoczesne i innowacyjne rozwiązania w dziedzinie zarządzania oświatą.

14 stycznia 2021 r. w Leokadiowie wspólnie z władzami Zwolenia uczciliśmy ofiary zbrodni niemieckiej na polskiej ludności cywilnej. W styczniu 1944 r. zostały zamordowane tam 33 osoby. Pamiętamy o tym strasznym wydarzeniu.

4 marca 2021 r. miało miejsce rozstrzygnięcie III edycji Międzyszkolnego Konkursu Wiedzy Historycznej „Żołnierze Wyklęci – Niezłomni Bohaterowie”. Zadaniem uczestników było wykonanie lapbooka lub prezentacji multimedialnej poświęconych postaci wybranego Żołnierza Niezłomnego, wydarzeniu czy innemu zagadnieniu historycznemu lub społecznemu dotyczącemu ideałów i postaw Żołnierzy Niezłomnych. Konkurs, nad którym objąłem patronat honorowy, wzbudził bardzo duże zainteresowanie. Z wielką radością przedstawimy Państwu jego wyniki. Serdecznie dziękuję Pani Dyrektor Renacie Lenart i organizatorom Konkursu za podjęcie tak pięknej inicjatywy.

Trwa okres rozliczania podatku PIT. Gorąco zachęcam, aby w Państwa deklaracjach za 2020 r. jako miejsce zamieszkania wpisywać


Gminę Puławy. Około 40% zapłaconego podatku dochodowego od osób fizycznych trafi później do naszego budżetu. A to z niego finansowane są wydatki na oświatę, inwestycje drogowe czy kulturę. Dzięki Państwa podatkom, gmina w której mieszkacie, może jeszcze szybciej się rozwijać i poprawiać jakość życia mieszkańców.

W trosce o Państwa bezpieczeństwo i wygodę, uprzejmie proszę, aby wizyty w Urzędzie Gminy Puławy wcześniej umawiać telefonicznie. Pozwoli to na uniknięcie niepotrzebnych kolejek i gromadzenia się osób na małej przestrzeni, zwłaszcza że w ostatnich tygodniach mamy do czynienia z dużym wzrostem zachorowań na COVID-19. W 46. wydaniu Kuriera Gminy Puławy znajdują Państwo wykaz numerów telefonów do osób pracujących w Urzędzie Gminy Puławy, Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej oraz Samorządowej Administracji Placówek Oświatowych. Jesteśmy do dyspozycji od poniedziałku do piątku w godz. 7:30 – 15:30. Liczę na Państwa zrozumienie i dostosowanie się do istniejącej sytuacji. Mam nadzieję, że powzięte środki ostrożności, uchronią nasz Urząd przed zamknięciem z powodu COVID-19, a Państwu zapewnią optymalne bezpieczeństwo. Bardzo proszę, aby wszystkie osoby odwiedzające Urząd Gminy Puławy przestrzegały obostrzeń sanitarnych i zasłaniały usta, nos oraz dezynfekowały ręce w urządzeniu, które ustawione jest przy drzwiach wejściowych.

Przed nami drugie już Święta Wielkanocne w okresie pandemii koronawirusa. Niech ten czas ciszy, spokoju i samotności umocni nas. Wszystkim Mieszkańcom i Gościom Gminy Puławy życzę przede wszystkim dużo zdrowia, optymizmu, pogody ducha i miłości. Niech zmartwychwstały Jezus Chrystus nam wszystkim błogosławi i przywraca nadzieję na lepsze jutro.

Krzysztof Brzeziński
Wójt Gminy Puławy



 @wojtbrzezinski
www.gminapulawy.pl
tel. 81 889 05 25

Wójt Gminy Puławy pozostaje do Państwa dyspozycji w godzinach od poniedziałku do piątku od 7³⁰ do 15³⁰ po wcześniejszym uzgodnieniu terminu telefonicznie lub osobiście w sekretariacie Urzędu - tel. 81 887 41 21.

Budżet na 2021 r. uchwalony

11 grudnia 2020 r. odbyła się XIX sesja Rady Gminy Puławy. Podczas obrad, radni niemalże jednogłośnie przyjęli uchwałę budżetową na 2021 r. Dochody Gminy Puławy mają wynieść 65 995 529,62 zł, wydatki zaś 76 665 094,25 zł. Deficyt budżetowy wyniesie 10 669 564,63 zł.

Łączna kwota planowanych dochodów budżetu gminy w 2021 r. ma wynieść 65 995 529,62 zł. Na tę kwotę składają się m.in. dotacje celowe wynoszące 16 921 846,00 zł, które są przeznaczane na realizację zadań z zakresu administracji rządowej i innych zadań zleconych gminie ustawami. Dochód z tytułu wydawania zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych został zaplanowany na 160 000,00 zł. Dochody z tytułu opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi mają przynieść 2 800 000,00 zł. Dotacje celowe na zadania realizowane w drodze umów lub porozumień między jednostkami samorządu terytorialnego wyniosą 89 902,35 zł. Planowane wydatki z budżetu gminy zostały zaplanowane na poziomie 76 665 094,25 zł. Te z zakresu administracji rządowej i innych zadań zleconych gminie ustawami mają wynieść 16 921 846,00 zł. Wydatki na programy i projekty realizowane z udziałem środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej i z innych źródeł zostały zaplanowane na poziomie 13 058 498,70 zł. Wśród tegorocznych inwestycji jest m.in. termomodernizacja budynku Szkoły Podstawowej w Zarzeczcu, budynku Publicznego Przedszkola w Gołębiu oraz budynku Urzędu Gminy Puławy, które mają kosztować 3 231 808,36 zł. Kolejną inwestycją, która będzie realizowana przy udziale unijnych środków w 2021 r. jest modernizacja instalacji oświetlenia drogowego na terenie Gminy Puławy. Prace, według planu, pochłoną 2 085 350,00 zł. Najwięcej pieniędzy ma kosztować inwestycja w odnawialne źródła energii. Łączne wydatki na ten cel zostały zaplanowane na 7 741 340,34 zł. W 2021 r. zostanie wykonana także „Budowa instalacji energooszczędnej oświetlenia drogowego na terenie Gminy Puławy”, której koszt wyniesie 1 700 000,00 zł. Zadanie będzie realizowane z udziałem środków Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

W tym roku w Gminie Puławy, będą realizowane także inwestycje tylko ze środków własnych. Łącznie mają one kosztować 5 394 637,51 zł.

INWESTYCJE GMINY PUŁAWY REALIZOWANE W 2021 R. ZE ŚRODKÓW WŁASNYCH

- Modernizacja i przebudowa przepompowni ścieków na terenie gm. Puławy – 695 000,00 zł;
- Budowa ujęcia wody w Pachnowoli – 170 000,00 zł;
- Zakupy inwestycyjne w GUIEWiK – 11 000,00 zł;
- Budowa dróg gminnych – 186 457,59 zł (w tym Fundusz sołecki 103 007,59 zł);
- Zakup działek pod drogi gminne – 153 000,00 zł;
- Zakup lekkiego samochodu pożarniczego typu Picup dla OSP w Gołębiu – 79 000,00 zł (w tym Fundusz sołecki – 79 000,00 zł);
- Wykonanie termomodernizacji świetlicy wiejskiej i strażnicy OSP w Kowali – 17 254,39 zł (w tym Fundusz sołecki – 17 254,39 zł);
- Doświetlenie w gminie – 184 103,39 zł (w tym Fundusz sołecki – 184 103,39 zł);
- Budowa studni chłonnych w Gołębiu – 54 802,00 zł;
- Modernizacja budynku w Borowej, w którym mieści się filia GOK w Puławach zs. w Gołębiu – 32 128,21 zł (w tym Fundusz sołecki – 32 128,21 zł);
- Świetlica w Tomaszowie – 64 795,25 zł;
- Wykonanie ogrodzenia wokół działki gminnej nr ewid.141 w Polesiu – 16 851,99 zł (w tym Fundusz sołecki – 16 851,99 zł);
- Modernizacja budynku świetlicy w Polesiu – 100 000,00 zł;
- Zaplecze dla klubu sportowego w Leokadiowie – 80 000,00;
- Budowa boiska sportowego wraz z zapleczem w m. Gołąb – 3 454 842,70;
- Zakup piłkochwytyłów na boisko w Leokadiowie – 25 000,00 zł (w tym Fundusz sołecki – 25 000,00 zł);
- Budowa siłowni zewnętrznej na działce nr 521/1 przy SP w Bronowicach



– 26 550,00 (w tym Fundusz sołecki – 26 550,00 zł);

- Budowa wiaty na działce rekreacyjnej (102/3) w Janowie – 16 851,99 zł (w tym Fundusz sołecki – 16 851,99 zł);
- Wykonanie nawierzchni z kostki brukowej na siłowni na wolnym powietrzu w Łęce – 12 000,00 zł (w tym Fundusz sołecki – 12 000,00 zł);
- Utwardzenie placu siłowni na działce nr 190 kostką brukową w Tomaszowie – 15 000,00 zł (w tym Fundusz sołecki – 15 000,00 zł).

Kolejnymi wydatkami z budżetu Gminy Puławy w 2021 r. będą te przeznaczone na zadania realizowane w drodze umów lub porozumień między jednostkami samorządu terytorialnego. Wyniosą one 2 005 538,56 zł.

167 000,00 zł będzie kosztowała realizacja zadań określonych w programie profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych. Wydatki związane z realizacją programu przeciwdziałania narkomanii wyniosą 15 370,19 zł. Wydatki związane z funkcjonowaniem systemu gospodarowania odpadami komunalnymi będą kosztowały 2 888 356,56 zł. Planowany deficyt w budżecie Gminy Puławy w 2021 r. został określony na poziomie 10 669 564,63 zł. Luka budżetowa ma zostać pokryta przychodami z nadwyżki budżetu gminy z lat ubiegłych (5 742 838,45 zł), kredytów i pożyczek (2 774 000,00 zł), przelewów z lokat (1 242 503,00 zł), niewykorzystanych środków pieniężnych na rachunku bieżącym budżetu związanych z realizacją zadań z udziałem środków Unii Europejskiej (887 852,99 zł) i niewykorzystanych środków pieniężnych na rachunku bieżącym budżetu związanych z realizacją zadań podlegających szczególnym zasadom rozliczenia (22 370,19 zł).

Pomoc finansowa dla Powiatu Puławskiego, Województwu Lubelskiemu i "Program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Puławy na 2021 rok"

4 marca 2021 r. odbyła się XX sesja Rady Gminy Puławy. Radni podjęli wtedy m.in. uchwałę dotyczącą udzielenia z budżetu Gminy Puławy pomocy finansowej dla Powiatu Puławskiego z przeznaczeniem na dofinansowanie opracowania dokumentacji projektowej na realizację zadania pn. „Przebudowa drogi powiatowej Nr 2522L na odcinku drogi woj. 743 – Kol. Góra Puławska – Janowiec do drogi powiatowej Nr 2525L”. Pomoc ma być udzielona w formie dotacji celowej w wysokości 21 074,00 zł.

Kolejna uchwała Rady Gminy Puławy dotyczyła udzielenia z budżetu Gminy Puławy pomocy finansowej dla Powiatu Puławskiego z przeznaczeniem na dofinansowanie przebudowy dwóch dróg powiatowych. Pierwsze zadanie dotyczy „Przebudowy drogi powiatowej Nr 2521L (Góra Puławska – Stanisławów – Kochanów – Piskorów – Żabianka). Prace będą prowadzone od km 2+820,00 do km 3+448,31. Przebudowana zostanie także

droga powiatowa nr 2519L (Bronowice – Dobrosławów – Wojszyn – Nasiłów) Tutaj prace będą przeprowadzone od km 7+960,00 do km 11+950,00”.

Podczas marcowej sesji, Rada Gminy Puławy podjęła także uchwałę dotyczącą udzielenia z budżetu gminy Puławy pomocy finansowej Województwu Lubelskiemu. Pomoc dotyczy opracowania dokumentacji projektowych na realizację zadań pn. „Rozbudowa drogi wojewódzkiej Nr 738 Nowe Słowiki – Góra Puławska od km 22+900 do km 25+064 (skrzyżowanie z drogą wojewódzką Nr 874)” oraz „Rozbudowa drogi wojewódzkiej Nr 743 Góra Puławska – Karczunki – Sadłowice – Nasiłów – rz. Wisła – Bochothnica na odcinku od skrzyżowania z drogą wojewódzką Nr 874 do km 0+953”. Pomoc finansowa zostanie udzielona w formie dotacji celowej w wysokości 100 000 zł oraz wieloletniej prognozie finansowej na lata 2021 - 2029 w wysokości 500 000 zł. Łącznie na przygotowanie dokumentacji

projektowych Gmina Puławy prześle Województwu Lubelskiemu 600 000 zł.

Rada Gminy Puławy przyjęła także uchwałę w sprawie przyjęcia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Puławy na 2021 rok”. Na realizację Programu została zarezerwowana kwota 111 000 zł. Najwięcej pieniędzy będzie kosztowało wyłapywanie bezdomnych zwierząt, umieszczenie ich w schronisku, chipowanie i sterylizacja. Zadanie to pochłonie 92 000 zł. 15 500 zł zostało przewidziane na opiekę weterynaryjną. 1 500 zł pochłoną wydatki związane z zakupem karmy dla wolno żyjących kotów. Program przewiduje także opiekę nad zwierzętami gospodarskimi. To zadanie ma kosztować 2 000 zł.

Przypominamy Państwu, że z uwagi na obowiązujący na terenie Rzeczypospolitej Polskiej stan epidemii informujemy, że na sali obrad Rady Gminy Puławy obecni mogą być wyłącznie Radni Rady Gminy. Mieszkańcy, sołtysi oraz inne osoby zainteresowane przebiegiem sesji mogą skorzystać z transmisji na żywo pod adresem: <https://ugpulawy.bip.lubelskie.pl/index.php?id=194>

Paweł Nocek

Odnawialne Źródła Energii coraz bliżej

Trwa procedura wyłonienia firm, które dostarczą i zamontują instalacje fotowoltaiczne, kotły na biomasę (pellet) i pompy ciepła do celów ciepłej wody użytkowej. Wszystkie prace powinny zakończyć się przed kolejnym okresem grzewczym.

18 maja 2020 r. Gmina Puławy zawarła umowę z Województwem Lubelskim, na mocy której uzyskała dofinansowanie na dwa złożone wnioski dotyczące montażu Odnawialnych Źródeł Energii. Łączna wartość projektów wynosi ponad 7 800 000 zł, w tym dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach RPO WL niespełna 4 500 000 zł. 28 grudnia 2020 r. został ogłoszony przetarg na realizację zadania, w którym na część I, czyli „Dostawę i montaż instalacji fotowoltaicznych na terenie Gminy Puławy” oferty złożyło aż 8 podmiotów. Najtańsza propozycja opiewała na kwotę 3 990 158,88 zł, a najdroższa na 5 065 514,99 zł. Wszyscy wykonawcy zadeklarowali, że w ciągu maksymalnie 3 dni roboczych dokonają przeglądu gwarancyjnego na żądanie. Na II część przetargu – „Dostawę i montaż kotłów na biomasę oraz pomp ciepła na terenie Gminy Puławy” oferty złożyły 3 podmioty. Najniższa zaproponowana cena wyniosła 1 466 640,00 zł, a najwyższa 1 520 043,84 zł. Wszyscy wykonawcy deklarują, że maksymalnie



w ciągu 3 dni roboczych dokonają przeglądu gwarancyjnego na żądanie. Sprawność kotłów wszystkich podmiotów wynosi powyżej 91%. Obecnie trwają prace związane z dokonaniem wyboru ofert najkorzystniejszych dla każdej z części zamówienia. Po podpisaniu umów z wyłonionymi wykonawcami, ci będą zobowiązani dostarczyć i zamontować instalacje fotowoltaiczne, kotły na biomasę (pellet) i pompy ciepła do celów ciepłej wody użytkowej do dnia 31 października 2021 r. W 2019 r. zostały zawarte z mieszkańcami Gminy Puławy łącznie 434 umowy, w tym 337 na fotowoltaikę, 76 na kotły, 21 na pompy ciepła.

Paweł Nocek

Modernizacja i przebudowa przepompowni ścieków

Cztery przepompownie ścieków, które znajdują się w Gminie Puławy zostaną wkrótce zmodernizowane i przebudowane. Realizacja inwestycji zmniejszy ryzyko poważnej awarii sieci kanalizacyjnej.

Modernizacja i przebudowa przepompowni ścieków w Gminie Puławy będzie kosztowała 450 057 zł. Prace wykona przedsiębiorstwo „MD INSTALACJE” Sp. z o.o. z Lublina. Firma złożyła najkorzystniejszą ofertę w postępowaniu przetargowym, do którego stanęło łącznie 3 potencjalnych wykonawców. Prace będą

polegały na modernizacji pompowni ścieków sanitarnych w Gołębiu przy ul. Żuławy, w Górze Puławskiej przy ul. Janowieckiej, w Klikawie przy ul. Klonowej oraz w Pachnowoli. Zakres robót będzie obejmował zbiorniki pompowni i ich wyposażenie, pompy, wykonanie oświetlenia i ogrodzenia terenu, tablice sterownicze z automatyką sterującą do pompowni oraz system monitoringu i zdalnego nadzoru. Wszystkie prace powinny zakończyć się do 30 czerwca 2021 r. Wykonawca udzieli 5-letniej gwarancji na wykonane roboty.

Paweł Nocek

Kolejny etap „Termomodernizacji budynków użyteczności publicznej w Gminie Puławy”



Dobiega końca procedura przetargowa na wyłonienie wykonawców, którzy zrealizują termomodernizację budynku Szkoły Podstawowej w Zarzeczcu, budynku Publicznego Przedszkola w Gołębiu oraz budynku Urzędu Gminy Puławy. Prace we wszystkich obiektach powinny zakończyć się do 27 sierpnia 2021 r.

W tegorocznym budżecie, na termomodernizację budynku Szkoły Podstawowej w Zarzeczcu, Gmina Puławy zamierzała przeznaczyć 1 200 000 zł. Na to zadanie swoje oferty w przetargu złożyło aż 11 wykonawców. Najtańsza propozycja opiewała na kwotę 932 309,16 zł. Najdroższa wyniosła 1 368 895,17 zł. Wszyscy wykonawcy zamierzają udzielić 5 - letniej gwarancji na wykonane prace. Zakres robót, które zostaną zrealizowane przy termomodernizacji Szkoły Podstawowej w Zarzeczcu jest bardzo szeroki. Prace mają objąć docieplenie ścian fundamentowych, docieplenie stropodachu, wymianę pokrycia dachowego, wymianę stolarki zewnętrznej drzwiowej, wymianę instalacji c.o. wraz z wymianą grzejników. Wymienione zostaną także stare oprawy oświetleniowe na nowe typu LED. Oprócz tego zostaną zamontowane nowe orywnowania i rury spustowe. Remontu doczekają się również kosze doświetlające, schody i podesty.

W przypadku termomodernizacji budynku Publicznego Przedszkola w Gołębiu, Gmina Puławy zabezpieczyła w swoim budżecie

na ten cel kwotę 980 000 zł. Zakres prac, które mają zostać wykonane, również jest bardzo szeroki. Docieplone będą ściany piwnic, ściany zewnętrzne i stropodach wraz z wykonaniem nowego pokrycia. Na nową zostanie wymieniona stolarka okienna i drzwiowa. Wymienione zostanie orywnowanie i podokienniki. Remontu doczekają się także schody zewnętrzne. Zmodernizowana zostanie instalacja c.o. wraz z wymianą grzejników. Wymienione zostaną oprawy oświetleniowe na energooszczędne typu LED. Do przetargu na termomodernizację budynku Publicznego Przedszkola w Gołębiu stanęło 8 wykonawców. Najtańsza złożona oferta opiewała na kwotę 794 5000 zł. Najdroższa była oferta za 1 244 143,59 zł. W tym przypadku wykonawcy również udzieli 5 - letniej gwarancji na wykonane prace.

Ostatnim budynkiem użyteczności publicznej, który w tym roku przewidziany jest do termomodernizacji jest siedziba Urzędu Gminy Puławy. Do tej części przetargu zgłosiło się 6 wykonawców. Najtańsza oferta opiewa na kwotę 659 276, 30 zł. Najdroższa zaś na 811 800 zł. Gmina Puławy zamierzała przeznaczyć na ten cel 890 000 zł. Wybrana firma będzie musiała wykonać docieplenie ścian piwnic i ścian zewnętrznych oraz docieplenie stropu nad ostatnią kondygnacją. Wyremontowane zostanie pokrycie dachowe wraz z wymianą obróbek blacharskich, parapetów i orywnowania. Wokół budynku

zostanie wykonana nowa opaska i wyremontowane schody zewnętrzne. Zmodernizowana zostanie instalacja centralnego ogrzewania wraz z wymianą grzejników. Wszystkie oprawy oświetleniowe zostaną wymienione na energooszczędne typu LED. Na dachu budynku zainstalowane zostaną także panele fotowoltaiczne o mocy 8,32 kW. Założona zostanie również nowa instalacja odgromowa. Wszystkie roboty objęte zostaną 5 - letnią gwarancją.

W dniu 18 marca br. przetarg został rozstrzygnięty, a Zamawiający wybrał ww. najtańsze oferty, gdyż składający je wykonawcy spełnili również wszystkie stawiane wymagania dotyczące doświadczenia, potencjału kadrowego i finansowego.

Termomodernizacja budynku Szkoły Podstawowej w Zarzeczcu, budynku Przedszkola w Gołębiu oraz budynku Urzędu Gminy Puławy jest już kolejną inwestycją realizowaną w ramach projektu pn. „Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej w Gminie Puławy”, który jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014 – 2020. W ubiegłym roku została wykonana termomodernizacja budynku Publicznego Przedszkola w Górze Puławskiej i Szkoły Podstawowej w Bronowicach.

Tekst i fot. Paweł Nocek



Dostawa lamp hybrydowych i solarnych oświetlenia drogowego

W ramach Funduszu Sołeckiego na 2021 r. Sołectwo Sadłowice – Kolonia Góra Puławska złożyło wniosek na zakup lamp hybrydowej i solarnej, a Sołectwo Smogorzów na zakup lampy hybrydowej. W odpowiedzi na zaproszenie do złożenia oferty na dostawy lamp oświetlenia drogowego wpłynęły 3 oferty. Najkorzystniejszą na kwotę łączną 33 210,00 zł złożyła firma „RE SOLAR ENERGY POWER” Sp. z o.o. ze Szczecina. Prace mają zostać wykonane do dnia 18 lipca 2021 r.

Tekst i fot. Agnieszka Chudzik

Budowa instalacji energooszczędnego oświetlenia drogowego na terenie Gminy Puławy

1 043 040 zł będzie kosztowała budowa instalacji energooszczędnego oświetlenia drogowego w Gminie Puławy. Łącznie w dwunastu miejscowościach powstanie blisko 200 nowych lamp oświetleniowych typu LED wraz ze słupami i sterownikami.

26 lutego 2021 r. został rozstrzygnięty przetarg na „Budowę instalacji energooszczędnego oświetlenia drogowego na terenie Gminy Puławy”. Oferty w postępowaniu przetargowym złożyło sześciu wykonawców, tylko trzy z nich spełniły wymagania formalne i zostały dopuszczone do oceny merytorycznej. Ostatecznie w przetargu zwyciężyło przedsiębiorstwo „ELIPE” Sp. z o.o. z Lublina. Firma wyceniła całkowity koszt zadania na 1 043 040 zł. Wszystkie prace związane z budową instalacji energooszczędnego oświetlenia drogowego powinny zakończyć się do 15 października 2021 r. Na wykonane roboty zostanie udzielona 5 - letnia gwarancja. Zadanie jest finansowane w ramach Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Tu powstaną nowe lampy oświetleniowe:

- Klikawa (ul. Wspólna) – 37,
- Klikawa (ul. Leśna) – 8,
- Kolonia Góra Puławska – 16,
- Dobrosławów – 13,
- Sosnów – 11, Skoki – 3,
- Kajetanów – 13,
- Góra Puławska (ul. Powiśle) – 13,
- Bronowice (tzw. „Mały Młynek”) – 37,
- Zarzecze – 15,
- Niebrzegów – 6,
- Wólka Gołębska – 18,
- Borowa – 3.

Paweł Nocek

Utwardzenie drogi w Skokach płytami ażurowymi



Sołectwo Skoki jako przedsięwzięcie do realizacji z Funduszu Sołeckiego na 2021 r. wskazało wykonanie drogi z płyt ażurowych na działce nr 246. Zadanie to jest kontynuacją prac realizowanych nieprzerwanie od 2018 r. W odpowiedzi na publiczne zaproszenie do złożenia oferty na wykonanie utwardzenia wpłynęły cztery oferty. Najkorzystniejszą złożyła firma Piotr Zdun Przedsiębiorstwo Budowlano – Handlowo – Transportowe „PeZet-Bud” z Puław, na kwotę 19 891,17 zł. 22 lutego 2021 r. podpisano umowę na realizację zadania, a 10 marca 2021 r. dokonano jego odbioru. Wykonawca utwardził 48 mb drogi o szerokości 3 m. Łącznie od 2018 r., ze środków funduszu sołeckiego, zostało utwardzone 150 mb drogi.

Tekst i fot. Agnieszka Chudzik



Fundusz Sołecki w Gminie Puławy

Od 2018 r. Gmina Puławy realizuje zadania, które Sołectwa mogą zgłaszać do realizacji ze środków Funduszu Sołeckiego. Każde z 29 Sołectw ma przyznaną kwotę, która wynika przede wszystkim z ilości mieszkańców danej miejscowości. W miesiącach sierpień i wrzesień Sołtysi organizują Zebrania Wiejskie, w których pełnoletni mieszkańcy miejscowości mogą wziąć udział i w trakcie głosowania zdecydować na jakie zadania w kolejnym roku będą przeznaczony dostępne środki finansowe. W ramach Funduszu Sołeckiego można zrealizować przedsięwzięcia, które są zadaniami własnymi gminy i służą poprawie warunków życia mieszkańców. Ponadto dwie lub więcej miejscowości mogą wspólnie realizować zadania, czego przykładem w 2021 r. są: Gołąb, Matygi i Wólka Gołębska.

W 2020 r. ze środków Funduszu Sołeckiego zrealizowano:

- montaż nowych wiat przystankowych w Anielinie;
- wykonanie chodnika i wjazdu z kostki brukowej na terenie OSP w Bronowicach;
- posadzki epoksydowej w strażnicy OSP w Gołębiu;
- ogrodzenia budynku OSP w Kowali oraz szamba przy strażnicy OSP w Łęce;
- wymianę części dachu na strażnicy OSP w Dobrosławowie;
- doposażenie OSP w Górze Puławskiej i Opatkowicach w sprzęt i wyposażenie do zapewnienia gotowości bojowej;
- zakup tablic ogłoszeniowych dla Góry Puławskiej i Gołębia;
- budowę siłowni zewnętrznej w Janowie i doposażenie siłowni w Tomaszowie;
- wykonanie oświetlenia drogowego w Jaroszynie, Piskorowie, Wólce Gołębskiej i Borowej;
- zakup lamp hybrydowych oświetlenia ulicznego w Sadłowicach, Polesiu i Sosnowie oraz lampy solarnej w Sadłowicach;
- dowieszenia opraw oświetleniowych w Kochanowie, Polesiu, Sosnowie i Zarzeczcu;
- wykonanie i montaż tabliczek kierunkowych do posesji w Kolonii Góra Puławska, Tomaszowie, Klikawie i Kowali;
- wykonanie dokumentacji projektowo – kosztorysowych na przebudowę dróg w Kajetanowie, Klikawie i Łęce;
- budowę oświetlenia drogowego w Zarzeczcu;
- budowę altan przy świetlicy w Klikawie i przy placu zabaw w Matygach;
- wymianę przepustu drogowego w Kochanowie;
- wykonanie ogrodzenia GOK w Gołębiu od strony ul. Żuławy;
- nowej instalacji elektrycznej w świetlicy w Pachnowoli;
- zakup materiałów do remontu ogrodzenia w Leokadiowie i napędu elektrycznego do bramy w Klikawie; zakup wyposażenia świetlic w Leokadiowie, Łęce i Opatkowicach;
- doposażenie w urządzenia zabawowe placu zabaw przy Przedszkolu w Gołębiu;
- montaż monitoringu „Placu rekreacyjnego dla dorosłych i dzieci” oraz centrum Gołębia;
- utwardzenie kruszywem dróg w Niebrzegowie oraz płytami ażurowymi drogi w Skokach;
- geodezyjne wytyczenie przebiegu drogi w Niecieczy.

Realizacja wszystkich zadań kosztowała 553 543,21 zł.

Wnioski o realizację przedsięwzięć w 2021 r. złożyły wszystkie Sołectwa Gminy, na łączną kwotę 700 473,75 zł. Wśród zadań znalazły się: budowa siłowni zewnętrznej, zakup i montaż wiat przystankowych, zakup tabliczek kierunkowych do posesji, wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowych przebudowy dróg gminnych oraz budowy oświetlenia ulicznego, utwardzenie nawierzchni siłowni zewnętrznych, zakup piłkochwyłów na boisko, remonty świetlic wiejskich, wykonanie ogrodzenia czy zakup sprzętu i wyposażenia do zapewnienia gotowości bojowej OSP. W Sołectwie Skoki wykonano już utwardzenie drogi z płyt ażurowych. Wybrano także dostawcę lamp hybrydowych i solarnych do miejscowości Smogorzów i Sadłowice.

Tekst i fot. Agnieszka Chudzik

Gmina Puławy „Samorządowym Liderem Edukacji 2020”!



Gmina Puławy już po raz drugi została nagrodzona w Konkursie „Samorządowy Lider Edukacji”. Wyróżnienie jest przyznawane przez naukowców zasiadających w Kapitulce Konkursu od 2011 r. Corocznie nagradzane są gminy, powiaty i województwa, które przyczyniają się do upowszechniania najwyższych standardów w lokalnej polityce edukacyjnej, wdrażają nowoczesne i innowacyjne rozwiązania w dziedzinie zarządzania oświatą oraz budują fundamenty gospodarki wiedzy na poziomie „małych ojczyzn”.

Gmina Puławy otrzymała Certyfikat i Wyróżnienie „Samorządowy Lider Edukacji” w edycji 2020/2021. To szczególnie ważna nagroda, albowiem przyznana zostaje w Jubileuszowej X edycji Programu „Samorządowy Lider Edukacji”. Edycji, która towarzyszy ogólnopolskim obchodom Roku 30-lecia Samorządu Terytorialnego w Polsce.

Bardzo się cieszę, że Certyfikat „Samorządowy Lider Edukacji” – na podstawie rekomendacji naukowców zasiadających w Kapitulce Konkursu – możemy przyznać w tym roku również Gminie Puławy jako gminie, dla której rozwój oświaty jest niezaprzeczalnie priorytetem, a inwestowanie w nowoczesną wiedzę stanowi obszar szczególnego zainteresowania i znaczących sukcesów Samorządu – mówi **Grażyna Kaczmarczyk** – Prezes Zarządu Fundacji Rozwoju Edukacji i Szkolnictwa Wyższego.

Certyfikat „Samorządowy Lider Edukacji” jest jednym z najbardziej cenionych, elitarnych i rozpoznawalnych certyfikatów jakości, jakie może otrzymać jednostka samorządu terytorialnego. Od 10 lat corocznie wyróżniane są najlepsze pod względem polityki oświatowej gminy, powiaty i województwa w Polsce, promując je w skali lokalnej, regionalnej i ogólnokrajowej.

Paweł Nocek

CERTYFIKAT



Gmina Puławy


Certyfikat przyznano w Jubileuszowej, X edycji Ogólnopolskiego Konkursu i Programu Certyfikacji Gmin, Powiatów i Samorządnych Województw „Samorządowy Lider Edukacji”. Certyfikat nadany został na podstawie rekomendacji Komisji Ekspertów, reprezentujących polskie środowisko akademickie. Organizatorem merytorycznym Konkursu jest Fundacja Rozwoju Edukacji i Szkolnictwa Wyższego.

Certyfikat potwierdza, że uhonorowana nim jednostka samorządu terytorialnego realizuje lokalną politykę edukacyjną w sposób wzorcowy: nowoczesny, innowacyjny, zgodny z potrzebami interesariuszy JST, z uwzględnieniem aktualnych wyzwań demograficznych, kulturowych, gospodarczych i społecznych. Certyfikat „Samorządowy Lider Edukacji” stanowi potwierdzenie przestrzegania przez JST najwyższych standardów jakościowych w dziedzinie zarządzania lokalną przestrzenią edukacyjną.

Certyfikat przyznano na okres 12 miesięcy

Sosnowiec - Katowice - Lublin
13 grudnia 2020 r.

Przewodniczący Komisji Certyfikacyjnej „Samorządowy Lider Edukacji”	Prezes Zarządu Fundacji Rozwoju Edukacji i Szkolnictwa Wyższego	Członek Komisji Certyfikacyjnej „Samorządowy Lider Edukacji”
Prof. dr hab. Dariusz Rott	Grażyna Kaczmarczyk	Prof. WSH dr hab. Michał Kaczmarczyk




Bezpłatne świadczenia rehabilitacyjne usług medycznych dla osób niepełnosprawnych w BIO-RELAX CENTRUM MEDYCZNE Sp. z o.o. w Puławach

Ruszył rządowy program w zakresie bezpłatnego świadczenia rehabilitacyjnych usług medycznych dla osób niepełnosprawnych. BIO-RELAX CENTRUM MEDYCZNE Sp. z o.o. w Puławach w konkursie ofert LOW NFZ została wybrana do realizacji tego programu.

Pacjenci zgłaszają się do zapisu i późniejszej realizacji świadczeń tylko z aktualnym dokumentem potwierdzającym stopień niepełnosprawności lekki lub umiarkowany. Nie potrzeba żadnych innych skierowań. Zabiegi rehabilitacyjne mogą być wykonywane do 31.12.2021 r. Prosimy o wcześniejsze zgłaszanie chęci uczestnictwa w programie. Informacja/rejestracja – Puławy al. Królewska 17, od poniedziałku do piątku w godz. od 7-20. tel. 81-888-35-30. Serdecznie Państwa zapraszamy.

BIO-RELAX CENTRUM MEDYCZNE Sp. z o.o.



Informacja dotycząca programu Czyste Powietrze



W związku z licznymi zapytaniami dotyczącymi programu Czyste Powietrze uprzejmie informujemy, iż najbliższe Biura Programu Czyste Powietrze znajdują się w:

- Lublinie, al. Kraśnicka 31 (3 piętro, lok. 302), tel. (81) 561 21 61;
- Opolu Lubelskim, ul. Strażacka 8 (budynek Centrum Obsługi Inwestora), tel. 533 308 117;
- Rykach, ul. Wyczółkowskiego 10A, parter, pok. 5 (budynek Starostwa), tel. 533 342 582.

Jednocześnie informujemy, że w związku z nowelizacją ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska, zaświadczenia dla osób fizycznych potwierdzające przeciętny miesięczny dochód na jednego członka gospodarstwa domowego osoby ubiegającej się o dofinansowanie z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej lub z Wojewódzkich Funduszach Ochrony

Środowiska i Gospodarki Wodnej, w tym w ramach Części 2 Programu Priorytetowego „Czyste Powietrze”, są wydawane za pośrednictwem Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Puławach. Więcej informacji możecie Państwo uzyskać pod numerami tel. 81 889 05 37 lub 81 889 05 36.

DLA KOGO I OD KIEDY DOFINANSOWANIE?

Program został podzielony na dwie części ze względu na poziom dofinansowania.

W pierwszym etapie od 15.05.2020 r. został uruchomiony nabór wniosków dla Beneficjentów kwalifikujących się do Części 1 Programu (podstawowy poziom dofinansowania).

Nabór dla Beneficjentów kwalifikujących się do Części 2 Programu (podwyższony poziom dofinansowania) odbywa się na podstawie odrębnego ogłoszenia.

GDZIE SKŁADAĆ WNIOSKI?

Wnioski o dofinansowanie należy składać do: **Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie** obejmującego swoim działaniem teren województwa lubelskiego (tu musi być zlokalizowany budynek, którego dotyczy przedsięwzięcie), w biurze Programu Czyste Powietrze w Lublinie i biurach terenowych Programu wskazanych powyżej.

WNIOSKI O DOFINANSOWANIE MOŻNA SKŁADAĆ:

- poprzez aplikację internetową, tj. Portal Beneficjenta,
- poprzez serwis gov.pl.

UWAGA:

W związku z sytuacją epidemiczną obowiązującą do odwołania zasady kontaktu z Beneficjentami zamieszczone zostały na stronie: http://www.wfos.lublin.pl/materialy/_upload/Koronawirus-fundusz.pdf

KONTAKT:

czystepowietrze@wfos.lublin.pl;
tel. 81 561 21 61

WIĘCEJ INFORMACJI NA:
<http://www.wfos.lublin.pl>

Płać podatki w Gminie Puławy – wspieraj rozwój inwestycji!

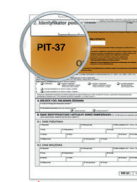
Przebudowa drogi w Borowej, Zarzeczcu, Anielinie oraz ulicy Pocztowej w Gołębiu, termomodernizacja budynku przedszkola w Górze Puławskiej i Szkoły Podstawowej w Bronowicach, dostawa wody pitnej do domów czy wsparcie dla klubów sportowych. To tylko niektóre zadania, jakie Gmina Puławy zrealizowała w 2020 r. przy współudziale mieszkańców, którzy płacą tu podatki. Dziękujemy i liczymy na dalsze wsparcie.



Płać podatki w Gminie Puławy - wspieraj rozwój inwestycji!

Z Twoich podatków finansowane są m. in. wydatki na:

- nowe drogi i remonty ulic,
- dostawę wody,
- oświetlenie uliczne,
- szkoły i przedszkola,
- sport.



Wpisz w swojej deklaracji podatkowej (PIT) za 2020 r., że mieszkasz w Gminie Puławy. Blisko 40% zapłaconego przez Ciebie podatku, zostanie później przekazane do budżetu Twojej „małej Ojczyzny”!



Podanie w deklaracji PIT miejsca zamieszkania innego niż miejsce zameldowania nie wiąże się z wymianą dokumentów czy ponoszeniem dodatkowych kosztów.

www.gminapulawy.pl

Okolo 40% podatku dochodowego od osób fizycznych trafia do budżetów gmin. Pieniądze z budżetu państwa są przekazywane tam, gdzie dana osoba zamieszkuje. Wpływy z podatku dochodowego od osób fizycznych są bardzo istotną częścią wszystkich przychodów gmin. Dlatego przy rocznym rozliczaniu podatku dochodowego od osób fizycznych warto podać, że naszym miejscem zamieszkania jest Gmina Puławy (choć adres zameldowania może być inny). To tu mieszkasz, robisz zakupy czy posyłasz dzieci do przedszkola i szkoły. W ten sposób, mieszkańcy mają realny wpływ na to, ile pieniędzy jest później do dyspozycji przy planowaniu inwestycji drogowych, oświatowych, kulturalnych i ile pieniędzy trafi na utrzymanie szkół i przedszkoli. Dzięki Twoim podatkom, gmina w której mieszkasz, może jeszcze szybciej się rozwijać i poprawiać jakość życia mieszkańców.

Podanie w deklaracji PIT miejsca zamieszkania innego niż miejsce zameldowania nie wiąże się z wymianą dokumentów czy ponoszeniem dodatkowych kosztów.



Jeśli w danym roku podatkowym zapłacisz 1 000 zł podatku dochodowego, do budżetu twojej gminy trafi około 370 zł.

Paweł Nocek

Przyczyny ograniczenia liczby kursów komunikacji zbiorowej

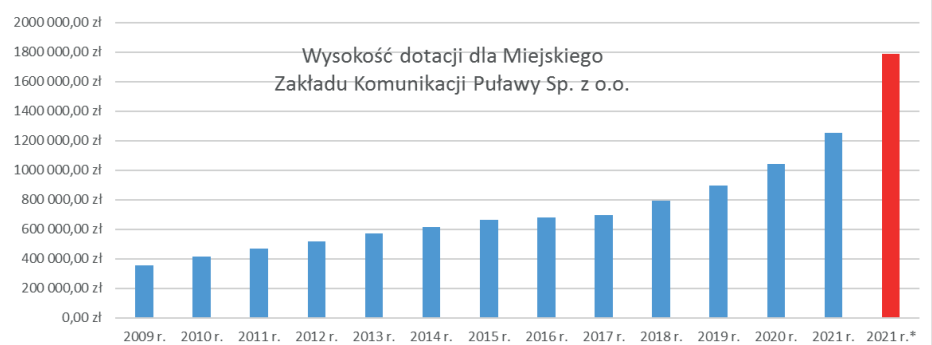


1 786 406,00 złotych Gmina Puławy musiałaby przekazać Miejskiemu Zakładowi Komunikacji Puławy Sp. o. o. w 2021 r., żeby utrzymać dotychczasową liczbę kursów „emek”. Dla porównania dotacja przekazana przewoźnikowi w 2020 r. wyniosła 1 043 000,00 zł. Po długich dyskusjach, badaniu natężenia zajętości miejsc w autobusach i liczbie sprzedanych biletów została podjęta decyzja, że do MZK Puławy Sp. o. o. w tym roku trafi 1 252 000,00 zł. Skutkiem tego była konieczność ograniczenia kursów, z których korzystało najmniej osób.

Od 2009 r. systematycznie rosła dotacja, jaką Gmina Puławy przekazywała Miejskiemu Zakładowi Komunikacji Puławy Sp. z o. o. Zazwyczaj był to kilku lub kilkunastoprocentowy wzrost liczony rok do roku. W roku 2021 r. puławski przewoźnik zażądał aż 1 786 406,00 złotych dopłaty do kursów. W porównaniu do roku 2020, gdzie dopłata wyniosła 1 043 000,00 złotych, byłby to wzrost o ponad 71%! Od 2009 r. do 2021 r. na funkcjonowanie komunikacji zbiorowej na terenie Gminy Puławy, z budżetu gminy zostanie wydanych blisko 9 000 000,00 złotych.

Z rozkładu zniknęły te, których kursowanie było najmniej ekonomicznie uzasadnione i w gruncie rzeczy nie spełniało kryterium transportu zbiorowego.

W 2020 r. nastąpił ogromny spadek liczby pasażerów komunikacji zbiorowej spowodowany pandemią koronawirusa. Młodzież przestała dojeżdżać do szkół. Część osób przeszła na pracę zdalną w domu. Tendencja ta nadal utrzymuje się w 2021 r. Skutkiem tego Miejski Zakład Komunikacji Puławy Sp. z o.o. odnotowuje duże spadki wpływów ze sprzedaży biletów.



*Wysokość dotacji jaką chciał otrzymać Miejski Zakład Komunikacji Puławy Sp. o. o. w 2021 r.

Mimo ciągłego wzrostu kosztów funkcjonowania transportu publicznego w latach 2009-2020, do tej pory nie była ograniczana liczba kursowania „emek”.

Kilka miesięcy temu władze Gminy Puławy podjęły rozmowy z Miejskim Zakładem Komunikacji Puławy Sp. z o.o. oraz władzami Puław na temat dalszej współpracy. Temat ten był poruszany także na posiedzeniach komisji Rady Gminy Puławy. W październiku 2020 r. zostały przeprowadzone badania napełnienia autobusów komunikacji miejskiej. Sprawdzano, ile osób podróżuje konkretnymi liniami o różnych porach dnia. Badano ilu pasażerów wsiada i wysiada na poszczególnych przystankach. Z analizy danych wynikało, że niektórymi kursami jeździło maksymalnie po kilka osób. Na tej podstawie została podjęta decyzja o ograniczeniu liczby kursów „emek”.

Wpływy z dotacji z Gminy Puławy oraz ze sprzedaży biletów nie równoważą kosztów funkcjonowania przedsiębiorstwa. Podobna sytuacja związana z ograniczeniami kursowania komunikacji zbiorowej dotyczy także innych gmin powiatu puławskiego. Władze Kazimierza Dolnego czy Końskowoli również nie wyraziły zgody na wysokie wzrosty dotacji dla MZK Puławy Sp. z o.o. Wskutek czego, na terenie tych gmin również zostały ograniczone kursy komunikacji zbiorowej.

Zdajemy sobie sprawę, że ograniczenie kursowania niektórych linii autobusowych może być uciążliwe. Gdyby istniała realna szansa, że z danego kursu będzie korzystać więcej osób, to takie linie mogą zostać przywrócone. Sytuacja cały czas jest analizowana.

Medyczne Studium Zawodowe wspiera seniorów z Gminy Puławy

Słuchaczki kierunku Terapeuta Zajęciowy ze Szkoły Policealnej w Medycznym Studium Zawodowe im. PCK w Puławach wspierają seniorów z terenu Gminy Puławy. Podczas zajęć z pracowni terapii zajęciowej zadbały o pozyskanie i estetyczne opakowanie świątecznych choinek. Słuchaczki wykonały także odlewy gipsowych karczochów wraz ze zdobieniami. Symboliczne atrybuty Świąt Bożego Narodzenia

zagościły w domach seniorów objętych wsparciem przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Puławach. Działania zostały podjęte w ramach współpracy GOPS z MSZ w Puławach. Osobą koordynującą akcją jest asystent rodziny/nauczyciel Karolina Cieślík. Serdecznie dziękujemy za wsparcie.

Paweł Nocek



Szymon Teodorowicz nowym Sołtysem Sołectwa Sadłowice-Kolonia Góra Puławska



18 lutego 2021 r. odbyło się Zebranie Wiejskie mieszkańców Sadłowic i Kolonii Góra Puławska. Głównym jego punktem był wybór nowego Sołtysa Sołectwa Sadłowice-Kolonia Góra Puławska. W drodze głosowania został nim Pan Szymon Teodorowicz. Panu Sołtysowi serdecznie gratulujemy i życzymy wielu sukcesów oraz owocnej pracy na rzecz Sołectwa.

Tekst i fot. Paweł Nocek

Wnioski 500+



Przypominamy, że wnioski o świadczenie wychowawcze 500+ na nowy okres świadczeniowy (2021/2022) w celu kontynuacji pobierania świadczenia, są przyjmowane w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Puławach (ul. Dęblińska 4) od dnia 1 kwietnia 2021 r., zaś wnioski w formie elektronicznej – od dnia 1 lutego 2021 r.

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Puławach

Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021



Wejdź na spis.gov.pl i spis się!
Spis trwa od 1 kwietnia 2021 r.



**Liczmy się
DLA POLSKI!**



W 1964 r. w miejscu zbrodni hitlerowskiej został wybudowany pomnik. Początkowo była to płyta z nazwiskami zamordowanych Polaków. Udało się wtedy ustalić nazwiska 31 ofiar, w późniejszym terminie pozostałe dwa. W 1992 r. rodziny pomordowanych ze Zwolenia dobudowały żelazny krzyż. W tym samym roku, z polecenia Urzędu Gminy Puławy, wykonano ogrodzenie pomnika. Pamięć o zamordowanych nie ustaje. Co roku pod pomnikiem w Leokadiowie spotykają się wszyscy, którzy pamiętają o zbrodni.

14 stycznia 2021 r. Burmistrza Miasta Zwoleni – Arkadiusz Sulima, Zastępcą Burmistrza Miasta Zwoleni – Grzegorz Molendowski, Przewodniczącą Rady Miasta Zwoleni – Paweł Sobieszek, Wójta Gminy Puławy – Krzysztof Brzeziński wraz z Prezesem OSP w Leokadiowie i radnym Gminy Puławy – Zdzisławem Urbankiem oraz społecznością Szkoły Podstawowej w Leokadiowie założyli kwiaty i zapalili znicze pod pomnikiem. Dziękujemy wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystości i w ten sposób oddali hołd zamordowanym.

TRAGICZNA HISTORIA

8 stycznia 1944 r. członkowie partyzanckiej Gwardii Ludowej z dzielnicy PPR Chotcza – Mszadla pod dowództwem oficera radzieckiego Pawła Iżyckiego „Pawła” przeprowadzili akcję przeciwko kolonistom niemieckim w Leokadiowie, podczas której zginęło 2 osadników, a kilku zostało rannych. Odwet za przeprowadzoną akcję był okrutny.

Uczciliśmy ofiary zbrodni niemieckiej w Leokadiowie

14 stycznia 1944 r. w Leokadiowie zostały zamordowane 33 osoby. Zbrodni dokonali niemieccy żołnierze. W 77. Rocznicę wydarzeń pamięć o zabitych została uczczona przez m.in. przez władze samorządowe Gminy Puławy, Gminy Zwoleni oraz mieszkańców Leokadiowa.



Już dzień później zabito dwóch 16-letnich chłopców z Leokadiowa Górnego. Niemcy natychmiast przystąpili do aresztowań Polaków z terenu Puław, Zwolenia, Trzcień, Sarnowa, Marianowa, Sieciechowa oraz innych okolicznych miejscowości. Zatrzymanych osadzono w zwoleńskim posterunku, gdzie byli poddawani brutalnym torturom.

14 stycznia 1944 r. w godzinach wieczornych 33 partyzantów przywieziono do Leokadiowa. Jednego z aresztowanych – Wacława Dębowskiego z Marianowa żandarmi przywiązali drutem kolczastym do samochodu i ciągnęli po Leokadiowie. Wieczorem tego samego dnia wszystkich rozstrzelano. Po przeprowadzeniu egzekucji, funkcjonariusze niemieccy doprowadzili na miejsce zdarzenia trzynastoletniego Hipolita Kopanię, szesnastoletniego Ferdynanda Kopanię oraz Władysława Wosia. Rozkazano wykopać im dół o wymiarach 2m x 2m i głębokości 1 metra, a następnie ułożyć w nim ciała zamordowanych. Po upływie około roku odbyła się ekshumacja zwłok, w obecności członków rodzin ofiar. Nie odnaleziono jednak żadnych szczątków. Prawdopodobnie zostały one usunięte w celu

zatarcia śladów. Ziemię z miejsca egzekucji przewieziono na cmentarz w Zwoleniu, gdzie odbył się pogrzeb zamordowanych. Mimo faktycznego rozstrzelania Polaków 14.01.1944 r., sąd niemiecki w Radomiu wydał wyroki śmierci na aresztowanych dopiero 28 lutego 1944 r., czyli około półtora miesiąca później. Niemyim świadkiem tej egzekucji pozostała grusza. W jej pień wrosły kule przeszywające rozstrzelanych.

Pomnik ofiar terroru hitlerowskiego znajdujący się w Leokadiowie to szczególne miejsce nie tylko dla rodzin ofiar, ale także dla mieszkańców wsi, lokalnych władz, społeczności Szkoły Podstawowej. Co roku hołd pomordowanym oddają Kombatanci ze Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych Koło w Zwoleniu.

Miejsce, gdzie odbyła się egzekucja na Polakach to symbol okrucieństwa wojny, dramatu poległych i ich rodzin. Pamiętajmy o tragicznej przeszłości naszych rodaków i znajdziemy czas, by choć na chwilę spuścić głowę nad mogiłą i oddać hołd poległym, walczącym o wolną Polskę.

Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych

1 marca obchodzimy Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Z tej okazji Wójt Gminy Puławy Krzysztof Brzeziński złożył kwiaty i zapalił znicze pod pomnikiem i tablicą upamiętniającą więźniów, którzy byli przesłuchiwani i torturowani w więzieniu Urzędu Bezpieczeństwa mieszczącym się kiedyś w budynku Wojskowej Komendy Uzupełnień. Z okazji Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Niezłomnych w Puławach odbył się także symboliczny Bieg Tropem Wilczym na dystansie 1963 m. Odległość nawiązuje do 1963 r., kiedy oficjalnie zginął ostatni żołnierz wyklęty. W imprezie uczestniczyli przedstawiciele samorządów Miasta Puławy, Gminy Puławy, Powiatu Puławskiego i grupy biegowej biegusiem.pl. Organizatorem wydarzenia była Fundacja BezMiar. Cześć i chwała Bohaterom!

Tekst Paweł Nocek

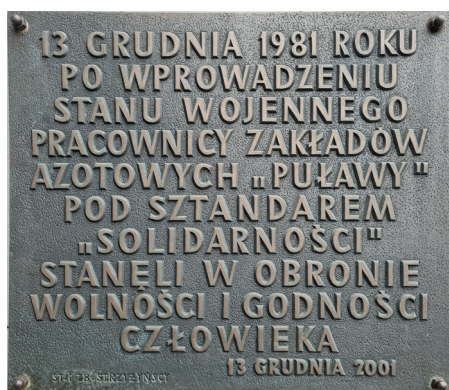
fol. Paweł Nocek, Marcin Kowal



Rocznica wprowadzenia stanu wojennego w Polsce

13 grudnia 2020 r. przypadła 39. rocznica wprowadzenia stanu wojennego w Polsce. Pamiętamy o Ofiarach i Bohaterach tamtego trudnego okresu naszej historii. Krzysztof Brzeziński - Wójt Gminy Puławy, złożył wiązankę i zapalił znicze pod tablicą upamiętniającą strajk pracowników ZA „Puławy”, który rozpoczął się 13.12.1981 r. Ostatecznie jednak został spacyfikowany 19.12.1981 r. przez połączone siły MO, ZOMO i LWP.

Tekst i fot. Paweł Nocek



Dzień Sołtysa

Każdego roku 11 marca obchodzony jest Dzień Sołtysa. Niestety z powodu pandemii koronawirusa, nie mogliśmy w tym roku spotkać się z sołtysami z Gminy Puławy osobiście.

Dorota Osiak – Przewodnicząca Rady Gminy Puławy oraz Krzysztof Brzeziński – Wójt Gminy Puławy, złożyli wszystkim Sołtysom i Radom Sołeckim z Gminy Puławy najlepsze życzenia: wielu sukcesów i satysfakcji płynącej z pracy na rzecz środowiska lokalnego. Życzymy dobrej, owocnej współpracy zarówno z mieszkańcami, jak i władzami Gminy Puławy. Niech codzienna praca będzie zawsze doceniana i owocuje ludzką przychylnością i życzliwością.



Paweł Nocek

Konkurs plastyczny „MAMY RADY NA ODPADY”



62 prace wpłynęło na Konkurs Plastyczny „MAMY RADY NA ODPADY”. Komisja Organizatora wybrała 12. Po burzliwych obradach zdecydowano także, iż wszystkie prace dostarczone do Organizatora zostaną umieszczone na kalendarzu na rok 2021. Organizatorem Konkursu był Zakład Usług Komunalnych Sp. z o.o. z siedzibą w Puławach.

Konkurs plastyczny „MAMY RADY NA ODPADY” skierowany był do dzieci ze szkół i przedszkoli z Miasta Puławy i Gminy Puławy. Protokół z wyboru prac dostępny jest na stronie internetowej Organizatora pod adresem www.zuk.pulawy.pl w zakładce Aktualności.

Serdecznie dziękujemy wszystkim uczestnikom konkursu, a autorom nagrodzonych prac bardzo mocno gratulujemy!!!

Niniejszy konkurs plastyczny organizowany jest w ramach realizacji projektu numer POIS.02.02.00-00-0005/17 pn. „Budowa Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych zlokalizowanego na działkach nr ew. 941/27, 941/30, 941/48, 941/19 i częściowo na działce nr ew. 941/18 w Puławach przy ul. Dęblińskiej”, współfinansowanego w ramach działania 2.2 Gospodarka odpadami komunalnymi, oś priorytetowa II Ochrona Środowiska, w tym adaptacja do zmian klimatu Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020.

Zakład Usług Komunalnych Sp. z o.o.,
Paweł Nocek

ROZSTRZYGNĘCIE III EDYCJI KONKURSU „ŻOŁNIERZE WYKLĘCI – NIEZŁOMNI BOHATEROWIE”

4 marca 2021 r. miało miejsce rozstrzygnięcie III edycji Międzyszkolnego Konkursu Wiedzy Historycznej „Żołnierze Wyklęci – Niezłomni Bohaterowie”. Tegoroczna edycja ze względu na panujące obostrzenia odbyła się w zmienionej formule. Tym razem zadaniem uczestników było wykonanie lapbooka lub prezentacji multimedialnej poświęconych postaci wybranego Żołnierza Niezłomnego, wydarzeniu (bitwa lub przeprowadzona akcja), czy innemu zagadnieniu historycznemu lub społecznemu dotyczącemu ideałów i postaw Żołnierzy Niezłomnych.

Na konkurs objęty honorowym patronatem Ministra Edukacji i Nauki – Pana Przemysława Czarnka, Pośła na Sejm RP - Pana Krzysztofa Szulowskiego, Lubelskiego Kuratora Oświaty - Pani Teresy Misiuk, Starosty Puławskiego - Pani Danuty Smagi, Wójta Gminy Puławy - Pana Krzysztofa Brzezińskiego oraz Instytutu Pamięi Narodowej Oddział w Lublinie wpłynęły w sumie 52 prace.

Konkurs z roku na rok rozwija się i zwiększa swój zasięg terytorialny. W tym roku stał się konkursem o zasięgu ogólnopolskim, ponieważ wzięła w nim udział szkoła spoza terenu województwa lubelskiego, a mianowicie Szkoła Podstawowa Nr 13 z Gdyni.

Powołana przez Organizatora Komisja Konkursowa, zgodnie z przyjętymi w regulaminie kryteriami, dokonała analizy i oceny nadesłanych prac konkursowych i na tej podstawie przyznała I, II i III miejsca oraz wyróżnienia, w każdej z dwóch kategorii konkursu.

W kategorii lapbook Komisja przyznała:

- I miejsce Żanecie Kałuży ze Szkoły Podstawowej w Borowej za pracę „Major Marian Bernaciak - Orlik”,
- II miejsce Klarze Motyczyńskiej ze Szkoły Podstawowej w Gołębju za pracę „Teczka bohatera”,
- III miejsce Nikoli Grzybowskiej reprezentującej Szkołę Podstawową w Borowej za pracę zatytułowaną „Wojenna miłość”.

Ponadto Komisja Konkursowa przyznała wyróżnienia dla:

- Marii Miazgi ze Szkoły Podstawowej w Borowej za pracę „...aż do ofiary życia mego. Historia Danuty Siedzikówny Inki”;
- Liliany Michalskiej ze Szkoły Podstawowej Nr 11 w Puławach za pracę „Mieczysław Zieliński”;
- Anny Skwarek ze Szkoły Podstawowej Nr 2 w Puławach za pracę „Marian Bernaciak Orlik. Żołnierze Wyklęci – Niezłomny Bohater”.

W kategorii prezentacja multimedialna Komisja przyznała:

- I miejsce Franciszkowi Górze ze Szkoły Podstawowej Nr 11 w Puławach za pracę pod tytułem: Tadeusz Pelak „Junak”. Żołnierz wyklęty z oddziału komendanta „Zapory”,
- II miejsce Michalinie Kucharskiej ze Szkoły Podstawowej Nr 3 w Puławach za pracę „Mjr Marian Bernaciak - Orlik”,
- III miejsce Jakubowi Kowalskiemu ze Szkoły Podstawowej w Borowej za pracę „Witold Pilecki”

oraz wyróżnienia dla:

- Natalii Daszkowskiej ze Szkoły Podstawowej w Borowej za pracę „Rozbicie PUBP w Puławach”;
- Aleksandry Szargi ze Szkoły Podstawowej Nr 11 w Puławach za pracę „Mjr Marian Bernaciak ps. Orlik”;
- Jana Szargi ze Szkoły Podstawowej Nr 11 w Puławach za pracę „Zapora”;
- Przemysława Warchała ze Szkoły Podstawowej Nr 3 w Puławach za pracę „Rozbicie Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Puławach oraz uwolnienie więźniów – 24 kwietnia 1945 roku”;
- Zuzanny Czyż ze Szkoły Podstawowej Nr 13 w Gdyni za pracę „Żołnierz niezłomny Zygmunt Szendzielarz”;
- Szymona Woźniakowskiego ze Szkoły Podstawowej w Borowej za pracę „Marian Bernaciak ps. Orlik”;

Laureaci i wyróżnieni otrzymali nagrody ufundowane przez Pośła na Sejm RP Pana Krzysztofa Szulowskiego, Starostę Puławskiego Panią Danutę Smagą, Wójta Gminy Puławy Pana Krzysztofa Brzezińskiego, Instytut Pamięi Narodowej oddział w Lublinie oraz Grupę Azoty Puławy. Ponadto nagrody dla pozostałych uczestników oraz nauczycieli przygotowujących uczniów do konkursu przekazała Radna Gminy Puławy Pani Walentyna Nowak.



LAUREAT I MIEJSCA I WYRÓŻNIENI SP NR 11



LAUREACI 1 I 3 MIEJSCA ORAZ WYRÓŻNIENI Z SP BOROWA



LAUREATKA II MIEJSCA SP GOŁĘB



LAUREATKA II MIEJSCA I WYRÓŻNIENIE SP NR 3

Zwycięzcom i wyróżnionym gratulujemy zdobytych miejsc i nagród, a wszystkim uczestnikom dziękujemy za ogromny wkład pracy włożony w przygotowanie prac konkursowych i zapraszamy do wzięcia udziału w kolejnej edycji konkursu już za rok.

Organizatorzy konkursu

Rozmowa z Ireneuszem Siudemem o nauce zdalnej, emocjach i byciu dobrym rodzicem

Od ubiegłego roku dzieci i młodzież uczą się zdalnie. Czy w ten sposób zdobyta wiedza będzie na takim samym poziomie, jak ta wyniesiona z normalnych zajęć w szkole czy na studiach?

Zdecydowanie jest to inna nauka niż ta, z którą mieliśmy do czynienia do tej pory. Inaczej dokonuje się proces dydaktyczny. Ma on swoje wady, ale i zalety. Musimy pamiętać, że gdyby dotyczyło to tylko i wyłącznie samej dydaktyki, czyli przekazywania wiedzy, ten problem może i nie byłby taki duży. Natomiast musimy sobie zdać sprawę z tego, że szkoła pełni trzy funkcje: dydaktyczną, opiekuńczą i wychowawczą. Tych funkcji w praktyce nie da się rozdzielić. O ile udałoby się wyodrębnić samą sferę dydaktyki, to może żadnego problemu by nie było. Nauczyciel mógłby przekazać w sposób sprawny jakąś wiedzę np. dotyczącą języka polskiego, matematyki, fizyki czy cokolwiek innego. Tutaj można by dopatrywać w nauce zdalnej zalet, bo można wykorzystać prezentacje multimedialne, filmy. O wiele łatwiej przeprowadzić tego typu zajęcia za pomocą mediów, które są o wiele bardziej atrakcyjne z punktu przekazywania wiedzy. Natomiast problem leży w dwóch pozostałych funkcjach, czyli opiece i wychowaniu.

Zadanie nauczyciela nie polega tylko na zrealizowaniu podstawy programowej.

Zgodnie z ustawą oświatową i rozporządzeniami w tym zakresie, nauczyciel jest zobowiązany również realizować wartości wychowawczo-profilaktyczne, które zapisane są w programie wychowawczo-profilaktycznym szkoły. Powinien na te zagadnienia przeznaczyć jakąś część swoich lekcji albo wpleść te elementy w swoje lekcje. Tu zaczyna się problem. Treści wychowawczo-profilaktyczne często odnoszą się do emocji czy motywacji. To są treści, które mają wpłynąć na postawy a co za tym idzie na osobowość młodego człowieka. Wymagają one dostosowania nie tylko do rocznika czy klasy, ale i do konkretnych osób. Żeby wyrzeźbić zamierzony wpływ, niezbędna jest werbalna i niewerbalna interakcja pomiędzy nauczycielem a uczniem. Ta interakcja z po-

wodu użycia komunikacji medialnej może być niedoskonała, choćby z tego powodu, że pewna część uczniów nie używa kamerek. Kamera z drugiej strony nie daje też pełnej kontroli reakcji dziecka, czyli jego mimiki i pantomimiki, która jest bardzo ważna. Nauczyciel musi nieraz sprowokować jakiegoś rodzaju dyskusję na temat trudny np. na temat emocji czy używek. Bardzo dużo informacji w tym zakresie płynie od klasy w sposób niewerbalny, czasami dzieci trochę się rumienią, zdawkowo uśmiechają. Wiele tych informacji nauczyciel wykorzystuje, aby zorientować się, który z uczniów może mieć większy problem, na kogo należy zwrócić większą uwagę, z którym odbyć głębszą rozmowę, czy skontaktować się z rodzicami. Nowoczesne środki komunikacji nie zawsze dają te możliwości. W moim żargonie nazywał to „syndromem za krótkich rąk”. Za krótkie ręce dotyczą nauczycieli, którzy obecnie nie mają tak dużego wpływu na uczniów, jak mieli by w klasie.

Czyli nauczycielom jest trudniej dotrzeć do dzieci?

Uczniowie są różnorodni. Mają bardzo różny poziom motywacji do nauki. Ważną rolę nauczyciela jest motywowanie ucznia do systematycznej pracy. Jeszcze do niedawna nauczyciel mógł podejść do dziecka, z za ramienia popatrzeć, co uczeń notuje, co zapisał czy zdążył wykonać jakieś zadanie. Obecnie nie wszystko jest możliwe. Niektórzy uczniowie nie logują się na lekcje. Pojawia się problem ich nieobecności. Za tym mogą kryć się różnego rodzaju problemy na przykład rodzinne, niechęć do nauki. Nauczyciele mają teraz o wiele większy problem, aby zauważyć jakieś nieprawidłowości.

Nauka zdalna wpłynęła na zachowania dzieci i młodzieży.

Kiedy jeszcze nie było covid-u i dziecko chodząc do szkoły musiało wykonać swojego rodzaju rytuały, które pozwalały wdrożyć się, albo spowodować, że nauka mogła stać się rutyną, czy nawet drugą naturą. Codziennie wykonywane czynności pozwalają nam się zaangażować. To kwestia wstania rano, umycia się, zjedzenia śniadania czy dojścia do szkoły. W efekcie dziecko rozpoczynając na przykład zajęcia o godz. 8.00, było już




Ireneusz Siudem – doktor psychologii, psychoterapeuta – naukowiec. Współtwórca środowiskowej koncepcji profilaktyki uzależnień. Przewodniczący Towarzystwa Nowa Kuźnia, Członek Wojewódzkiego Zespołu ds. Realizacji Krajowego Programu Zapobiegania Zakażeniom HIV i Zwalczania AIDS. Autor ponad 60 publikacji naukowych, licznych programów profilaktycznych z zakresu przeciwdziałania zagrożeniom społecznym, w tym uzależnieniom, narkomanii i przemocy. Twórca opracowań zawierających psychologiczną analizę współczesnych zjawisk społecznych oraz zagadnienia psychoprofilaktyki, promocji zdrowia psychicznego i pomocy psychologicznej.

na pewnym poziomie napędu wewnętrznego, koncentracji i energii, który pozwalał na podjęcie trudu nauki. Dziś jakaś część uczniów nawet nie wstaje rano z łóżka. Nie jedzą śniadania. W lekcjach biorą udział przy użyciu telefonu. Wieczorami i nocami część dzieci spędza mnóstwo czasu np. grając w gry komputerowe. Sytuacje takie mogą wpłynąć na nieprawidłowy rozwój dziecka.

Czyli rodzice bardziej powinni bardziej zainteresować się co robią ich dzieci?


„Syndrom za krótkich rąk” dotyczy również rodziców. Wychodzą oni do pracy i nie wiedzą co ich dziecko robi w domu. Przed covidem byłoby w szkole, pod opieką nauczycieli. Teraz dziecko jest samo w domu. Po pracy często jesteśmy zmęczeni. Chcielibyśmy odpocząć, obejrzeć jakiś film czy mecz. Ani duża ilość pracy ani nasze obowiązki nie usprawiedliwiają nas z niebrania udziału w wychowaniu, co oznacza m.in.

uczestniczenie w zajęciach i działaniach, które wykonują nasze dzieci. Dzieciom tego brakuje. Rodzice mówią: „graj w koszykówkę”, „biegaj”. Czy nie lepiej by było gdybyśmy z tym dzieckiem biegli razem, razem grali w koszykówkę, czy nawet posiedzieli z dzieckiem przy komputerze i wspólnie zagrali w jakąś grę? To byłoby niesamowicie korzystne dla relacji, które tworzą się w rodzinie. Nieraz na zajęciach pytam dzieci: rączki w górę podnoszą te dzieci, które w ciągu ostatnich 6 miesięcy grały ze swoim rodzicem w jakąś grę na świeżym powietrzu”. Najczęściej w całej klasie nie podnosi się ani jedna rączka. Jak zapytam o gry w domu np. planszowe czy warcaby na 20-30 osób tylko 2-3 dzieci podnosi rączki. Dzieci usilnie dopytują czy to może być brat czy kolega. Rodzice nawet nie stwarzają takich sytuacji, żeby pobyc z dzieckiem. Gra grą, ale jej efektem jest rozmowa, jaką się wspólnie podejmuje. Spędzanie razem czasu rozwija umiejętność porozumiewania się. Jest śmiech i nauka zaufania. Jest więź, która tworzy się i pozostaje pomiędzy dzieckiem a rodzicem na całe życie.


 **Coraz więcej dzieci ma objawy depresyjne. Wzrasta liczba samobójstw wśród młodych ludzi. Czy to m. in. efekt zamknięcia w domach i ograniczenia kontaktów społecznych?**

Covid i izolacja przyspieszyła ujawnianie problemów, które narastają niestety z roku na rok. Nadrzędnym problemem jest zaniedbanie rozwoju młodych ludzi w sferze emocjonalno-społecznej. Zwróćmy uwagę, że współczesna oświata w rozwiniętych krajach to edukacja oparta na stymulacji rozwoju intelektualno-poznawczego. Nawet system oceny placówek oświatowych polega na tym, że ocenia się przyrost wiedzy, osiągnięcia dydaktyczne, frekwencję, olimpiady. Dziecko i placówki oświatowe muszą wykazać, że ten przyrost był duży. Dość łatwo jest to zrobić np. dzięki średniej ocen, udziałom w konkursach czy olimpiadach. Natomiast o sferze emocjonalno-społecznej mówi się wprawdzie od dawna, ale do tej pory nie stworzono jednolitego systemu wsparcia i stymulacji tego rozwoju. Okazuje się, że jest on nawet coraz bardziej marginalizowany. Doszło do tego, że uczniowie, którzy mogą pochwalić się dużą wiedzą zdobytą podczas lekcji, nie potrafią jej wykorzystać w sytuacji, która powoduje stres np. podczas matury. Idą do pracy, gdzie efekt zależy od współpracy albo od rywalizacji, której nie są

wstanie podjąć. Tam, gdzie zaczynają grać role silne emocje, młodzi ludzie przestają prawidłowo funkcjonować.


 **Czyli w głowach młodych ludzi pojawiają się problemy?**

Dzieci chcą okiełznać emocje, które im przeszkadzają. Młody człowiek na różnych poziomach edukacji i rozwoju dostaje informacje od rodziców czy nauczycieli, że emocje to trochę takie „pięte koło u wozu”, które przeszkadza. Często mówi się, że dziecko ma być grzeczne i posłuszne. „Grzeczne” oznacza, że nie przeszkadza, nie buntuje się, łatwo się podporządkowuje. A przecież młodzi ludzie mają emocje. Wszyscy chcieliby się śmiać, ale też muszą czasami płakać. Dzieciom sugeruje się jednak, żeby ograniczyły rolę emocji. Powtarzamy, że trzeba być wywarzonym, spokojnym, zrównoważonym, opanowanym, systematycznie pozyskiwać wiedzę. Niestety tak się nie da. Tłumione emocje przez długi okres czasu odkładają się w postaci napięcia psychofizycznego. Osłabia to ciało. Młodzi ludzie nie wiedzą często z jakiego powodu czują się gorzej, są słabsi, nie wiedzą co się z nimi dzieje. Przychodzą myśli związane z tłumionymi emocjami, których oni nie znają, nie akceptują, których woleliby nie mieć. Przeżywane emocje powinny być uzewnętrzniane. Ważne jest by umieć nazywać emocje, używać ich, oswajać się z nimi. Tych zajęć we współczesnej oświacie prawie nie ma. Ignorancja w tym zakresie jest przyczyną, że z roku na rok rośnie ilość osób, które nie radzą sobie z emocjami i przez to narażone są różne konsekwencje.


 **Ze statystyk wynika, że z każdym rokiem wzrasta liczba młodych osób z nastrojami depresyjnymi czy próbami samobójczymi.**

To nie są tylko i wyłącznie konsekwencje polegające na wahaniu nastrojów, czy myślach i próbach samobójczych. Bardzo wiele osób próbuje opanować emocje lub je wzbudzić za pomocą środków psychoaktywnych takich jak alkohol, który chwilowo poprawia nastrój jednak w dłuższej perspektywie zdecydowanie go obniża. Alkohol jest bardzo silnym depresantem. Używa go, jak wynika z badań, nawet 80% nastolatków. Podobnie dotyczy to innych substancji psychoaktywnych, które dają złudzenie kontroli świata emocjonalnego. Prowadzi to do swoistego inwalidztwa emocjonalnego. Współczesne społeczeństwo jest doskonale rozwinięte

w sferze intelektualno-poznawczej. Potrafi użyć wiedzy. Odkryć zależności przyczynowo-skutkowe. W sferze emocjonalnej za to jesteśmy coraz większymi analfabetami. Proces ten postępuje. Rośnie przez to liczba chorób psychicznych, nerwic, nieumiejętnego funkcjonowania w grupie, zwiększonej pobudliwości czy zaburzeń nastroju.

 **Po czym poznać, że z naszym dzieckiem dzieje się coś niedobrego?**

Przede wszystkim powinniśmy nasze dziecko obserwować. Uczestniczyć w jego działaniach. Powody do niepokoju mogą być bardzo różne. Pierwszym sygnałem jest jakakolwiek zmiana typowego zachowania dziecka. Ma ono swoje ulubione przedmioty i czynności. O określonej porze chodzi spać, w określony sposób je i mówi. Ma określony tembr głosu, czy styl wystawiania się. Kiedy nastąpi jakakolwiek zmiana, każdy powinien być zaniepokojony i zadać sobie pytanie, co takiego się wydarzyło, że dziecko mówi wyższym głosem albo nagle niewiele mówi. Nagle chodzi dużo później spać lub często bywa sennie. Może też być bardziej spięte. Dziecko codziennie wyraża subtelne gesty. Są to niuanse, których często nikt z zewnątrz, poza rodzicami, nie jest w stanie zaobserwować. Czasami wystarczy jedno spojrzenie, pierwszy kontakt z dzieckiem po jego powrocie ze szkoły by zorientować się, że ma jakiś problem. Małe dzieci są bardzo spontaniczne, jeśli chodzi o ich emocjonalną ekspresję. W przypadku starszych dzieci, zwracajmy uwagę na ich rysunki lub inne wytwory. Dzieci, którym jest smutno odzwierciedlają to w swoich rysunkach np. używają ciemnych barw ukazujących ponury nastrój, zaczynają rysować coś co kojarzy się ze smutkiem jak samotne osoby, łzy, cmentarze... Niektóre dzieci piszą blogi i wiersze. Ta treść również powinna być przedmiotem naszej analizy. Rodzic nie powinien być jednak tylko kontrolerem swojego dziecka. Powinien być jego towarzyszem, partnerem i przyjacielem. Powinien interesować się tym co ono robi, umiejętnie tworząc atmosferę bezpieczeństwa i zaufania. Często i szczerze rozmawiając z dziećmi możemy dowiedzieć się co jest przyczyną ich złego nastroju czy problemów.

 **Dziękuję za rozmowę, która powinna zainteresować wszystkich rodziców. Również serdecznie dziękuję.**



DDA

(Dorośle Dzieci Alkoholików)

Czasy dzieciństwa są szczególnie istotnym okresem w życiu człowieka. To czas, kiedy dziecko uczy się, przez pierwsze lata obserwuje, naśladuje najbliższych. To czas, kiedy tworzą się określone predyspozycje osobowościowe. Mały człowiek zdobywa zasoby, uczy się jak je wykorzystywać. Rodzina to miejsce, w którym dziecko powinno doświadczać bezpieczeństwa i bezgranicznej miłości.

KIM JEST DOROSŁE DZIECKO ALKOHOLIKA?

Według Sobolewskiej-Mellibrudy syndrom DDA to zespół utrwalonych, destrukcyjnych schematów osobowościowych, który posiada swoje aspekty umysłowe, emocjonalne, behawioralne i interpersonalne powstałe w dzieciństwie w rodzinie alkoholowej, utrudniające osobie z tym syndromem adekwatny, bezpośredni kontakt z terażniejszością i powodujące psychologiczne zamknięcie się w traumatycznej przeszłości. Na skutek działania tych schematów dana osoba przeżywa i interpretuje aktualne wydarzenia i relacje przez pryzmat bolesnych doświadczeń z dzieciństwa, co prowadzi do wielu problemów w kontakcie z samym sobą oraz z innymi osobami, szczególnie z tymi, z którymi jednostka jest w bliskich związkach. Zniekształcenia te nie są przez DDA uświadamiane.

Problem uzależnienia rodzica głęboko wpływa na dziecko i indukuje jego przyszłe zachowania. Rodzina, w której przynajmniej jedno z rodziców nadużywa alkoholu uznawana jest za dysfunkcyjną. Jerzy Mellibruda wyodrębnił specyficzne schematy o charakterze destrukcyjnym. DDA obawiają się utraty własnego „Ja” w związkach uczuciowych. Odczuwają niskie poczucie wartości i ogólnie negatywny stosunek do samego

siebie, poszukują aprobaty i boją się odrzucenia. Życie emocjonalne nacechowane jest obawami przed okazywaniem uczuć, przed konfliktem. Syndrom DDA sprawia, że osoby mają niską zdolność do odpoczynku. Brak odpoczynku sprawia, że rośnie poziom stresu, który trudno jest zredukować, jeśli się nie ma odpowiednich umiejętności. Destrukcyjne przejawy widać w zbyt silnym reagowaniu na zmiany, które trudno kontrolować oraz poczuciu niepewności w kwestiach normalności.

JAK SOBIE POMÓC?

Życie w rodzinie alkoholowej prowadzi do wykształcenia u dziecka cech syndromu DDA, pozwala mu się przystosować zwłaszcza emocjonalnie do pochłoniętych nałogiem rodziców, do braku zainteresowania i odrzucenia. Jednak w dorosłości dzieci uzależnionych zaczynają dostrzegać trudności, jakich doświadczali i jak one rzutują na życie. Sprawdź czy syndrom DDA nie dotyczy Ciebie:

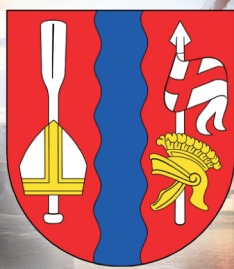
1. Czy musisz domyślać się, jak powinna wyglądać normalna rodzina?
2. Czy masz trudności z doprowadzaniem do końca rozpoczętych przedsięwzięć?
3. Czy kłamiesz nawet wtedy, gdy równie łatwo jest powiedzieć prawdę?
4. Czy osadzasz siebie bezlitośnie?

5. Czy potrafisz cieszyć się i przeżywać radość?
6. Czy traktujesz siebie bardzo poważnie?
7. Czy masz trudności z nawiązaniem i utrzymaniem związków intymnych?
8. Czy zbyt silnie reagujesz na zmiany, na które nie masz wpływu?
9. Czy wciąż poszukujesz aprobaty i afirmacji?
10. Czy czujesz, że różnisz się od innych ludzi?
11. Czy jesteś albo nadzwyczaj odpowiadający, albo zupełnie nieodpowiadający?
12. Czy wykazujesz ogromną lojalność, wiedząc nawet, że ktoś na nią nie zasługuje?
13. Czy szukasz natychmiastowej gratyfikacji, wolisz nie odkładać jej na później?
14. Czy bez długiego namysłu angażujesz się w działania, z których trudno się wycofać, nie biorąc pod uwagę alternatywnych zachowań czy możliwych konsekwencji?
15. Czy szukasz napięcia i trudności, a następnie skarżysz się na ich rezultaty?
16. Czy unikasz konfliktu lub pogłębiasz go, rzadko podejmując próbę uporania się z trudnościami?
17. Czy boisz się odrzucenia i porzucenia, a jednocześnie odrzucasz innych?
18. Czy boisz się porażki, a jednocześnie sabotujesz własne sukcesy?
19. Czy boisz się oceny i krytyki, a jednocześnie krytykujesz i osądzasz innych?
20. Czy masz trudności z zorganizowaniem sobie czasu oraz ustanowieniem priorytetów, które ułatwiłyby Ci pracę?

Im więcej odpowiedzi na „tak” tym większe prawdopodobieństwo, że syndrom DDA dotyczy Ciebie.

Literatura:

1. Bryan E. Robinson, J. Lyn Rhoden, „Pomoc psychologiczna dla dzieci alkoholików, PARPA, Warszawa 2000.
2. Sobolewska – Mellibruda Z., Psychoterapia dorosłych dzieci alkoholików. Strategie, procedury i opisy przypadków pracy. psychoterapeutycznej, Instytut Psychologii Zdrowia, Warszawa 2012.
3. Margasinski A., Rodzina alkoholowa z uzależnionym w leczeniu, Impuls, Kraków 2010.



Szanowni Państwo, Drodzy Mieszkańcy Gminy Puławy!

W trosce o Państwa bezpieczeństwo i wygodę, uprzejmie proszę, aby wizyty w Urzędzie Gminy Puławy wcześniej umawiać telefonicznie. Pozwoli to na uniknięcie niepotrzebnych kolejek i gromadzenia się osób na małej przestrzeni zwłaszcza, że w ostatnich tygodniach mamy do czynienia z dużym wzrostem zachorowań na COVID-19. Dlatego przedstawiam Państwu wykaz numerów telefonów do osób pracujących w Urzędzie Gminy Puławy. Jesteśmy do dyspozycji od poniedziałku do piątku w godz. 7:30 - 15:30.

Liczę na Państwa zrozumienie i dostosowanie się do istniejącej sytuacji. Mam nadzieję, że powzięte środki ostrożności, uchronią nasz Urząd przed zamknięciem z powodu COVID-19, a Państwu zapewnią optymalne bezpieczeństwo.

Z wyrazami szacunku

Krzysztof Brzeziński

Krzysztof Brzeziński
Wójt Gminy Puławy



Puławy, marzec 2021 r.

Wykaz numerów telefonów

URZĄD GMINY PUŁAWY				
KOMÓRKA ORGANIZACYJNA	NAZWISKO I IMIĘ	STANOWISKO/ZAKRES OBOWIĄZKÓW	NUMER STACJONARNY	NUMER KOMÓRKOWY
KADRA KIEROWNICZA URZĘDU GMINY PUŁAWY	Brzeziński Krzysztof	Wójt	W celu umówienia spotkania, prosimy o kontakt pod numerem telefonu: 81 889 05 25.	
	Staszak Norbert	Zastępca Wójta		
	Kamola Paweł	Sekretarz		
	Jędrych Krystyna	Skarbnik		
SEKRETARIAT/INFORMACJA/ OBSŁUGA RADY	Bielawska Renata	Sekretariat	81 889 05 25	512 320 813
	Stojek Katarzyna	Kancelaria	81 889 05 03	531 422 141
		Obsługa Rady Gminy	81 889 05 35	512 321 150
REFERAT INFRASTRUKTURY TECHNICZNEJ, ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO, GOSPODARKI KOMUNALNEJ, OCHRONY ŚRODOWISKA, GOSPODARKI GRUNTAMI, MIENIA KOMUNALNEGO I ROLNICTWA	Kosmala Radosław	Kierownik, nadawanie numerów porządkowych nieruchomości	81 889 05 22	512 383 437
	Wadas Anna	Inwestycje	81 889 05 22	512 321 273
	Chudzik Agnieszka	Inwestycje	81 889 05 21	501 181 490
	Pietrasiak Patryk	Inwestycje drogowe i utrzymanie dróg gminnych	81 889 05 21	512 340 298
	Małgorzata Godlińska	Zagospodarowanie przestrzenne, gospodarka nieruchomościami	81 889 05 28	512 320 209
	Kramarczyk Michał	Gospodarka komunalna	81 889 05 02	512 258 999
	Kustra Karolina	Ochrona środowiska	81 889 05 02	512 442 413
Zarychta Anna	Solary	81 889 05 28	531 814 830	
REFERAT SPOŁECZNO-ADMINISTRACYJNY	Włoch – Kamola Małgorzata	Kierownik	81 889 05 01	512 289 627
	Maj Teresa	Działalność gospodarcza, ewidencja ludności	81 889 05 09	512 256 555
	Stępień Anna	Dowody osobiste, ewidencja ludności	81 889 05 12	535 553 348
	Turlewicz Andrzej	Profilaktyka i rozwiązywanie problemów społecznych	81 889 05 45	512 379 783



do Urzędu Gminy Puławy

URZĄD GMINY PUŁAWY				
KOMÓRKA ORGANIZACYJNA	NAZWISKO I IMIĘ	STANOWISKO/ZAKRES OBOWIĄZKÓW	NUMER STACJONARNY	NUMER KOMÓRKOWY
REFERAT FINANSOWY	Arażna Anna	Księgowość sprawozdawcza	81 889 05 14	512 207 255
	Woźniak Wioletta	Księgowość budżetowa	81 889 05 14	502 510 596
	Krajewska Anita	Pomoc administracyjna	81 889 05 14	531 884 516
REFERAT PODATKOWY	Dudek Agnieszka	Kierownik	81 889 05 46	512 343 940
	Szabelska Ewa	Odpady komunalne	81 889 05 47	504 298 155
	Tyburca Małgorzata	Księgowość podatkowa	81 889 05 48	535 553 328
	Kimak Katarzyna	Podatki	81 889 05 48	512 219 183
	Łyszcz Jolanta	Podatki	81 889 05 49	512 288 167
STANOWISKO DS. PROMOCJI, KULTURY, SPORTU ORAZ WSPÓŁPRACY Z ORGANIZACJAMI POZARZĄDOWYMI	Nocek Paweł	Promocja, kultura, sport	81 889 05 30	512 320 945
STANOWISKO DS. OBRONNYCH, ZARZĄDZANIA KRYZYSOWEGO I OCHRONY INFORMACJI NIEJAWNYCH	Skowron Krystian	Obronność, zarządzanie kryzysowe	81 889 05 38	512 353 168
DORADCA LUBELSKIEGO OŚRODKA DORADZTWA ROLNICZEGO W KOŃSKOWOLI	Sijka Grzegorz	Rolnictwo		601 589 292

Zadzwoń i umów się na wizytę w Urzędzie Gminy Puławy.



Wykaz numerów telefonów do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz Samorządowej Administracji Placówek Oświatowych

GMINNY OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W PUŁAWACH			
NAZWISKO I IMIĘ	STANOWISKO	NUMER STACJONARNY	NUMER KOMÓRKOWY
Włodek Tomasz	Kierownik	81 889 05 10	512 430 215
Wójcik Joanna	Starszy specjalista pracy socjalnej	81 889 05 07	512 430 227
Cieślik Karolina	Starszy asystent rodziny, Karta Dużej Rodziny, Owocna Karta Dużej Rodziny	81 889 05 06	512 430 176
Ciupa Anna	Starszy pracownik socjalny	81 889 05 06	510 221 968
Figiel Agnieszka	Specjalista pracy socjalnej	81 889 05 07	512 430 169
Kotowicz Hanna	Starszy specjalista pracy socjalnej	81 889 05 08	512 430 109
Morawska Anetta	Specjalista pracy socjalnej	81 889 05 08	512 430 265
Nawrocka – Błagowieszczęńska Maryla	Specjalista pracy socjalnej, prowadzenie egzekucji dłużników alimentacyjnych	81 889 05 08	512 443 706
Węglarz Elżbieta	Główna Księgowa	81 889 05 19	512 430 140
Sysa Aleksandra	Stypendia i zasiłki szkolne	81 889 05 36	511 141 694
Woch Karolina	Starszy inspektor ds. pomocy społecznej, sprawozdawczość	81 889 05 19	511 141 486
Madejska Anna	Świadczenia rodzinne, fundusz alimentacyjny, 500+, 300+	81 889 05 37	512 430 194
Raczyńska Agnieszka	Świadczenia rodzinne, fundusz alimentacyjny, 500+, 300+	81 889 05 37	511 141 526
Dobrzyńska Katarzyna	Świadczenia rodzinne, fundusz alimentacyjny, 500+, 300+	81 889 05 36	511 141 713

SAMORZĄDOWA ADMINISTRACJA PLACÓWEK OŚWIATOWYCH			
NAZWISKO I IMIĘ	STANOWISKO	NUMER STACJONARNY	NUMER KOMÓRKOWY
Klimek Marzena	Dyrektor	81 889 05 34	512 430 273
Bociańska Agnieszka	Główna Księgowa	81 889 05 31	512 430 334
Marta Szulowska	Specjalista do spraw płac i kadr	81 889 05 31	512 430 389
Krupa Agnieszka	Księgowa	81 889 05 32	512 430 577
Margol Aneta	Księgowa	81 889 05 32	512 430 406

www.gminapulawy.pl

ul. Dęblińska 4, 24-100 Puławy tel. 81 887 41 21
www.gminapulawy.pl 81 889 05 25
 e-mail: sekretariat@pulawy.gmina.pl fax 81 887 41 22



SZKOŁA PODSTAWOWA W GÓRZE PUŁAWSKIEJ

Uczestniczymy w projektach

„DOBRE JEMY”

Nasza szkoła przystąpiła do Ogólnopolskiego Programu Edukacyjnego „Dobrze Jemy” promowanego przez Fundację Szkoła na Widelcu. Fundacja ta od 2012 roku aktywnie działa na rzecz poprawy żywienia dzieci i młodzieży w Polsce.

W ramach programu dedykowanego uczniom klas młodszych, szkoła otrzymała materiały edukacyjne opracowane we współpracy z pedagogami, dietetykami, metodykami, które pozwalają na prowadzenie zajęć teoretyczno-praktycznych z uczniami.

W trakcie realizacji programu uczniowie zdobędą wiedzę teoretyczną dotyczącą zasad zdrowego odżywiania, sposobu komponowania diety, informacje związane z tym, w jaki sposób mądrze robić zakupy, ale i tego, jak jedzenie wpływa na nasz organizm. Edukacja żywieniowo-kulinarna to połączenie przekazywania wiedzy z praktycznymi zajęciami, dzięki którym dzieci zdobywają umiejętności takie jak krojenie czy siekanie oraz poznają sprzęty kuchenne, nauczają się zasad higieny i pracy

w kuchni. Mamy nadzieję, że podczas tych zajęć któryś z naszych uczniów odkryje w sobie zamiłowanie, a nawet talent kulinarny. Tak, czy inaczej będzie to „zdrowa” edukacja podczas „kuchennych zabaw”.

Agnieszka Saran

„DZIAŁAJ Z IMPETEM”

Nasza szkoła przystąpiła do trzeciej edycji Programu Edukacyjnego dla Szkół „Działaj z imPETem”. Jest to innowacyjny projekt, który zachęca do segregacji odpadów, a w szczególności zwraca uwagę na butelki PET powszechnie używane w gospodarstwach domowych – możliwość recyklingu. Każdy miesiąc to nowe zadanie dla uczniów. We wrześniu odbyliśmy wirtualny spacer po śmieciarce Mieci, w październiku zbieraliśmy zgniecione butelki do żółtego kosza, w listopadzie rozwiązywaliśmy rebusy a w grudniu wykonywaliśmy ozdoby świąteczne z wykorzystaniem butelek PET. Nowy rok rozpoczęliśmy eko – postanowieniami, które będziemy sumiennie wypełniać.

Marta Motyczyńska

„EUROPA MOIM DOMEM”

Szkoła Podstawowa w Górze Puławskiej realizuje projekt „Europa moim domem” Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój (PO WER) w ramach projektu „Międzynarodowa mobilność kadry edukacji szkolnej”.

W projekcie bierze udział sześciu nauczycieli. Jego celem jest promowanie kultury oraz dorobku naukowego krajów Unii Europejskiej, jak również promocja naszego kraju, regionu oraz szkoły w Europie. Ponadto projekt zakłada podnoszenie kompetencji zawodowych nauczycieli, a co za tym idzie podniesienie jakości kształcenia w naszej szkole. W ramach projektu przewidziano sześć mobilności. Nauczyciele języka angielskiego wezmą udział w kursie metodycznym w Szkocji, natomiast pozostali nauczyciele w kursie języka angielskiego na Malcie. Wyjazdy zagraniczne będą okazją do nawiązania współpracy z innymi placówkami szkolnymi w Europie w celu wymiany doświadczeń, doskonalenia warsztatu zawodowego nauczycieli oraz rozwijania kompetencji językowych.

Dominika Kacperk

Lekcje zdalne inaczej we współpracy z Centrum Nauki Kopernika

„E-NAUKOBUS”

W ramach wzbogacenia oferty edukacyjnej, szkoła korzystała z zajęć online proponowanych przez różne podmioty.

Były to między innymi: program „Nauka dla Ciebie” realizowany i finansowany przez Ministerstwo Edukacji i Nauki oraz Centrum Kopernik, który obejmował działania „e-Naukobus” i „e-Planetobus” oraz zajęcia Digital Youth Forum organizowane przez „Fundację Dajemy Dzieciom Siłę”.

Celem wszystkich przedsięwzięć było popularyzowanie nauki, promowanie pozytywnych zachowań online, właściwego wykorzystania nowych technologii i eliminowanie zagrożeń, jakie stwarza korzystanie z cyberprzestrzeni.

Katarzyna Nowalska

Wzięliśmy udział w akcjach MEN

10.11.2020 R – „SZKOŁA DO HYMNU”

Już po raz kolejny nasza szkoła przystąpiła do ogólnopolskiej akcji „Szkoła do hymnu”. Ze względu na ograniczenia wynikające ze stanu epidemii nasi uczniowie i nauczyciele zaśpiewali wspólnie hymn państwowy w nietypowej formie. W przeddzień Narodowego Święta Niepodległości, we wtorek, 10 listopada 2020 r., o symbolicznej godzinie 11:11 zaśpiewaliśmy w czasie trwania lekcji on-line „Mazurka Dąbrowskiego”. W ten sposób mogliśmy włączyć się we wspólne świętowanie tej szczególnie ważnej dla Polaków 102 rocznicy odzyskania przez nasz kraj niepodległości.



GRUDZIEŃ 2020 R. – „RAZEM NA ŚWIĘTA”

Dnia 18 grudnia br. uczniowie należący do Szkolnego Koła PCK działającego przy Szkole Podstawowej w Górze Puławskiej, wzięli udział w akcji MEN „Razem na Święta”. W tym roku, ze względu na stan epidemii, Szkoła przygotowała kartkę z życzeniami świątecznymi, na której znajdują się uczniowie naszej placówki (obecna klasa 4a). Wolontariusze ze Szkolnego Koła PCK w bezpieczny sposób, zgodnie z wytycznymi sanitarnymi, przekazali wykonane kartki wszystkim emerytowanym pracownikom szkoły oraz mieszkańcom Góry Puławskiej, wrzucając je do skrzynek pocztowych.

Bożena Koza

Stypendia Marszałka Województwa Lubelskiego

Dwoje uczniów SP w Górze Puławskiej – Kinga Błaszkwicz i Maciej Śpiewak - zostało stypendystami marszałka województwa lubelskiego w ramach programu Lubelskie wspiera uzdolnionych 2020-2021.

To szczególne wyróżnienie i nagroda za ciężką pracę nie tylko ze względów finansowych, ale także prestiżowych zarówno dla samych zainteresowanych, jak i szkoły. Jak młodzi ludzie łączą naukę z pasją? Może warto posłuchać ich samych:

Kinga Błaszkwicz, uczennica kl. 8a: „Interesuję się naukami ścisłymi, najbardziej matematyką i informatyką. Chciałabym w przyszłości podróżować, dlatego ważna jest dla mnie nauka języków obcych, szczególnie angielskiego. Otrzymane pieniądze przeznaczę na zakup programów multimedialnych i kursów, dzięki którym będę mogła rozwijać moje pasje. W wolnych chwilach gram na gitarze, oglądam filmy oraz spędzam czas z przyjaciółmi.”

Maciej Śpiewak, uczeń kl. 7b: „Fascynują mnie matematyka, angielski i informatyka, lecz poza murami szkoły mam również inne pasje – w wolnym czasie śpiewam i jestem tzw. cyfrowym artystą. Od czterech lat wstawiam moją twórczość na media społecznościowe. W wolnym czasie lubię słuchać muzyki i oglądać filmy. Pragnę przeznaczyć moje stypendium na doskonalenie języka angielskiego, by zdać egzamin Cambridge CAE z tego języka.”

Teresa Szymajda

Uczeń klasy 7a Szkoły Podstawowej w Górze Puławskiej, **Bartłomiej Ciupa** od wielu lat jest zawodnikiem klubu ULKS ANDROS PUŁAWY, trenuje Taekwondo Olimpijskie. Odnosi w tej dyscyplinie znaczące sukcesy na skalę międzynarodową. Nie tak dawno został doceniony za swoje osiągnięcia nagrodą Prezydenta Puław „Sybilla Sportowa”, otrzymał również wyróżnienie Marszałka Województwa Lubelskiego. W styczniu tego roku Bartek został powołany do Kadry Narodowej. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

Beata Stolarczyk



KINGA BŁASZKIEWICZ



MACIEJ ŚPIEWAK



BARTŁOMIEJ CIUPA

Rozwijamy zainteresowania

ZAJĘCIA Z PROGRAMOWANIA I KODOWANIA

Uczniowie klasy 2b już drugi rok uczestniczą w innowacji pedagogicznej, czyli w zajęciach z programowania i kodowania. Zaczynaliśmy od działań na macie edukacyjnej, kodując i rozkodowując trasy, ukryte obrazki, ćwicząc podstawowe umiejętności w zakresie dodawania i odejmowania, poznawania liter, czytania. Następnie trenowaliśmy na tablicy interaktywnej korzystając ze specjalnych programów. Teraz uczniowie kodują i programują w programach i na platformach internetowych. Obecnie przyswajamy podstawy Scratcha i programujemy trasy, układamy polecenia z wykorzystaniem uwielbianego przez dzieci Minecrafta. Zajęcia świetnie łączą przyjemne z pożytecznym.

Agnieszka Nowocień

SZACHY – PONADczasowy TRENING UMYSŁU

Szachy to jedna z nielicznych dyscyplin sportu, której pandemia koronawirusa nie sparaliżowała. Nasi uczniowie z klas 1-3 również nie próżnowali i ćwiczyli grę w szachy, a ich spotkania zostały przeniesione z budynku szkoły na drogę internetową i odbywały się regularnie, tak, jak ma to miejsce w warunkach stacjonarnych. Dzieci rozwiązywały zagadki szachowe oraz uczestniczyły w rozgrywkach szachowych online. Miłośnicy szachów odkryli mnóstwo inspiracji, a także rozmaite wskazówki i ćwiczenia mające na celu utrwalenie zdobytych już umiejętności oraz tworzenie własnej strategii gry. Szachy to świetny pomysł na zajęcia dodatkowe proponowane uczniom w naszej szkole już od kilku lat i nie przeszkadza ich nauce okres pandemii. Cieszymy się, że królewska gra miała licznych wielbicieli w trakcie nauki zdalnej. Naszym celem było prowadzenie zajęć tak, by uczeń podczas następnego spotkania był zmotywowany i pełen nowych pomysłów. Liczy się udział i dobra zabawa, a zwycięstwo to wisienka na torcie zmagania młodych szachistów.

Beata Jaraszek

„BILET POWROTNY DO BIBLIOTEKI” – PROMOCJA CZYTELNICTWA

W styczniu biblioteka szkolna przyłączyła się do akcji zaplanowanej przez miesięcznik „Biblioteka w szkole” skierowaną do uczniów klas 1-3 „Bilet powrotny do biblioteki”. Jej celem jest zachęcenie dzieci do czytania i powrotu do aktywnego korzystania z biblioteki po przerwie związanej z nauką zdalną. Każdy uczeń otrzymał bilet, z którym może odbyć pełną niezapomnianą podróż ze stacji Nuda poprzez Wyobraźnię do Przygody. A to oczywiście za sprawą ciekawych książek, które może znaleźć w szkolnej bibliotece. Akcja cieszy się wśród dzieci ogromnym powodzeniem.

Beata Stolarczyk

Niech żyje bal!

Tym jednym zdaniem można opisać czas karnawałowych zabaw jakie odbyły się w szkole w Górze Puławskiej. Było inaczej, ponieważ uczniowie nie mogli bawić się wspólnie na sali gimnastycznej, każda z klas zorganizowała własny bal, konkursy, zabawy, poczęstunek. Nie zabrakło jednak tradycyjnego poloneza, tańca z kotylinem, twista, ale także piosenek Roksany, Wiki i Ali, które dzięki Eurowizji rozświatły Polskę na całym świecie.

Taniec daje tyle radości, dzielimy się więc nią ze wszystkimi i uczymy się tańczyć!

Marzanna Miękus



Dzień Babci i Dziadka w oddziałach zerowych



21 i 22 stycznia to bardzo ważne daty w kalendarzu dzieci w zerówkach. Niestety w tym roku nie mogliśmy spotkać się osobiście, ale nie zapomnieliśmy o naszych Kochanych Babciach i Dziadkach. Dzieci z zerówek przygotowały dla swoich ukochanych Dziadków video niespodziankę muzyczno – taneczną przeplataną wierszykami z życzeniami, a także przedstawienie pt. „Rzepka”. Dzięki temu Babcie i Dziadkowie mogli obejrzeć program artystyczny w swoich domach.

Anna Kaczmarzyk

Wsparcie psychologiczne

Pandemia wywołała istotne zmiany w naszym codziennym życiu. Częściej dotyka nas smutek, lęki, negatywne myśli, trudne emocje czy problemy ze snem. Nasza szkoła oferuje wsparcie psychologiczne dla uczniów i ich rodziców, zarówno w formie stacjonarnej jak i zdalnej. Idąc z duchem czasu szkoła prowadzi profil na facebooku gdzie zamieszczane są ciekawe informacje i aktualności z życia szkoły.

Ilona Zdzitowiecka – psycholog szkolny

Aktywni zimą



Klasa 2b lubi aktywnie i w urozmaicony sposób spędzać lekcje wychowania fizycznego. Korzystając z pięknej, zimowej scenerii, uczniowie tejże klasy wybrali się do pobliskiego parku, by cieszyć się wspólną zabawą i śniegiem. Wyposażeni w odpowiedni sprzęt i ubiór, zjeżdżali na sankach, lepili bałwana i inne śniegowe rzeźby oraz integrowali się podczas wesołych aktywności na świeżym powietrzu. Zabawa była świetna!



Agnieszka Nowocień

SZKOŁA PODSTAWOWA W ZARZECZU

Projekt #SuperKoderzy w Szkole Podstawowej w Zarzeczcu



Nowe technologie w okresie pandemii towarzyszą nam wszędzie tworząc naszą codzienność. Żyjemy w świecie, w którym wszystko zostało skomputeryzowane i na każdym kroku spotykamy się z wieloma urządzeniami elektronicznymi. Nie sposób ich unikać, jednak w tej materii zachować umiar. Nic nie jest szkodliwe, jeżeli jest użytkowane rozsądnie.

Nasi uczniowie również mają styczność z nowoczesną technologią. Szkoła umożliwia naukę poprzez zabawę wspólnie z robotami. Photon to pierwszy na świecie interaktywny robot edukacyjny, który rozwija się razem z dzieckiem. Oznacza to, że jego umiejętności są ściśle powiązane z tym, czego nauczyło się dziecko. Po wyjęciu Photon z pudełka, robot nie potrafi nic. To dzieci pomagają mu nauczyć się wszystkiego od podstaw – kierunków, kolorów czy nawet reagowania na bodźce poprzez rysowanie ścieżki palcem na urządzeniu mobilnym (Photon Draw). Starsi uczniowie uczą się programowania robota przy pomocy instrukcji w postaci symboli lub kolorowych bloczków.

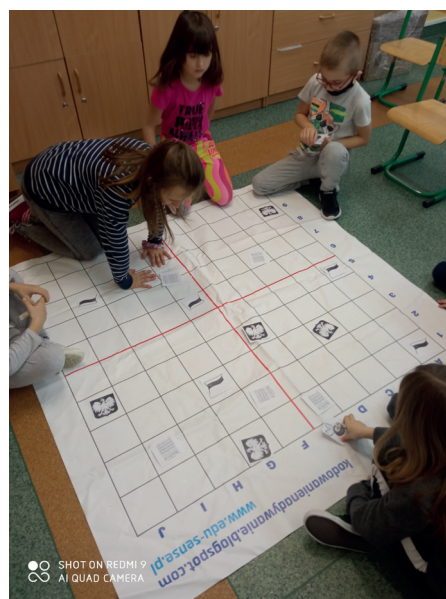
Naszym sprzymierzeńcem w tym konkretnym działaniu jakim jest nauka programowania i kodowania jest Projekt #SuperKoderzy prowadzony przez Fundację Orange we współpracy z Fundacją Think i Akademią Młodego Hakerka.

Roboty edukacyjne (Photony i Ozoboty) w połączeniu ze scenariuszami dostosowane są do prowadzenia zajęć grupowych i indywidualnych. Stymulują rozwój dzieci, nie tylko w obszarze poznawczym i społecznym, ale również umożliwiają realizację treści

programowych z obszaru emocjonalnego i fizycznego. Wykorzystanie robotów pozwala na kreowanie sytuacji systematycznie wspierających mechanizmy uczenia się, wywołując radość i budząc ciekawość poznawczą. Nauka odbywa się poprzez eksplorowanie oraz doświadczenia. Pomaga w prowadzeniu zajęć dydaktycznych związanych z rozwijaniem zdolności mowy, zdolności artystycznych czy zajęć ruchowych.

Projekt Superkoderzy to seria zajęć, w czasie których dzieci uczą się podstaw języka programistycznego Scratch, czy podstaw robotyki w inspirujący sposób i w sprzyjających kreatywności warunkach. SuperKoderzy to programowanie robotów Ozobotów nie tylko na lekcjach informatyki. Kodowanie pojawia się też m.in. na zajęciach wychowania przedszkolnego oraz na zajęciach w klasach I-III przy wykorzystaniu atrakcyjnych pomocy dydaktycznych takich jak: maty do kodowania czy kolorowe kubeczki.

Nasza szkoła w ramach projektu realizuje moduł „Młodzi Patriotci”. Podczas zajęć uczniowie poznają również terminy: tolerancja, patriotyzm, system wartości, autorytet. Uczą się zasad prawidłowej komunikacji, rozmawiają o tolerancji i jej granicach,



tworzą obraz dobrego kolegi, którym chcieli by być. Pracują na gotowych kartach pracy, tablicach interaktywnych, tworzą przeróżne prace indywidualne i grupowe. Różnorodne metody, pozwalają nie tylko poznać siebie nawzajem, ale także zintegrować zespoły zadaniowe. Zajęcia są ciekawe, atrakcyjne i na pewno przyczynią się do rozwoju dzieci biorących w nich udział.

Marta Wolska, Olga Mazur

Edukacja ekologiczna w Szkole Podstawowej w Zarzeczcu

Dzieciństwo jest ważnym okresem, w którym kształtują się podwaliny przyszłego systemu wartości, utrwalają się wzorce zachowań oraz uwydatniają się pierwsze nawyki i przyzwyczajenia. Dzieci szybko i skutecznie przyswajają wiedzę, zwłaszcza gdy jest ona przekazywana w ciekawy i przystępny sposób np. w formie zabawy. Dzieciństwo jest więc doskonałym okresem na rozpoczęcie nauki segregacji odpadów. Uczniowie z oddziału przedszkolnego, w ramach akcji „Działaj z imPETem”, uczyli się jak postępować z butelkami PET i segregowaniem odpadów. Po wspólnej pogadance dzieci z uwagą wysłuchały informacji na temat właściwego sposobu segregacji odpadów. Zerówkowiczom zostały zaprezentowane pojemniki: na szkło, papier, metale i two-

rzywa sztuczne oraz pojemnik na odpady resztkowe. Przedszkolaki zwróciły uwagę na ich charakterystyczne kolory. Panie podały informację i pokazały, co wrzucać do poszczególnych pojemników. Zwracały przy tym uwagę na kilka przykładów, czego nie należy wrzucać. Nasi uczniowie, którzy poznali przygody śmieciarki Mieci i jej przyjaciela - imPETa, z wielką chęcią zaangażowali się osobiście w segregowanie odpadów. Poprzez zabawę nauczyli się, do których pojemników należy wyrzucać poszczególne rodzaje śmieci. Najwięcej radości sprawiło sterowanie śmieciarkami oraz żywiołowe i bardzo ekspresyjne zginiatanie plastikowych butelek - oczywiście nie tylko rączkami. Okazało się, że przedszkolaki poradziły sobie świetnie!

Edukując uczniów, jesteśmy w stanie krzewić Eko postawy i tworzyć Eko nawyki już od najmłodszych lat.



Marta Wolska, Olga Mazur

Szkoła inna niż zwykle?

Rok szkolny 2020/2021 w Szkole Podstawowej im. Bartosza Głowackiego w Zarzeczcu, my nauczyciele, rozpoczęliśmy z nadzieją, że uda nam się jak najdłużej być razem z naszymi uczniami w kontakcie realnym, a nie wirtualnym. Pandemia już w zeszłym roku wymusiła na nas zmianę wieloletnich przyzwyczajeń, więc tym bardziej cieszyliśmy się, że jesteśmy znów fizycznie w szkole, w jednej klasie z uczniami, a nie przed ekranami komputerów. Niestety, radość trwała niecałe dwa miesiące i przyszedł czas na kolejną zmianę sal lekcyjnych na domowe biurka i laptopy.

Początek nauki zdalnej był wyjątkowo trudny w zeszłym roku, gdy wszyscy uczyliśmy się nowej rzeczywistości. Czas szczególnie dla nauczycieli, rodziców i uczniów, którzy musieli opanować obsługę programów do pracy online, oswoić się z kamerą i mikrofonem oraz pogodzić z brakiem kontaktu z rówieśnikami. Do tego dochodziły problemy ze sprzętem, zasięgiem, przesyłem danych lub miejscem do spokojnej pracy w domu. Wspólnymi siłami udało nam się nad tym zapanować i wydawało się, że w tym roku szkolnym będzie już tylko łatwiej. A jednak byliśmy mocno zawiedzeni, gdy po raz kolejny zaczęła się nauka online.

Pomimo tego, że większość szkolnego życia przeniosła się do internetu, stacjonarna szkoła nadal żyła. Przez cały czas pracuje oddział przedszkolny, tak zwana zerówka. Nasi najmłodszy są wyjątkowo aktywni. Między innymi, w ramach akcji „Działaj z imPETem”, uczyli się, jak postępować z butelkami PET i jak segregować odpady. Współpracowali z Photonem-interaktywnym robotem edukacyjnym, bawili się wspólnie z okazji Andrzejek, a w grudniu odwiedził ich Mikołaj i przyniósł wspaniałe prezenty.

Chociaż nauka stacjonarna dla klas I-III została zawieszona od 9 listopada, kilkoro uczniów, którzy nie mieli odpowiednich warunków do pracy zdalnej w domu, przychodziło nadal do szkoły, gdzie byli pod opieką nauczycieli. Można więc powiedzieć, że korytarze naszej szkoły nigdy nie były całkiem ciche.

A co z tymi, którzy uczą się przed ekranami komputerów od października? W szkole wirtualnej również dużo się dzieje, podejmowane są różne inicjatywy, które dają nam namiastkę normalnej rzeczywistości. Staramy się, by w miarę możliwości przenieść dotychczasowe życie szkolne do Internetu. Odbyły się liczne konkursy online (między innymi na najładniejszą ozdobę choinkową i szczególnie ważny Konkurs na Projekt Sztandaru Szkoły), w których uczniowie

bardzo chętnie brali udział. Pamiętaliśmy o Święcie Odzyskania Niepodległości 11 listopada i wspólnym odśpiewaniu hymnu. Oddział przedszkolny w swojej sali, reszta uczniów podczas zajęć online. Dostosowaliśmy się do wymogów pandemicznej rzeczywistości i uczniowie z kółka teatralnego przygotowali multimedialny spektakl „Dla ojczyzny”. Zerówka przygotowała specjalny koncert z okazji Bożego Narodzenia, nagrała go i umieściła na stronie internetowej szkoły.

Mimo tych działań, chyba wszyscy, którzy nie wróciliśmy do nauczania stacjonarnego, czujemy się coraz bardziej zmęczeni siedzeniem godzinami w sieci, oglądaniem swoich twarzy na ekranach i ograniczonym kontaktem międzyludzkim. Wygląda na to, że podczas nauki zdalnej największym wyzwaniem nie są problemy sprzętowe, ale zmiana relacji międzyludzkich. Uczniom i nauczycielom coraz bardziej brakuje bezpośredniego kontaktu, codziennych rozmów na korytarzu szkolnym, wycieczek, klasowych imprez, a nawet obiadu w stołówce. Tego wszystkiego co, poza nauką, tworzy życie szkolne.

Jak pandemia zmieniła życie naszej szkoły? Co zyskałyśmy, a co straciłyśmy? Trudno to w tej chwili jednoznacznie ocenić. Pewne jest tylko jedno – nasza szkoła nadal żyje, działa i miejmy nadzieję szybko wróci bogatsza o nowe doświadczenia do rzeczywistości realnej.

Ewa Skowryra, Marta Szendel

SZKOŁA PODSTAWOWA W BOROWEJ

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Borowej najlepsi w województwie

7 grudnia 2020 r. odbył się drugi, finałowy etap konkursu „Lubelszczyzna dla Niepodległej w 1920 roku”. Organizatorami konkursu skierowanego do uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych z terenu województwa lubelskiego byli Wojewoda Lubelski i Lubelski Kurator Oświaty.

Konkurs składał się z dwóch etapów. W pierwszym z nich należało przygotować, w zespołach złożonych z 2-4 uczniów, pod kierunkiem nauczyciela projekt edukacyjny, którego tematyka związana będzie z historią wojny polsko-bolszewickiej na Lubelszczyźnie, przebiegiem działań zbrojnych, losami żołnierzy na froncie lub też z różnego rodzaju formami patriotycznego zaangażowania społeczeństwa w walki z bolszewickim najeźdźcą.

Do konkursu przystąpiły dwa zespoły uczniów SP Borowa. Pierwszy w składzie: Jakub Kowalski, Julia Stefanek, Karol Kopiński, Szymon Woźniakowski. W skład drugiego weszły: Maria Miazga, Nikola Grzybowski i Żaneta Kałuża. Oba zespoły do konkursu przygotowywał nauczyciel historii Jarosław Chmielewski.

Prace konkursowe powstawały w oparciu o przygotowane wcześniej dwie wystawy, które pojawiły się na szkolnych korytarzach z okazji 100 rocznicy Bitwy Warszawskiej i Narodowego Święta Niepodległości. Pierwsza, na dolnym korytarzu, przedstawia 12 dowódców wojskowych mających znaczny wpływ na zwycięstwo w wojnie polsko-bolszewickiej. Tutaj pojawiły się biogramy i wizerunki takich postaci jak: Józef Piłsudski, Józef Haller, Tadeusz Jordan-Rozwadowski, Edward Śmigły-Rydz, Władysław Sikorski, czy Leonard Skierski.

Z kolei na górnym holu przygotowana została wystawa przybliżająca pobyt Marszałka Józefa Piłsudskiego w Puławach, Gołębiewie i Dęblinie podczas przygotowań do kontrofensywy znad Wieprza w sierpniu 1920 roku.

I właśnie ta wizyta marszałka oraz wyprowadzone znad Wieprza kontruderzenie, które odwróciło losy wojny polsko-bolszewickiej stały się motywem przewodnim powstających prac. Pierwszy czteroosobowy zespół przygotował film w którym, w oparciu o wspomnianą wystawę, przybliżył pobyt Józefa Piłsudskiego w naszej okolicy, natomiast drugi zespół pracował nad lapbookiem (teczką kreatywną) dotyczącym tego samego zagadnienia.

Prace należało przesłać na adres Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w terminie do 2 listopada 2020 r. łącznie na konkurs w kategorii szkół podstawowych nadesłano 60 prac, z których komisja konkursowa wyłoniła 10 najlepszych i zakwalifikowała je do drugiego, finałowego etapu. W finałowej dziesiątce znalazły się obie drużyny ze Szkoły Podstawowej w Borowej. Zespół przygotowujący film zajął 3 miejsce, natomiast zespół, który wykonał lapbook 8 miejsce.

W drugim etapie zadaniem zespołów było rozwiązanie quizu historycznego. Uczestnicy rozwiązywali test za pomocą łącza internetowego, które umożliwiło im udział w finale konkursu



PODPIS DO FOTO



PODPIS DO FOTO

bez opuszczania swoich miejscowości. Pytania quizu związane były z zagadnieniami omawianymi w ramach podstawy programowej, ale nawiązywały także do wystawy „Lubelszczyzna 1920. W ogniu walk”, prezentowanej w gmachu Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego oraz cyklu lekcji muzealnych „Poczuj dumę i smak Zwycięstwa 1920” składającego się z pięciu filmów dostępnych w Internecie.

W etapie finałowym uczniom SP Borowa poszło jeszcze lepiej, ponieważ po ogłoszeniu końcowych wyników okazało się, że dwa pierwsze miejsca zajęły zespoły reprezentujące właśnie tę szkołę. Sukces jest tym większy, że zwycięski zespół w składzie: Jakub Kowalski, Julia Stefanek, Karol Kopiński i Szymon Woźniakowski uzyskał najlepszy wynik zdobywając 21 punktów na 22 możliwe do zdobycia. Ponadto drużyna ta rozwiązała test w najkrótszym czasie, potrzebując zaledwie 6 minut i 28 sekund z 25 minut przewidzianych na odpowiedzi. Tylko nieznacznie słabszy wynik osiągnął zespół w składzie: Maria Miazga, Nikola Grzybowski i Żaneta Kałuża, który odpowiedział poprawnie na 19 z 22 pytań w czasie 10 minut i 50 sekund.

Oba zespoły otrzymały atrakcyjne nagrody rzeczowe: urządzenia elektroniczne oraz książki i albumy o tematyce związanej z konkursem, czyli historią wojny polsko-bolszewickiej.

Gratulujemy tak wielkiego sukcesu!

Jarosław Chmielewski

Razem, ale osobno

Dłuższy pobyt dziecka poza szkołą – z powodu globalnej pandemii koronawirusa, z pewnością jest dla niego szczególnie trudnym czasem. O ile w dobie cyfryzacji i Internetu uczniowie mogą korzystać z edukacji online, o tyle w wyjątkowo stresującym czasie nic nie zastąpi prawdziwych relacji z rówieśnikami. Pandemia koronawirusa zmieniła sposób, w jaki żyjemy i odnosimy się do siebie nawzajem. Nasze normy zmieniły się podczas pandemii, ponieważ wirus jest tak zaraźliwy, że musimy zmienić nasze zachowanie, aby powstrzymać jego rozprzestrzenianie się. Te zmienione normy społeczne obejmują między innymi zachowanie dystansu społecznego oraz to, jak się witamy np. dotykając się łokciami i jak uczymy się i pracujemy. Zmiany naszych norm społecznych wpływają również na więzi społeczne.

To co wydaje się szczególnie ważne w edukacji to między innymi zwrócenie uwagi na rozwój społeczno-emocjonalny uczniów i ich stan psychiczny. Proces kształcenia nie może pomijać rozwoju sfery emocjonalnej dziecka. Szczególna sytuacja izolacji oraz przedłużający się brak kontaktu z rówieśnikami, może mieć negatywny wpływ na samopoczucie młodych ludzi. Dlatego też, należy zwracać uwagę na wszelkie sygnały wysyłane przez uczniów, dopytywać o ich samopoczucie, zachęcać do dzielenia się swoimi przeżyciami, okazywać wsparcie i zrozumienie. Brak bowiem bezpośredniego kontaktu nauczyciela z dzieckiem stanowi trudność w rozpoznaniu sygnałów wysyłanych przez ucznia.

Ważne jest ponadto motywowanie uczniów do rozwoju fizycznego oraz zagwarantowanie czasu na relaks i zabawę. Prawidłowy rozwój fizyczny dziecka ma wpływ na przebieg procesu wzrastania i dojrzewania. W planowaniu zajęć nie można pomijać wszelkich aktywności, które przyczyniają się do rozwoju dziecka. Należy zachęcać uczniów do podejmowania, w miarę możliwości, zróżnicowanych aktywności fizycznych. W sytuacji, gdy istnieją duże ograniczenia dotyczące przebywania na świeżym powietrzu czy korzystania z profesjonalnych sprzętów i zorganizowanych zajęć, trzeba zadbać o to, aby ruch i aktywność fizyczna stanowiły istotną część dnia dziecka. Nie wolno zapominać także o odpoczynku i swobodnej zabawie.

Edukacja zdalna sprzyja rozluźnieniu więzi rówieśniczych i izolacji społecznej. Ograniczenie kontaktów społecznych może mieć duże konsekwencje dla samopoczucia dziecka i jego rozwoju emocjonalnego, dlatego tak ważne jest wspieranie uczniów w stałym nawiązywaniu i utrzymywaniu relacji z przyjaciółmi i rówieśnikami. Warto stwarzać ku temu okazje, np. planując zadania dydaktyczne w taki sposób, aby wymagały one pracy grupowej. Dlatego też - dbaj o kontakty wokół siebie! Chociaż w obecnej sytuacji trudniej niż zwykle jest utrzymać istniejące relacje. Dlatego nie można wycofywać się z kontaktów ze znajomymi, nawet jeśli będą wyłącznie online. One są tak samo wartościowe, mimo że zwykle nieco trudniejsze do utrzymania. Korzystaj z dobrodziejstw techniki! Obecne technologie pozwalają na utrzymanie wszechstronnego kontaktu z drugą osobą. Wykorzystaj to! Świętujcie swoje sukcesy, urodziny, bądźcie na bieżąco z tym, co u was. Nieważne jaki dzieli nas dystans, warto pokazać, że druga osoba i to, co u niej nas interesuje.

„Świat idzie do przodu, tyle że w masę. Musimy więc dotrzymać mu kroku, starając się nie stracić tego, co niebywale ważne w naszym życiu – więzi z innymi ludźmi”.

Renata Lenart, Dyrektor Szkoły Podstawowej w Borowej

Pokaz ECO mody



Realizując II moduł międzynarodowej innowacji pedagogicznej „Czytam z klasą lekturki spod chmurki” uczniowie klasy III ze Szkoły Podstawowej w Borowej zorganizowali pokaz ECO mody. Zaprojektowali, wykonali i zaprezentowali na scenie oryginalne stroje. Zadanie miało charakter ekologiczny, toteż wykorzystali do tego niepotrzebne w domu, zużyte materiały: gazety, reklamówki, worki, pudełka, rolki od papieru, pojemniki po jajkach itp. Powstały niezwykle, unikalne i jedyne w swoim rodzaju kreacje. Pokaz mody obejrzeli i podziwiali młodszy koledzy.

Monika Łucjanek

Dzień Babci i Dziadka

Dzień Babci i Dziadka mają stałe miejsce w kalendarzu. Dzień Babci obchodzimy 21 stycznia, a święto poświęcone dziadkom 22 stycznia.



Z tej okazji wnukowie składają życzenia oraz wręczają własnoręcznie przygotowane prezenty. Jedną z najpopularniejszych form składania życzeń są bogato zdobione laurki, które wraz z pięknymi bukietami kwiatów wykonali uczniowie klas I-III. Dołączyli do tego życzenia w formie wierszyków oraz piosenki. Na koniec odśpiewali gromkie sto lat. Cała uroczystość została umieszczona na stronie szkoły w formie zdjęć i filmów, gdyż w dobie pandemii tylko tak możemy uczcić to święto.

Anna Bąkała & Monika Łucjanek

SZKOŁA PODSTAWOWA W OPATKOWICACH

Już nie twarzą w twarz

Czas nauki zdalne sprawił, że ograniczona została możliwość bezpośredniego kontaktu nauczycieli z uczniami, z rodzicami oraz ze środowiskiem lokalnym a także bezpośredni kontakt uczniów wzajemnie ze sobą.

Wiele dotychczasowych aktywności w przestrzeni szkolnej oraz sposobów przekazu i komunikacji zmieniło swoją formę.

Głównym miejscem spotkań stał się monitor komputera, laptopa lub ekran smartfona.

Ta zmiana stała się z jednej strony ograniczeniem, a z drugiej strony stworzyła nowe możliwości.

Wydawana w Szkole Podstawowej w Opatkowicach gazetka szkolna zamiast w wersji papierowej ukazywała się w wersji online na szkolnej stronie. Pierwsze online wydanie związane było z sukcesem ekipy redaktorów, w konkursie „Lubelszczyzna dla Niepodległej” zorganizowanym przez Urząd Wojewódzki w Lublinie w październiku i listopadzie. Ekipa szkolnych dziennikarzy, w skład której wchodzi uczniowie klasy VIII: Ola Bachanek, Kinga Opacka, Klaudia Miturska, Maksymilian Michowski oraz ich opiekunka – pani Patrycja Mazurek z wydaniem specjalnym „Jeża Kolczastego” zajęła w pierwszym etapie 4. miejsce na 60 prac z całego województwa lubelskiego!

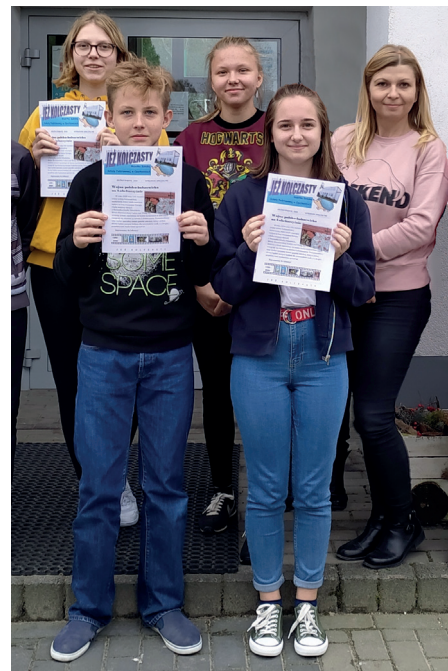
Drugie online – świąteczne – wydanie „Jeża Kolczastego” wprowadzało w atmosferę Bożego Narodzenia. Podobnie jak zamieszczony na szkolnej stronie filmik w wykonaniu uczniów klasy III przygotowany pod kierownictwem katechetki - p. Aleksandry Wróbel, w którym znalazły się: kolęda wykonana z towarzyszeniem gitary, świąteczne życzenia oraz kolęda zagrana na pianinie przez Wojtkę Jaworskiego.

Byśmy nie zapomnieli swoich twarzy, pani Patrycja stworzyła kolaż pt. „Wesołych mikołajek!”.

Artystycznych wzruszeń i powodów do dumy dostarczyła nam Natalia Kosmowska – uczennica klasy VII, która, reprezentując naszą szkołę zdobyła nagrodę Złoty Kasztan w Wojewódzkim Konkursie Piosenki „Jesienne nutki” w kategorii solistów. Nastoletnia wokalistka wzięła także udział w zrealizowanym przez Wojewódzki Ośrodek Kultury w Lublinie



NATALIA KOSMOWSKA Z DYPLOMEM



REDAKCJA JEŻA KOLCZASTEGO WRAZ Z OPIEKUNKĄ



ŚWIĄTECZNE ŻYCZENIA

i Centrum Spotkania Kultur w Lublinie Koncercie „Śpiewanki lubelskie”, jego ideą było połączenie tradycji ze współczesnością. Natalia wykonała wraz z ludowym Zespołem Śpiewaczym „Blinowianki” pastorałkę pt. „Mam ja skarb, mam”.

Dzieci z oddziału przedszkolnego pod opieką pani Klaudii Szymańskiej oraz przy artystycznym wsparciu pana Dariusza Kosmowskiego przygotowały świąteczną niespodziankę dla rodziców: krótkie przedstawienie ubogacone kolędami w pięknym wykonaniu Natałki Kosmowskiej i jej taty, które zostało nagrane i udostępnione do obejrzenia.

Z okazji Dnia Babci i Dziadka uczniowie klasy II i III wraz ze swoją wychowawczy-

nią - panią Małgorzatą Karasińską nagrali dla swoich dziadków przedstawienie, które seniorzy mogli obejrzeć online.

Wymienione działania i spotkania odbyły się w sieci – jedynym bezpiecznym miejscu w czasie epidemii koronawirusa. I chociaż zdobyte doświadczenia oraz nabyte umiejętności w czasie nauki zdalnej stanowią wartość i pozostaną już z nami, to nic nie zastąpi bezpośredniego kontaktu osób twarzą w twarz – za czym coraz bardziej tęsknią i dzieci, i dorośli.

Bożena Ponikowska
dyrektorka Szkoły Podstawowej
w Opatkowicach

SZKOŁA PODSTAWOWA W BRONOWICACH

O zdalnym nauczaniu w Szkole Podstawowej w Bronowicach

Zdalny – to słowo od roku najczęściej powtarzane i odmieniane przez wszystkie przypadki. Zdalne lekcje, zdalne klasówki, zebrania, egzaminy próbne, konferencje, spotkania. I tak od marca ubiegłego roku.

Dlatego pod koniec wakacji z ulgą przyjęliśmy wiadomość, że od 1 września 2020. możemy rozpocząć naukę w trybie stacjonarnym. Od tego dnia co dzień z niepokojem śledziliśmy kolejne informacje podawane w mediach oraz komunikaty z ministerstwa na temat koronawirusa. Cały czas mieliśmy nadzieję, że stosując się do wytycznych sanepidu, przestrzegając reżimu sanitarnego, uda się wytrwać w tym systemie pracy. Nasza radość nie trwała jednak długo, już pod koniec października nauczaniem zdalnym zostali objęci uczniowie z klas 4 – 8, a na początku listopada także z klas 1 – 3. W szkole zostały dzieci z oddziału przedszkolnego. Na szczęście. Gdyby nie ich obecność, budynek zupełnie by opustoszał.

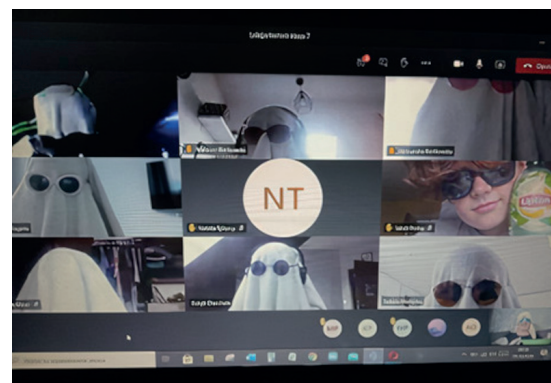
Z rozmów z uczniami oraz informacji od rodziców, które docierały do szkoły za pośrednictwem wychowawców, wynikało, że nikt nie był zadowolony. Ale cóż...siła wyższa. Jesteśmy przecież odpowiedzialni, musimy się dostosować. Może wtedy uda się szybciej wrócić do nauki stacjonarnej.

Dzięki temu, że system nauki zdalnej funkcjonował już w poprzednim roku szkolnym, teraz jesteśmy lepiej przygotowani do pracy. Korzystając z możliwości dofinansowania, zakupiliśmy sześć laptopów (potem z Urzędu Marszałkowskiego otrzymaliśmy jeszcze dwa), które sprawiły, że najbardziej potrzebujący uczniowie, mogli uczestniczyć w zajęciach on – line. Kształcenie na odległość, zebrania z rodzicami, szkolenia dla nauczycieli, zebrania rady pedagogicznej mogły odbywać się, ponieważ wszyscy korzystamy z jednej platformy internetowej oraz komunikatora Teams. Oprócz tego od września obok tradycyjnego dziennika papierowego, w naszej szkole funkcjonuje dziennik elektroniczny. Pracy jest znacznie więcej, ale warto, bo później będzie nam łatwiej. A na razie uczniowie i rodzice mają szybki dostęp do ocen i informacji, co w obecnej sytuacji jest bardzo ważne.

Mimo tego, że nauczanie zdalne nie jest już dla nas nowością, ciągle wszyscy się uczy-

my. Dzieci podczas lekcji, nauczyciele – podczas wielu różnych szkoleń. Zdobycy nowe umiejętności, dzielimy się zdobytą wiedzą, pomagamy sobie nawzajem. Jeszcze rok temu tylko nieliczni z nas słyszeli o Teamsie, tabletach cyfrowych, potrafili obsługiwać dziennik elektroniczny. Dziś jesteśmy...profesjonalistami? Chyba jeszcze nie, ale na pewno potrafimy wiele. Tak jak nasi uczniowie, my – nauczyciele, też spędzamy teraz mnóstwo czasu przed ekranami komputerów. Przygotowanie do lekcji prowadzonej on – line wymaga więcej czasu, a samo prowadzenie zajęć, łączenie z klasą przez internet, nie zawsze przebiega bez problemu. W grudniu szkoła została podłączona do tymczasowej sieci światłowodowej, powinno być lepiej, ale wiadomo, kiedy dużo osób w tym samym czasie korzysta z komputerów, nawet światłowód zawodzi.

Zdajemy sobie sprawę, że lekcje prowadzone na odległość nie zastąpią tradycyjnych, ale chcemy, aby „nasze dzieci” jak najwięcej z nich skorzystały. Staramy się też urozmaicić uczniom czas spędzony w „zdalnej szkole”, dlatego oprócz standardowej nauki, uczestniczyli w zajęciach e - Naukibus i e – Planetobus, realizowanych przez Ministerstwo Edukacji i Nauki oraz Centrum Nauki Kopernik w ramach programu Nauka dla Ciebie. Dzieci dwukrotnie w tym roku szkolnym brały udział w warsztatach z fizyki, połączonych z wykonywaniem przez nich eksperymentów i uczestnictwem w pokazach astronomicznych. Spotkania z edukatorami z „Kopernika wzbudziły duże zainteresowanie. Najstarsze klasy uczestniczyły w niecodziennej, wirtualnej lekcji wychowania obywatelskiego. Dzięki uprzejmości Pana Wójta połączyły się z Urzędem Gminy w Puławach. Przewodnikiem po budynku był Pan Paweł Nocek, który pokazał najważniejsze miejsca i opowiedział o pracy samorządowców. Spotkanie zakończyło się w gabinecie Pana Wójta. Przekazał on uczniom wiele istotnych informacji o gminie i jej mieszkańcach, opowiedział też o swojej



pracy. Ta lekcja była bardzo sympatyczna i owocna.

On – line odbyły się w tym roku również ważne uroczystości szkolne. Wspólne śpiewanie hymnu państwowego z okazji Święta Odzyskania Niepodległości oraz występy przedszkolaków, które zaprezentowały wiersze i pieśni patriotyczne, zostały udostępnione na stronie internetowej naszej szkoły. W świąteczny nastrój Bożego Narodzenia również wprowadziły nas dzieci z oddziału przedszkolnego. Przygotowały piękne jasełka, a Samorząd Uczniowski - życzenia i pastorałki, które mogliśmy obejrzeć i posłuchać w czasie przedświątecznego spotkania.

Kolejny raz samorząd włączył się w akcję „Razem na święta”, organizowaną przez MEN. W tym roku szkolnym uczniowie z ogromnym zaangażowaniem przygotowywali kartki z życzeniami, ozdoby świąteczne i słodkie upominki dla rodziny, przyjaciół i osób z najbliższej okolicy. Udział w tej akcji pokazał, że w trudnych czasach młodzież ma ogromną potrzebę działania, jest wrażliwa i empatyczna ma wielkie serce.

Po miesięcznej przerwie w styczniu szkoła w końcu przestała być tylko budynkiem. Uczniowie z młodszych klas wrócili do nauki stacjonarnej. Wychowawczynie tych klas odetchnęły z ulgą. A my, uczący w starszych klasach? Na razie spotykamy się z klasą ósmą na cotygodniowych konsultacjach z języka polskiego, matematyki i języka angielskiego. Przeprowadziliśmy pierwszy próbny egzamin ósmoklasisty. Jednak wszyscy są coraz bardziej zmęczeni. Brakuje zwyczajnych lekcji w klasie, spotkań, rozmów. Przed pandemią dzieci zawsze czekały na dni wolne. A teraz? Po raz pierwszy słyszymy pytanie: „Proszę pani, kiedy wreszcie wrócimy do szkoły?”



Ciekawostki z życia przedszkola w Gołębiu

Serdecznie witamy wszystkich czytelników „Kurieru Gminy Puławy”!

Chcemy podzielić się z Wami wydarzeniami z życia naszego przedszkola. Oto kilka karteek z kalendarza...

Wrzesień. Oprócz codziennych aktywności, jakie rozwijamy w naszym przedszkolu, lubimy świętować różne szczególne dni, takie jak np.: „Ogólnopolski Dzień Przedszkolaka”. W tym roku czekało na nas wiele atrakcji i wspaniałej zabawy! Bawiliśmy się przy największych przebojach dla dzieci, braliśmy udział w konkurencjach sportowych i zabawach integracyjnych. Na placu uczestniczyliśmy w zabawach z wykorzystaniem chusty animacyjnej oraz prowadzonych przez pana rytmika.

Listopad. „Dzień Pluszowego Misia”, to również był dzień pełen radości, gdzie wszyscy byliśmy „misiami”, poznaliśmy historię tej pluszowej przytulanki, braliśmy udział w zabawach zorganizowanych przez nasze panie.

W grudniu odwiedził nas Mikołaj. Przyniósł moc prezentów i mnóstwo uśmiechów na twarze!

Jak co roku 21 i 22 stycznia pamiętaliśmy o naszych kochanych babciach i dziadkach. I choć nie mogliśmy zaprosić ich do naszego przedszkola, przygotowaliśmy dla nich laurki-niespodzianki, które wręczyliśmy im w domach. Babciu! Dziadku! Życie nam 100 lat!

Styczeń to miesiąc, który posypał nas śniegiem, na który tak czekaliśmy! Zaraz wyszliśmy na plac zabaw, żeby ulepić bałwanka i porzucać się śnieżkami. Frajdy było, co niemiara! Zimą zawsze pamiętamy o głodnych ptaszkach i systematycznie uzupełniamy im karmniki, pomagając w ten sposób przetrwać zimę. Nasi koledzy z Wólki Gołębskiej chodzą na spacerów do lasu, aby obserwować ślady i tropy zwierząt zostawiane na śniegu.

Czas zimowy to również czas karnawału! Z tej okazji, jak co roku, w naszym przed-

szkolu odbył się bal! Wszyscy świetnie się bawiliśmy biorąc udział w tańcach, pioskach, zabawach i konkursach. Dziękujemy rodzicom za przygotowanie dla nas słodkości, którymi częstowaliśmy się podczas balu oraz pomoc w dekorowaniu sali.

„Mamy rady na odpady” to konkurs plastyczny organizowany przez Zakład Usług Komunalnych w Puławach, w którym wzięły udział 5-6 latki z naszego przedszkola. Spośród 62 prac, które wpłynęły na konkurs, wyróżnionych zostało 12, w tym praca naszego kolegi Tymona K. Wszystkie zostały zamieszczone w pięknym kalendarzu na rok 2021.

Ponieważ troszczymy się o środowisko naturalne i wyrabiamy dobre nawyki ekologiczne, dlatego uczestniczyliśmy w programie edukacyjnym „Szkolne Przygody Gangu Fajniaków” organizowanym przez sieć sklepów „Biedronka”. Na zajęciach braliśmy udział w działaniach mających na celu ochronę przyrody, eksperymentowaliśmy, obserwowaliśmy ciekawe doświadczenia, wyciągaliśmy wnioski. Pomagały nam w tym maskotki Fajniaków i książka z ich przygodami. Wszyscy dostaliśmy ekologiczne odznaki-naklejki i wykonaliśmy prace plastyczne na konkurs, dotyczące czterech żywiołów: ognia, wody, ziemi i powietrza. Wykonaliśmy też makietę na konkurs plastyczny organizowany przez market budowlano-dekoracyjny Leroy Merlin pt: „Ekologiczne miasto przyszłości”.

W naszym przedszkolu kreatywnie spędzamy czas, bawimy się i uczymy. Pamiętamy o ważnych wydarzeniach i dzięki temu wzbogacamy wiedzę i rozwijamy nasze umiejętności.



Z życia Publicznego Przedszkola w Górze Puławskiej

W pracy z małymi dziećmi nie da się stosować wszystkich zabezpieczeń obowiązujących w czasie pandemii. Trudno przez cały dzień wytrzymać w masce i rękawiczkach. Nie do końca jest tak, że można obejść się bez zabezpieczeń, bo mamy własne obostrzenia i reżim sanitarny na który położyliśmy duży nacisk - szczególnie na dezynfekcję. Od września pracujemy pełną parą. Za zamkniętymi drzwiami życie w przedszkolu toczy się według własnych zasad. Zdarza się, że mamy komplet dzieci i wtedy jest naprawdę ciężko. Część personelu musiała zająć się czynnościami, których do tej pory nie wykonywała.

Procedury bezpieczeństwa obowiązujące na terenie przedszkola nie pozwalały na dotychczasowe bez troskie poruszanie się po placówce. Jest to o tyle kłopotliwe, że same dorobiłyśmy sobie masę roboty. Rodzice muszą być w maseczkach i odprowadzają dzieci do części wspólnej a na terenie placówki przebywa nie więcej jak 3 osoby. Wszyscy dezynfekujemy ręce. Zmieniliśmy też godziny przyprowadzania dzieci. Już nie do czasu samego śniadania, tylko do konkretnej godziny. Potem zamykamy przedszkole, bo po tym czasie dezynfekujemy wejście i szykujemy się na przyjęcie posiłków. Odkazamy klamki, poręcze, części wspólne itd.

Dzięki takiej organizacji nie ma posiedzeń w szatni, pobyt w niej jest krótki, rodzice się nie gromadzą. Przyzwyczaili się. Obecnie bardzo sprawnie nam to idzie, a oni cierpliwie czekają na swoją kolej. Są też momenty, kiedy komuś się spieszy a komuś innemu puszczają nerwy, ale daje się to wszystko opanować.

Staramy się nie wpuszczać postronnych osób do przedszkola, chyba że jest to naprawdę niezbędne. Czasami trzeba wpuścić elektryka, hydraulika czy listonosza. Nic nie zastąpi bezpośredniego kontaktu z ludźmi. Mierzmy temperaturę, ale nikogo nie zmuszamy. Maski to inna sprawa. W przypadku nauczycieli przedszkola to jest bardzo trudne. We wrześniu i październiku praktycznie ich nie używałyśmy. Staraliśmy się zachowywać dystans. Mamy wiele środków ochrony do dyspozycji. Ale nie wprowadziłam obowiązku noszenia masek. Maski nosimy tylko w sytuacjach bardzo bliskiego kontaktu, jak rozmowa z rodzicem. Niestety większość personelu nie uniknęła zakażenia. Bezpośredni kontakt z dziećmi jest w tej pracy nieunikniony. Trudno sobie wyobrazić, że w przypadku trzylatków nie mamy bezpośredniego kontaktu, że ono nie widzi, jak się uśmiechamy. To są małe dzieci. Kontakt werbalny i mimika to ważny element. Dla

dzieci życie toczy się normalnym rytmem, a my musimy realizować podstawę programową, zapewnić atrakcyjny pobyt i przede wszystkim poczucie bezpieczeństwa. to nasz priorytet. Dziecku trudno reagować, jeśli nie widzi uśmiechu nauczyciela pod maską. Dlatego skupiliśmy się na innych obostrzeniach. Jedzenie w naszej kuchni jest starannie przygotowywane. Naczynia są wyparzone a powierzchnie dezynfekowane. Nikt oprócz personelu kuchennego nie ma wstępu do kuchni. Obostrzeń jest tyle, że aż trudno wyliczyć. Woźne dość często dezynfekują toalety, klamki, wyłączniki światła wietrzą sale lekcyjne. Na początku trudno było się przestawić, mieliśmy wrażenie, że nie robimy nic innego tylko bez przerwy coś czyścimy. Teraz to już jest nawyk.

Bezwzględnie przestrzegamy zasady, że nie przyprowadza się dzieci chorych. Na początku rodzice próbowali tłumaczyć iż katar to nie choroba, ale zdrowy rozsądek wziął górę i zastosowali się do naszych próśb i zaleceń. Do pracy nie mogą też przychodzić chorzy pracownicy. Przedtem bywało tak, że jak ktoś źle się czuł, to brał jakiś lek przeciwgorączkowy i szedł do pracy. W tej chwili nawet przy lekko odczuwalnych objawach należy uważać.

Wielu z nas, jak nie większość, odczuwa po tych wielu miesiącach wypalenie psychiczne, zmęczenie. Zastępstwa za osoby nieobecne, przepracowanie, podwójna odpowiedzialność i ciągły rygor sanitarny dały nam w kość. Wiele się zmieniło. Teraz, po tych wszystkich bataliach sanitarnych, odkrywamy, jak wiele zmienia brak możliwości organizowania występów dla rodziców, dziadków. Nie możemy zapraszać artystów ani wyjeżdżać na spektakle. Mocno to zmieniło życie przedszkolne. Staraliśmy się jednak aby w naszym przedszkolu wiele się działo i żeby dzieci tą sytuację odczuły jak najmniej. Mnóstwo zadań artystyczno-oświatowych spadło na personel. Zachowanie się w instytucjach kulturalnych,



podczas wycieczek, na ulicy było jednym z elementów wychowania. Nie zapraszaliśmy tak jak zwykle gości a współpraca z instytucjami była ograniczona. Zgodnie z wytycznymi i procedurami bezpieczeństwa zapraszamy do nas przedstawicieli ciekawych zawodów m.in policji z pogadanką na temat bezpieczeństwa, rozmowa ze stomatologiem itp... Odbył się u nas Dzień Przedszkolaka, Dzień Chłopaka, Dzień Pluszowego Misia, Mikołajki, grupowe spotkania wigilijne, Bal karnawałowy. Codzienne zajęcia dydaktyczne odbywają się bez zmian. Mamy też koła zainteresowań: plastyczne, językowe, klubik Montessori, Klub Małego Kucharza. Oprócz tego j. angielski dwa razy w tygodniu, rytmikę oraz tańce. Braliśmy udział w różnych akcjach i konkursach: Szkoła do Hymnu, Szkoła Pamięta, Razem na Święta, Rady na odpady, Wakacje na wsi. Prowadzimy współpracę z Publiczną Biblioteką w Górze Puławskiej i w miarę możliwości chodzimy na zajęcia. Prowadzimy funpage naszego przedszkola gdzie rodzice i sympatycy naszego przedszkola mogą obserwować nasze przedszkolne życie oraz nasze sukcesy. Musieliśmy też zweryfikować programy nauczania a w szczególności formy i metody. Jeśli robimy jakieś występy dla rodziców, to je nagrywamy i wrzucamy na przedszkolnego funpage. Nie wszystko też można zrobić wspólnie, bo nie do końca grupy mogą się mieszać.

Miejmy nadzieje, że niedługo wszystko wróci do normalności bo mamy wiele planów i pomysłów jednym z nich jest urządzenie gabinetu do pracy indywidualnej do terapii logopedycznej i integracji sensorycznej, która właśnie jest w trakcie remontu.

Epidemia cholery w Gołębiu w 1831 roku

Cholera morbus w województwie lubelskim w 1831 roku



Pod koniec grudnia 1830 roku władze powstańcze wiedziały, iż ludność Cesarstwa Rosyjskiego zmagala się z niebezpieczną chorobą, cholera, a ogniska epidemii pojawiały się coraz bliżej granic z Królestwem Polskim. Cholera przebiegała bardzo gwałtownie i boleśnie, charakterystycznym objawem był silny ból brzucha, biegunka i wymioty, spadek temperatury ciała, skurcze rąk i nóg¹. Pierwszy przypadek cholery na Lubelszczyźnie został odnotowany 2 kwietnia 1831 roku w Kurowie w księgach metrykalnych ludności żydowskiej, następnie 13 kwietnia wśród ludności wyznania mojżeszowego w Lublinie i w księgach metrykalnych parafii rzymskokatolickiej na obrzeżach Lublina². Początkowo cholera pojawiała się w tych miejscowościach, które znajdowały się na trasie przemarszu i postoju wojsk rosyjskich. Nasilenie epidemii w Królestwie Polskim przypadło na kwiecień-maj. Cholera atakowała w równym stopniu kobiety i mężczyzn, rzadziej osoby starsze i dzieci³. Epidemia dotykała najbiedniejszych, nie bez powodu największej ofiar w Królestwie Polskim zmarło na cholera na przednówku, wtedy nawet w ciągu spokojnego roku brakuje żywności. W czasie powstania listopadowego niedostatek pokarmów i głód dotykał włościan, mieszczan i Żydów. W niektórych miejscowościach pojawiały się nawroty zarazy. Ówczesna opieka lekarska nie radziła sobie z epidemią, wpływał na to niedostateczny stan wiedzy na temat tej choroby oraz fakt, iż ludność powszechnie nie dbała o higienę. Często chorzy odmawiali przyjęcia lekarstwa zaleconego przez lekarza, a swoje zdrowie powierzali różnym praktykom

zabobonnym, jak przelewanie wosku lub jajka. Na ziemiach polskich starano się izolować chorych w szpitalach, a do miejscowości, w których wystąpiły przypadki cholery, rozsyłano specjalną broszurę „Wiadomość o cholery” autorstwa Michała Kaczkowskiego i zobowiązano m.in. wójtów, felczerów i księży do rozpowszechniania i stosowania się do informacji tam zawartych. Ważnym rozporządzeniem był nakaz grzebania zwłok osób zmarłych z powodu cholery na specjalnych cmentarzach poza wsiami i miastami. Zalecano, aby pogrzeby odbywały się nocą lub o świcie. Zdaniem lekarzy, zwłoki były głównym źródłem epidemii⁴. Epidemia cholery w Królestwie Polskim wyciszyła się pod koniec maja 1831 roku, był to tylko stan przejściowy, gdyż w czerwcu odnotowano kolejne przypadki tej zarazy w całym Królestwie

Polskim. W maju 1831 roku wojska powstańcze wybudowały most i przyczółek mostowy w Gołębiu, a pod koniec maja tegoż roku miała miejsce tu niewielka potyczka polsko-rosyjska. 25 czerwca 1831 roku wycofujące się wojska polskie, opuszczając Lubelszczyznę, w Gołębiu przeszły Wisłę po tymczasowym moście⁵. Również 25 czerwca 1831 roku odnotowano pierwszy zgon z powodu cholery wśród mieszkańców Gołębia.

OFIARY CHOLERY W GOŁĘBIU W 1831 ROKU

W parafii Gołąb z powodu epidemii cholery zmarły 62 osoby, z tej liczby 61 osób to mieszkańcy Gołębia a 1 osoba to mieszkaniec wsi Skoki (Karol Miazga, 35 lat). Najmłodszą ofiarą zarazy był 3-miesięczny chłopiec Stanisław Molenda, a najstarszymi osobami, które umarły z powodu cholery, byli Jan Kruk i Bartłomiej Motyczka, obaj liczący 70 lat. Pierwszą odnotowaną w księgach metrykalnych ofiarą cholery był kowal Michał Chaberski, miał 52 lata, zmarł 25 czerwca 1831 roku. Ostatnią osobą, która zmarła z powodu tej epidemii była Teresa Ostolska, panna mająca 20 lat, zmarła 14 października 1831 roku. Zatem cholera wśród mieszkańców Gołębia wyznania rzymskokatolickiego trwała od czerwca do października 1831 roku (nie posiadamy takich danych dotyczących mieszkańców Gołębia wyznania mojżeszowego). Początkowo zgony osób chorych na cholera odnotowywano w księgach metrykalnych raz na kilka dni. Szczyt epidemii przypadł na sierpień, wtedy w ciągu jednego dnia odnotowywano po kilka zgonów z powodu

1 Jan Skarbek, *Województwo lubelskie w powstaniu listopadowym 1830-1831*, część 2, Lublin 2013, s. 217.

2 Tamże, s. 218.

3 Tamże, s. 219.

4 Tamże, s. 220-222.

5 Zob. <http://golabnadwisla.pl/2016/11/30/powstanie-listopadowe-w-golebiu/>.

cholery, najwięcej chorych zmarło 16 sierpnia 1831 roku (6 osób). W parafii Gołąb łącznie z powodu cholery umarło: 27 mężczyzn, 24 kobiet i 11 dzieci⁶.

Z powodu epidemii cholery w 1831 roku w Gołębiu umarły następujące osoby (kolejność według wpisów do Księgi Zmarłych z parafii Gołąb z 1831 roku):

1. Michał Chaberski - to pierwsza ofiara cholery w Gołębiu, zmarł 25.06.1831 roku (numer aktu zgonu 48), miał 52 lata, był kowalem, pozostawił po sobie żonę Mariannę z domu Abramowicz.
2. Piotr Kęsik - zmarł 27.06.1831 roku (numer aktu zgonu 49), miał 50 lat, był wdowcem.
3. Anna Kęsik - zmarła 1.07.1831 roku (numer aktu zgonu 50), miała 23 lata, była panną, córką Piotra i Anastazji Kęsików.
4. Mateusz Szczerbetka - zmarł 1.07.1831 roku (numer aktu zgonu 51), miał 16 lat, był synem Bartłomieja i Ewy Szczerbetków.
5. Agata Szczerbetka - zmarła 05.07.1831 roku (numer aktu zgonu 52), miała 20 lat, była żoną Piotra Szczerbetki, jej zgon został zgłoszony przez m.in. Bartłomieja Szczerbetkę, który trzy dni później sam umarł na cholere.
6. Bartłomiej Szczerbetka - zmarł 08.07.1831 roku (numer aktu zgonu 53), miał 50 lat, był gospodarzem, pozostawił po sobie żonę Ewę z domu Kowalczyk.
7. Jan Kruk - zmarł 10.07.1831 roku (numer aktu zgonu 54), miał 70 lat, był wdowcem.
8. Salomea Maj - zmarła 13.07.1831 roku (numer aktu zgonu 55), miała 30 lat, była panną, córką nieżyjących Grzegorza i Salomei Majów.
9. Agata Kijak - zmarła 21.07.1831 roku (numer aktu zgonu 58), miała 50 lat, była żoną Józefa Kijaka.
10. Tekla Molenda - zmarła 04.08.1831 roku (numer aktu zgonu 61), miała 7 lat, była córką Jana i Franciszki Molendów.
11. Józef Wydra - zmarł 04.08.1831 roku (numer aktu zgonu 62), miał 2 lata, był synem Łukasza i Marianny Wydrów.
12. Franciszka Molenda - zmarła 06.08.1831 roku (numer aktu zgonu 64), miała 35 lat, była żoną Jana Molendy i matką m.in.: Tekli, Marianny, Stanisława.
13. Stanisław Mazur - zmarł 08.08.1831 roku (numer aktu zgonu 65), miał 1,5 roku, był synem Wojciecha i Marianny Mazurów.
14. Marianna Molenda - zmarła 09.08.1831 roku (numer aktu zgonu 66), miała 6 lat, była córką Jana i Franciszki Molednów i siostrą Tekli Molendy, zmarłej na cholere kilka dni wcześniej.
15. Jan Molenda - zmarł 10.08.1831 roku (numer aktu zgonu 67), miał 36 lat, był wdowcem, ojcem Marianny i Franciszka, którzy kilka dni wcześniej zmarli na cholere.
16. Grzegorz Kowalczyk - zmarł 11.08.1831 roku (numer aktu zgonu 68), miał 29 lat, pozostawił po sobie żonę Mariannę z domu Namięta.
17. Stanisław Molenda - zmarł 12.08.1831 roku (numer aktu zgonu 69), miał zaledwie 3 miesiące, syn Jana i Franciszki Molendów, brat Tekli i Marianny, to najmłodsza ofiara cholery w Gołębiu.
18. Bartłomiej Motyczka - zmarł 15.08.1831 roku (numer aktu zgonu 70), miał 70 lat.
19. Ewa Motyczka - zmarła 15.08.1831 roku (numer aktu zgonu 71), miała 65 lat, była żoną Bartłomieja Motyczki.
20. Józef Motyczka - zmarł 15.08.1831 roku (numer aktu zgonu 72), miał 32 lata, jego rodzicami byli Bartłomiej i Ewa Motyczkowie, a jego żoną Cecylia.
21. Jakub Motyczka - zmarł 15.08.1831 (numer aktu zgonu 73), miał 25 lat, jego żoną była Jadwiga z domu Warda.
22. Marianna Motyczka - zmarła 15.08.1831 roku (numer aktu zgonu 74), miała 26 lat, była żoną Andrzeja Motyczki.
23. Apolonia Wnuk - zmarła 16.08.1831 roku (numer aktu zgonu 75), miała 26 lat, była żoną Józefa Wnuka.
24. Szymon Woszczek - zmarł 16.08.1831 roku (numer aktu zgonu 76), miał 17 lat, był synem Stanisława i Marianny Woszczków.
25. Wincenty Bąkała - zmarł 16.08.1831 roku (numer aktu zgonu 77), miał 27 lat, pozostawił po sobie żonę Zofię.
26. Maciej Bakaj - zmarł 16.08.1831 roku (numer aktu zgonu 78), miał 36 lat, pozostawił po sobie żonę Mariannę z domu Warda.
27. Wawrzyniec Woszczek - zmarł 16.08.1831 roku (numer aktu zgonu 79), miał 40 lat, pozostawił po sobie żonę Julianę z domu Matras.
28. Jan Cybula - zmarł 16.08.1831 roku (numer aktu zgonu 80), miał 25 lat, pozostawił po sobie żonę Franciszkę.
29. Szymon Bąkała - zmarł 17.08.1831 roku (numer aktu zgonu 81), miał 50 lat, pozostawił po sobie żonę Agnieszkę.
30. Szymon Maj - zmarł 17.08.1831 roku (numer aktu zgonu 82), miał 40 lat, pozostawił po sobie żonę Katarzynę.
31. Jakub Kijak - zmarł 17.08.1831 (numer aktu zgonu 83), miał 42 lata, pozostawił po sobie żonę Salomeę z domu Michalską.
32. Mikołaj Michalski - zmarł 18.08.1831 roku (numer aktu zgonu 84), miał 60 lat, pozostawił po sobie żonę Mariannę z domu Kamola.
33. Pudencjanna Matras - zmarła 18.08.1831 roku (numer aktu zgonu 85), miała 50 lat, pozostawiła po sobie męża Mikołaja.
34. Ignacy Matras - zmarł 18.08.1831 roku (numer aktu zgonu 86), miał 36 lat, był gospodarzem w Gołębiu, jego żona pochodziła z Wardów.
35. Katarzyna Maj - zmarła 18.08.1831 roku (numer aktu zgonu 87), miała 30 lat, pozostawiła po sobie męża Macieja Maja.
36. Zofia Warda - zmarła 19.08.1831 roku (numer aktu zgonu 89), miała 60 lat, była wdową.
37. Agata Namięta - zmarła 19.08.1831 roku (numer aktu zgonu 90), miała 55 lat, była wdową. Zgony Agaty Namięty i Zofii Wardy zostały odnotowane w Księdze Zmarłych w tym samym wpisie, ale z osobnymi numerami aktu zgonu.
38. Urszula Kędzióra - zmarła 19.08.1831 roku (numer aktu zgonu 91), miała 45 lat, była żoną Mateusza Kędziory.
39. Andrzej Maj - zmarł 19.08.1831 roku (numer aktu zgonu 92), miał 17 lat.
40. Jadwiga Molenda - zmarła 20.08.1831 roku (numer aktu zgonu 93), miała 12 lat, jej ojcem był Jan Molenda.
41. Michał Osiak - zmarł 20.08.1831 roku (numer aktu zgonu 94), miał 60 lat, był gospodarzem w Gołębiu, jego żoną była Franciszka.
42. Marianna Kowalik - zmarła 20.08.1831 roku (numer aktu zgonu 95), miała 54 lata, była wdową.

⁶ Archiwum Państwowe w Lublinie, sygn. 35/1818/0/2.4/63: Księga urodzeń, małżeństw i zgonów z parafii Gołąb z 1831 roku.

43. Fabian Kęsik - zmarł 20.08.1831 roku (numer aktu zgonu 96), miał 7 lat, jego ojcem był Piotr Kęsik, akt zgonu Fabiana został odnotowany na wspólnym wpisie z Marianną Kowalik.
44. Barbara Kędziara - zmarła 20.08.1831 roku (numer aktu zgonu 97), miała 40 lat, była żoną Andrzeja Kędziory.
45. Regina Niewiadoma - zmarła 21.08.1831 roku (numer aktu zgonu 98), miała 30 lat.
46. Jakub Gowin - zmarł 21.08.1831 roku (numer aktu zgonu 99), miał 47 lat, jego żoną była Rozalia z domu Capała.
47. Franciszek Kopeć - zmarł 21.08.1831 roku (numer aktu zgonu 100), miał 25 lat, jego żoną była Józefa.
48. Franciszka Szczerbetka - zmarła 22.08.1831 roku (numer aktu zgonu 101), miała 35 lat, jej mężem był Kacper Szczerbetka.
49. Justyna Wnuk - zmarła dnia 22.08.1831 roku (numer aktu zgonu 102), miała 54 lata.
50. Marianna Cybula - zmarła 22.08.1831 roku (numer aktu zgonu 103), miała 30 lat.
51. Jan Warda - zmarł 23.08.1831 roku (numer aktu zgonu 104), miał 40 lat, jego żoną była Anna z domu Bąkała.
52. Wojciech Bąkała - zmarł 23.08.1831 roku (numer aktu zgonu 105), miał 17, był synem Szymona Bąkały.
53. Feliks Miazga - zmarł 28.08.1831 roku (numer aktu zgonu 109), miał 27 lat, jego żoną była Franciszka z domu Kowalczyk.
54. Jakub Kazimierski - zmarł 28.08.1831 roku (numer aktu zgonu 110), miał 32 lata, był kawalerem.
55. Agnieszka Kruk - zmarła 01.09.1831 roku (numer aktu zgonu 112), miała 60 lat, była wdową.
56. Rozalia Wydra - zmarła 03.09.1831 roku (numer aktu zgonu 113), miała 60 lat, jej mężem był Karol Wydra.
57. Wincenty Kopeć - zmarł 04.09.1831 roku (numer aktu zgonu 114), miał 32 lata, jego żoną była Katarzyna z domu Bąkała.
58. Apolonia Dobrzyńskiak - zmarła 01.10.1831 roku (numer aktu zgonu 117), miała 34 lata, jej mężem był Wawrzyniec Dobrzyńskiak.
59. Franciszka Pruchniak - zmarła 02.10.1831 roku (numer aktu zgonu 118), miała 50 lat, była panną.
60. Apolonia Wydra - zmarła 02.10.1831 roku (numer aktu zgonu 119), miała 8 lat, jej rodzicami byli Karol i Jadwiga z domu Molenda.
61. Teresa Ostolska - zmarła 14.10.1831 roku (numer aktu zgonu 124), miała 20 lat, była panną.
62. Karol Miazga - zmarł 29.07.1831 roku (numer aktu zgonu 60), miał 35 lat, jego żoną była Regina z domu Kamola, Karol Miazga był jedyną ofiarą cholery z parafii Gołąb, która nie mieszkała w Gołębiu, był mieszkańcem wsi Skoki.

Pod wszystkimi aktami zgonu osób zmarłych na cholere w parafii Gołąb w 1831 roku widnieje podpis ówczesnego proboszcza gołębskiego ks. Stanisława Ziemiańskiego, który był Księdzem Kanonikiem Katedralnym Lubelskim i Dziekanem Kazimierskim. Warto dodać, że był to duchowny, który pomagał powstańcom, m.in. przewoził tajną pocztę⁷. Zmarł 14 lutego 1835 roku, jego grób znajduje się na cmentarzu przykościelnym tuż przy głównym wejściu na teren kościoła i w tym momencie jest to jedyny widoczny nagrobek na tym cmentarzu.

Jak już to zostało wspomniane wyżej, w czasie trwania epidemii cholery w 1831 roku obowiązywał nakaz grzebania zwłok na oddzielnym cmentarzu. Niestety w Gołębiu dokładnie nie wiadomo, gdzie mogły zostać pochowane ofiary epidemii z 1831 roku.

ŚMIERTELNOŚĆ W PARAFII GOŁĄB W LATACH 1825-1835

W pierwszej połowie XIX wieku do parafii Gołąb należały następujące miejscowości: Wólka Gołębska, Gołąb, Matygi, Kudłów, Borowa, Skoki, Nieciecz, Niebrzegów, Bonów, Baltów, Borysów, Kośmin, Strzyżowice. Trudno powiedzieć, jak liczna była to parafia. Podobnie nie jest znana liczba ludności innych wyznań zamieszkująca te okolice. Natomiast liczna zgonów osób wyznania rzymskokatolickiego w Gołębiu w latach 1825-1835 prezentuje się w następujący sposób: w 1825 roku w parafii Gołąb zanotowano 64 zgony, w 1826 roku - 80 zgonów, 1827 roku - 99 zgonów, 1828 roku -121 zgonów, 1829 roku -111 zgonów, 1830 roku - 90 zgonów, 1831 roku - 154 zgony, 1832 roku - 135 zgonów, 1833 roku - 90 zgonów, 1834 roku - 81 zgonów, 1835 roku - 88 zgonów.

Od 1826 roku nastąpił spory wzrost liczny zgonów wśród osób należących do parafii Gołąb. Jak duże były zniszczenia i straty ludnościowe, świadczy liczba zgonów z 1831 roku: 154 osoby, to zdecydowanie największa ilość osób zmarłych od lat w Gołębiu. W kolejnym roku, czyli w 1832 w parafii Gołąb zmarło 135 osób, tylko o 19 osób mniej niż w czasie epidemii. To również nie jest przypadkowa liczba. Tak duża śmiertelność w porównaniu do poprzednich lat świadczy o tym, jak bardzo te tereny zostały zniszczone w czasie powstania listopadowego. W okresie walk w latach 1830-1831 w Gołębiu nie odbyła się żadna wielka bitwa. Miała tu miejsce tylko potyczka wspomniana wyżej. Straty wśród ludności związane są z przemarszami i postojami wojsk rosyjskich i polskich. W czasie powstania listopadowego w Gołębiu przeprowadzono się przez Wisłę, a stacjonujące tu wojska rozstawiały swoje obozy na polach. Wojska maszerowały wzdłuż pól, rosyjscy żołnierze okradali polskich gospodarzy z inwentarza żywego, a stacjonując wojska polskie trzeba było wyżywić. W województwie lubelskim wszędzie na trasie przemarszu wojsk straty wśród mieszkańców były podobne. Wśród chłopów panowała jeszcze większa bieda niż zwykle. W kolejnych latach, czyli w 1833, 1834, 1835 roku liczba zgonów w parafii Gołąb maleje. Sytuacja ekonomiczna trochę się poprawiła (trochę, ponieważ mieszkańcami Gołębia w zdecydowanej większości byli ubodzy chłopci, a ich rodziny były bardzo liczne i wielopokoleniowe). W 1830 roku udzielono 31 błogosławieństw ślubów, w 1831 roku w parafii Gołąb zawiązało się tylko 13 małżeństw, natomiast w 1832 roku aż 60 par połączyło się węzłem małżeńskim, a w 1833 roku odbyło się 40 ślubów. Jeśli chodzi o urodzenia, to w parafii Gołąb w 1830 roku urodziło się 135 dzieci, w 1831 roku – 88 dzieci, w 1832 roku – 113 dzieci, a w 1833 roku - 154 dzieci.

Najtrudniejszym rokiem dziesięciolecia 1825-1835 dla mieszkańców Gołębia bez wątplenia był rok wojny i epidemii, czyli 1831.

Zdjęcie i tekst: Małgorzata Daniłko

⁷ Jan Skarbek, *Województwo lubelskie w powstaniu listopadowym 1830-1831*, część 2, dz. cyt., s. 141.

O wiatrakach, cegielni (i nie tylko) w Górze Puławskiej

„Ale chłopcu wiatrak spokojności nie dawał. Antek widywał go przecie co dzień. Widywał go i w nocy przez sen. Więc taka straszna urosła w chłopcu ciekawość, że jednego dnia zakradł się do promu, co ludzi na drugą stronę rzeki przewoził, i popłynął za Wisłę. Popłynął, wdrapał się na wapienną górę, akurat w tym miejscu, gdzie stało ogłoszenie, aby tędy nie chodzić, i zobaczył wiatrak. Wydał mu się budynek ten jakby dzwonnica, tylko w sobie był grubszy, a tam gdzie na dzwonnicy jest okno, miał cztery tęgie skrzydła ustawione na krzyż. Z początku nie rozumiał nic — co to i na co to? Ale wnet objaśnili mu rzecz pastuchowie, więc dowiedział się o wszystkim. Naprzód o tym, że na skrzydła dmucha wiatr i kręci nimi jak liśćmi. Dalej o tym, że w wiatraku miele się zboże na mąkę, i nareszcie o tym, że przy wiatraku siedzi młynarz, co żonę bije, a taki jest mądry, że wie, jakim sposobem ze śpichrzów wyprowadza się szczury.

Marzenie po takiej poglądowej lekcji Antek wrócił do domu tą samą drogą co pierwiej. Dali mu tam przewoźnicy parę razy w łeb za swoją krwawą pracę, dała mu i matka coś na sukienną kamizelkę, ale to nic: Antek był kontent, bo zaspokoił ciekawość. Więc choć położył się spać o głodzie, marzył całą noc to o wiatraku, co mieli zboże, to o młynarzu, co bije żonę i szczury wyprowadza ze śpichrzów. Drobny ten wypadek stanowczo wpłynął na całe życie chłopca. Od tej pory — od wschodu do zachodu słońca — strugał on patyki i układał je na krzyż. Potem wystrugał sobie kolumnę; próbował, obciosywał, ustawiał, aż nareszcie wybudował mały wiatraczek, który na wietrze obracał mu się jak tamten za Wisłą.

Cóż to była za radość! Teraz brakowało Antkowi tylko żony, żeby mógł ją bić, i już byłby z niego prawdziwy młynarz!”

Prus w całej swej cudowności nowel nie mógł nie kochać młynów wiatracznych. Zapewne kochał je jak ja. Nie zamykał w sercu przeżyć i doznań z nimi związanymi tylko malował na całunnie polskość biednej wsi geniusz tych maszyn i ich genialności. Jak Głowacki tak i ja pokochałem młyny i te wiatraczne, co na Podkarpaciu się sporo w sile ostały, gdzie w Sobienich Kiełczewskich pod Otwockiem bez topat dzierży w niebie swój majestat. I w

Czołnie czy Walentynowie pod Zwoleniem dogorywają czy już zgasty do końca, nie wiem. I ta reprodukcja ku uciechu gawiedzi na skarpie Mięćmierskiej ulepiony z kilku dumnie pręży się do słońca blasku.

Pod koniec XIX wieku na Lubelszczyźnie funkcjonowało 1069 młynów. Głównie wiatraki, ale także młyny wodne. Już w 1870 roku powstało 7 młynów parowych a już w 1907 roku było ich 24. W powiecie puławskim w owym czasie funkcjonowało 105 młynów wodnym i wiatraków. I fakty mówią o potędze Lubelszczyzny. Nie było lipy. Poczytałem o tym z książki „Minęło już 145 lat... Powiat Puławski dawniej i dziś 1867-2012”, gdzie stosowny historyczny wstęp poczynił historyk, dla mnie ekspert najwyższej rangi – Zbigniew Kiełb.

GŁOS LUBELSKI

2.5.1936 ROKU...

„Szajka podpalaczy żydowskich. Zamordowała chłopca z Kaniowoli, który znał ich sprawki. Donosiliśmy parę dni temu o niebywale zbrodniczej aferze dwóch żydów, Hersza Hochmana i Froima Fejna z Siedliszcz, którzy wynajęli sobie Zachara Szypiłowa do palenia wszystkich młynów okolicznych, aby zlikwidować konkurencję, jaką robiły młynowi Hochmana. Podczas jednego z tych pożarów spłonęło żywcem dwóch żydów, dzierżawców młyna. Obecnie śledztwo wyjaśniło, że żydowska szajka miała jeszcze gorsze rzeczy na sumieniu i nie cofała się przed pospolitem morderem. W dniu 12 kwietnia zamordowany został skrytobójczo niejaki Józef Drozd, we wsi Kaniowpla pow. Lubartowskiego. Okazało się obecnie, że Drozd zabity został przez Szypiłowa na polecenie Hochmana i Fajna, którzy Szypiłowi obiecali zapłatę w artykułach spożywczych. Drozd wiedział, że młyn w Swierszczynie podpalił Szypiłow i mógł w każdej chwili wydać całą szajkę. Wobec tego obaj żydzi postanowili go zgładzić, a dokonanie mordu polecili Szypiłowowi. Cała szajka siedzi obecnie za kratą. Oba żydy powinny pójść na stryczek.”

Ach jaką miałem przerwę w moich poszukiwaniach wiatraków, och młynów wiatracznych czy wodnych. Tak mi bardzo bliskich, tych zaczętych rodzić się na naszych ziemiach, gdzie Cystersi dali mądrość



„WIATRAK W GÓRZE PUŁAWSKIEJ, STAN W 1937 R. FOTOGRAFIA Z ARCHIWUM MUZEUM CZARTORYSKICH W PUŁAWACH, DARCZYŃCA PAN TADEUSZ PIASECKI.”

koła młyńskiego, wiatracznej myśli inżynierskiej czy trójpolówki podwaliny. Z Tej strony Wisły jak ja to mówię „Radomskiej” na Górze stały wiatraki. Pierwej jeden, później na drodze do dziedzica Tomaszowa drugi. Cegielnię pobudowano. A co to była za cegielnia? Na mapach istniała. Czy podobna do tej z Witowic? Czy może tej z Końskowoli na Brzezinach? Może to tej z Saren czy z Krasnoglin? Na pewno była, na pewno dawała w dobie XIX i XX wieku cegły na potrzeby spóźnionej na tych ziemiach Rewolucji Przemysłowej.

Dziś w niedzielę, mam chwilę, między snem syna w popołudnie a zatopionej w drugim świecie mojej pasji świata wiatraków. Wymieniam kilka zdań ze znajomymi co pomóc mogą z wiatrakami, Wiem, że śladu nie ma nich ...no może tłące się wspomnienie po zagrodach Góry. Wieś już niepodobna do tej kiedyś. Droga krajowa i most prezydencki budują jej nową jakość. Choć dróżki w niej wąskie, kapliczki wymowne, umie kryć w swoich wąwozach i wierchowinach historię trudną. A to cmentarz z I wojny zadbane przez okupanta z 39 roku bardzo, kryje

i kościół podziurawiony trudem czasów wojen wielu Czartoryskiego nadania, szkołę barak drewniany ... pełen tajnych nauczai wielu. Kryje i pod ziemią dawną świetność Orłowskich co podobno z okien w okna magnackich Czartoryskich spojrzeć mogli. Po wojnie śladu nie było po nim. I ta plaża Góry z lat 60-70 przyciągająca letników ze stolicy i nie tylko. Ileż to zdjęć mostu prezydenckiego z jej strony Wisły robione było. Sławetne krowy na popasie przy Wiśle...i ten nitowany gigant. Dziś tego giganta pokonałem i pnę się pod Górę, gdzie niedawno fotoradar kazał jechać wolno i rozważnie. Dziś nie straszy, odbijam na prawo na Krzaczkę. Stawiam auto przy cmentarzu. Wiem z map, że kiedyś przy początku ulicy św. Wojciecha był parów, a w nim cmentarz mały, może epidejmijny? Parów zasypano... drogę ustanowiono... Kościół za wielkimi rozkrokami prądu niosącymi widać. Śmieci i tony plastikowych zużytych zniczy i kwiecica wyblakniętego w kontenerach się nie mieści...smutny widok. Gaszę motor, dziś idę w miejsca, gdzie meł wiatrak wiatrem wiślanym napędzany. Wysoko był posadowiony. Obok kapliczka co podobno carat kazał stawiać na chwałę zniesienia pańszczyzny. Takich wiele ...ot kamieniem rzucić w Bronowicach choćby. Stoję przed mniej zaniebaną kapliczką zwieńczoną krzyżem, mocno niewyraźne cyfry rysują rok 1864... Droga na Tomaszów...Blacha Góra Puławska i Klikawa. Takie miejsce u zbiegu dróg.... Czytam.... w głowie, że 70 lat temu uszkodzony koźlak zakręcił ostatnie tchnienia i zgaś na zawsze. Pole czyste, puste, zaorane, ozime chyba nie siane było. Słyszę tylko warkot aut i tirów.... walczę z tym, chcę choć na chwilę jak Antek ... stanąć i poczuć ten dźwięk łopat,

ten szum tych wiatracznych wymiarów... Zdobynam się na to! Ludzie patrzą na mnie jak na wariata...stoję w polu i łapię garść ziemi ... tej z Gór i czuję....

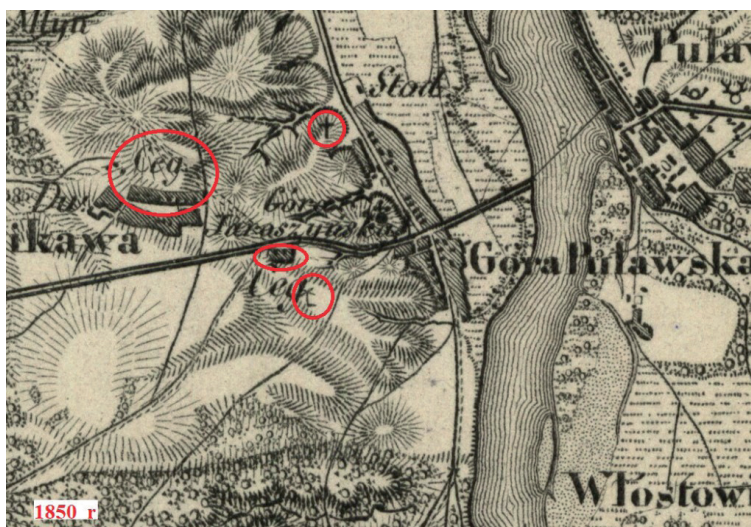
Czuję jej historię ... Góry (aktualnie Górze Puławskiej) i Góra Jaroszyńska-XVII w (aktualnie m.w. Jaroszyn). Historia i tradycje tych miejscowości były takie silne, że w różnych okresach historycznych i Jaroszyn stał się Górą Jaroszyńską, tereny Górami plebańskimi, a Góra stać się w końcu miała Puławską. Bo cytując przywołane poniżej opracowanie „Dekanatu Kozienickiego” dla ukazania zależności między tymi miejscowościami przytaczam fragment: „Więś, w której obecnie stoi kościół naprzeciw miasta Puław nazywa się Góra Puławska. Jednak dla tradycji, że pierwotna świątynia znajdowała się w Jaroszynie, pod nad samą Wisłą, obecnie miejsce, na którym wznosi się kościół, zowią Górą Jaroszyńską.” To tu w 1246 roku stoczona została wygrana przez Bolesława Wstydlwego bitwa z Konradem Mazowieckim. Tak tym samym Konradem co w 1233 roku tegoż Bolesława i swoją bratową Grzymistawą umieścił w sieciechowskim więzieniu. A więcej o tym jest we wpisie o Zamkach w Sieciechowie. Druga ważna data to w 1809 roku (wojna polsko-austriacka) stacjonował tu książę Józef Zajęczek (przez chwilę nawet Naczelnny Wódz) po bitwie pod Jedlińskiem (11 czerwiec 1809). Pamiętamy, że w tych czasach z Napoleonem był jedyny Polak, który dostał tytuł wojskowy Marszałka Francji – oddany cesarzowi a przede wszystkim sprawie polskiej Józef Poniatowski. Niestety była to znacząca porażka wojsk gen. Zajęczka i mimo hartu ducha naszych żołnierzy nie byliśmy w stanie przełamać oporu wroga liczniejszego. Historycy i biografowie jak

choćby Jadwiga Nadzieja przychyła się do tego, że nie tylko nie posłuchał rozkazu Józefa Poniatowskiego, ale i słabo zorganizował wojsko do bitwy. Trzecia to w 1812 roku, gdy stacjonowały wojska napoleońskie w kampanii moskiewskiej z kościoła zabrano nieco bielizny kościelnej na bandaże i pasy materiałów. Czwarta a w chronologii powinna być pierwsza to ta związana ze św. Wojciechem, źródłem i krzyżem nad szczątkami chowanych w kościołach. Bo należy pamiętać, że pomijając grzebanie zmarłych w jednym miejscu w średniowieczu na początku tej epoki to później chowano zmarłych w kościołach. Szybko natomiast się te kościoły zapełniały tymi grobami, więc w kościele byli chowani tylko uprzywilejowani jak proboszczowie, księża czy fundatorzy a reszta już wkoło kościoła. Dopiero słynny Edykt Nantejski, wydany we Francji w 1777 r., położył kres grzebaniu zmarłych na cmentarzach przykościelnych. Wkrótce za przykładem Francji jako pierwsza poszła Polska, a później i inne kraje europejskie, zakładając nowe cmentarze z dala od skupisk miejskich. Był to wówczas istotny i zasadniczy krok w dziele kształtowania miejsc grzebalnych - cmentarzy w obecnym rozumieniu tego słowa. Wiąże się ciekawa legenda związana z krzyżem i źródłem, która łączy te miejscowości bo nie tylko Wisła zmieniła lokalizację miejscowości (głównie zabierała i odrywała Jaroszyn), ale i administracyjnie w tych czasach są inaczej umiejscowione granice tych miejscowości.

Zanim legenda poniżej przedstawiona zostanie przeczytana warto także wspomnieć, że z innych przekazów („Dekanat Kozienicki” 1913 r.) o tym, że jak wygaś ród Jarockich (bardzo wychwalanych i dobrych



1785



1850



1914

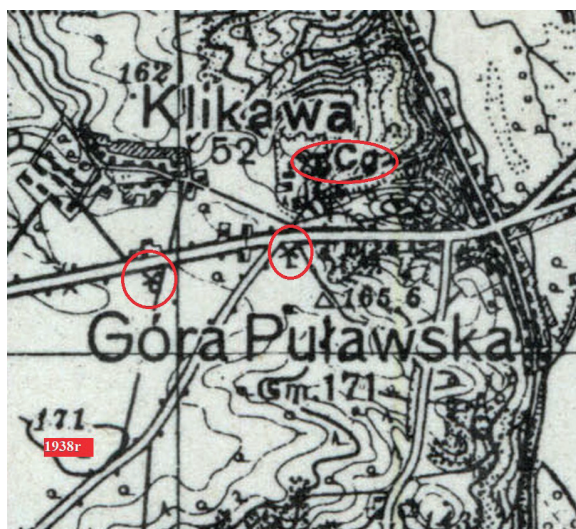
dla swoich poddanych założycieli Jaroszyna) to przekaz mówi o tym, że kościół opustoszał i lada dzień sam się miał obalić. Poza tym w tym czasie kolejna powódź wiślana podmyła rzeczowy kościół zabrawa z wodami browar, karczmę dworską, łąki, pola, ogrody kościelne i poddanych plebańskich. Zebrała się komisja przewodnictwem bp Krakowskiego zlecona ks. Radoskiemu by przenieść kościół na nowe miejsce. W sprawę zostali zaangażowany ród Firlejów, który znacząco jako fundator i mecenas pomógł. Uzpełnił tylko, że właścicielem i dziedzicem wsi Klikawa w owym czasie był Jan Firej, podstoli (w dawnej Polsce- urzędnik dworski usługujący przy stole królewskim lub księżęcym; zastępca stolnika) Czarniechowski. Pamiętajmy, że później właścicielami dóbr m.in. Klikawy był ród – Lipscy.

Ów dziedzic blisko roku 1932 sprowadził do Klikawy z Lwowa zakonnice Zgromadzenia Sióstr Józefitek dając im dom murowany, gdzie w kaplicy odbywały się nabożeństwa. Zatem prócz kościoła z donacji Augusta w pobliskiej Klikawie istniało także miejsce do modlitw. Druga wojna światowa zmieniła ten stan i już nigdy do teraz zakonnice nie powróciły do tej miejscowości. Dziś sama Klikawa kojarzy się z producentem kottów, chłodnią czy piekarnią, stolarnią. Po dawnej świetności Lipskich śladu nie ma. A cegielnia „Bożydar” Konstantego Lipskiego jest dalej obecna w budynkach choćby Starej Wsi, gdzie mogłem na własne i dłonie dotknąć tych genialnych cegieł z Klikawy. Czas drugiej wojny światowej i tą cegielnię zabrał w meandry historii w jej pierwotnej Lipskiej wersji. Mapy z lat powojennych ukazują cegielnię na nich, choć już właściwie jej nie było.

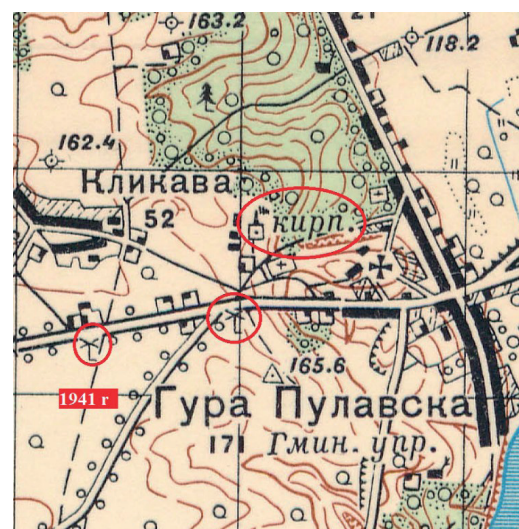
Wracając do legend Góry nie można pominąć jej wykładnię i etymologię jej istnienia. Zamocowanej w całunie mgły średniowiecza X i XI wieku. Wiemy z badań, że Wisła snuła się innym niż teraz korytem, ale legenda to taka prawda przekazu ludowego. Zatem warto i słowo o nim... Dorzucę garść legend [Cytat wraz z moimi wtrąceniami są nawiasach kwadratowych] w cudzysłowie tekst pochodzi z opracowania Towarzystwo Przyjaciół Góry Puławskiej:

„Historia krzyża przy ul. Kozienickiej Według miejscowej legendy krzyż usytuowany w lesie przy ul. Kozienickiej upamiętnia miejsce obozowania biskupa Wojciecha, który płynął Wisłą z Krakowa do Gdańska, aby między Prusakami szerzyć wiarę chrześcijańską, zatrzymał się tu na noc, a na leżącym przy brzegu, płaskim granitowym głazie odprawił mszę. W XI wieku wzniesiono tu kościół pod wezwaniem świętego Wojciecha. Nie znamy fundatora, być może była to rodzina Jarockich właścicieli Jaroszyna. Wisła podczas wylewów stale niszczyła kolejno budowane na wyższych miejscach kościoły i kaplice [Miało to miejsce 24.VI.1687 roku, gdzie biskup Jan Małachowski pozwolił przenieść resztki świątyni i kości do oddalonego miejsca – kaplicy typu granario confectam, gdzie przeszło 50 lat odprawiano nabożeństwa]. Jak mówią zachowane dokumenty: W 1738 r. po kolejnym wylewie, kardynał Górski [źródła podają kardynała Lipskiego] polecił wybudować kaplicę [do wsi Góry (Puławskiej) - około 250 metrów od Wisły], a kości pochowanych przenieść na miejsce zwane Górki Plebańskie, tam je do ziemi złożono, a nad nimi stanął krzyż drewniany. [Co do kościoła to powstał nowy idąc z opisem z „Dekanatu Kozienickiego” z 1913

r – w XVIII wieku a dokładnie w 1741 roku był poświęcony, był to mały, drewniany budynek. Kolatorką (fundatorką) była Rozalia z Żydowskich Pruszyńska. Po 30 latach zaczął gnić i stał się niebezpieczny dla parafian. 2 maja 1767 roku bp Sołtyk wysłał pisma do ks. Tomasza Okuńskiego kanclerza Lubleskiego i do ks. Józefa Zgórskiego dziekana Kaźmierskiego z nakazem budowy nowego kościoła. Tak też się stało za patronatem (fundacji) księcia Augusta Czartoryskiego wojewody i generała ziem Ruskich, Marią Zofią z Sieniawskich Czartoryską oraz z synem Adamem i córką Izabelą - przekazali kamień węgielny za czasów panowania proboszcza Tomasza Józefa Prus Michalczewskiego. W 1781 roku już był (koniec budowy 1779 r.) powstał i przetrwał do tych czasów murowany kościół w stylu renesansu włoskiego w kształcie krzyża łacińskiego. Był benedyktowany (poświęcony) 8.VII.1781 roku na mocy upoważnienia konsystorza Lubelskiego z dnia 18.2.1781 r. przez ks. Kwaśniewskiego. Nabożeństwa od tego czasu odbywały się tylko w nowym kościele]. Nazwa Górki Plebańskie dziś nie istnieje, lecz wskazuje, że musiały to być jakieś wzniesienia. Opis ten pasuje do wzniesień na trasie Góra Puławska - Bronowice. Tym bardziej, że u ich podnóża biegnie stary gościniec - droga pamiętająca czasy piastowskie. Na tych wzniesieniach, w połowie drogi z Góry do Bronowic istniał stary cmentarz, na którym był drewniany krzyż. U jego podnóża leżał głaz, spod którego kiedyś wyływało źródło związane z legendą i kultem świętego Wojciecha, który rozwinął się wieku XVIII i XIX. Według legendy na tym kamieniu św. Wojciech miał odprawiać Mszę św. Wypływająca spod niego woda posiadała ponoć



1938



1941

właściwości lecznicze leczyła dolegliwości oczu i kołtuna. Kołtun powstawał ze zmierzwionych i zlepionych z brudu i potu włosów. Według istniejącego zabobonu, wierzone, że obcięcie go nożycami może sparaliżować człowieka lub oślepić. Wierzone, że jeżeli chory na oczy lub posiadacz kołtuna w dniu św. Wojciecha przed wschodem słońca obmyje w owym źródelku oczu i kołtun, to nie zachoruje i może bezpiecznie go usunąć. Następnie należało go łożyć u stóp tego krzyża przy głazie i źródelku. Po każdym święcie św. Wojciecha pod krzyżem leżały stosy kołtunów. W okresie międzywojennym odnotowano jeszcze pojedyncze przypadki owego kultu. Z czasem pierwotny krzyż uległ on zniszczeniu i w roku 1987 mieszkańcy parafii Góra Puławska postawili nowy, dbają o niego, sprzątają, przynoszą kwiaty, modlą się. Od kilku lat co roku w pierwszą niedzielę po 15 września w święto Podwyższenia Krzyża odprawiana jest tu Msza św.” [idąc zgodnie z opisem za Janem Wiśniewskim: „W Klikowskim lesie należącym do p. Lipskiego stoi drewniany krzyż, do którego na św. Wojciech”.

Stop! Jak mocno te miejscowości się przenikały... To ta Wisła i ten wiślany świat budował te wymiary. Te trudy życia w ciężkich czasach, te trudy walki nieowocnej z żywiołem Wisły...

A jak rzucimy to na obszar bliski (koniec XVIII, XIX i XX wiek) Puław to mamy istne zatrzęsienie wiatraków i młynów wodnych. Świadczy to o żyzności ziemi i wielkoobszarowych uprawach zbóż. Bo w samym Pożogu było 5 wiatraków Chrzążów - 2, Końskowola - 2, Stara Wieś - 1, Skowieszyn - 1 ... by dalej wymieniać. Same Puławy (XIX i XX wiek) - 2 wiatraki.... a młyny wodne? Na

Kurówce – Wola Nowodworska - 1 bardzo nowoczesny, Chrzążówek, Końskowola, podobno Opoka, Rudy, Wólka Profecka – 2, w promieniu góra 40 km.

Dziś przy kapliczce stoję i czuję wymiar tych czasów XIX wieku i XX, gdzie młyny wiatraczne były tak potrzebne. To tuż obok cegielni – na załączonych mapach jest to widoczne nad wyraz został posadowiony wiatrak – koźlak. Na początku XX wieku Władysław Kołak wybudował wiatrak w niedalekiej okolicy. Przyznać trzeba, że to miejsca już na szczycie Góry i góry. Idealne na wiatraczny znój. Znika i cegielnia z Góry Puławskiej i jej przyjaciół koźlak. W czasie II wojny światowej w miesiącach wakacyjnych 44 r. wiatrak został uszkodzony. Jak to miało miejsce w Skowieszynie na jego „holendrze” tak i tu wiatrak służył jako miejsce obserwacji terenu przez okupanta niemieckiego. Jak bywa z już mało wydajnymi wiatrakami tak mocno narażonymi na działanie pogody po wojnie został rozebrany przez Piotra Potapskiego. Nie miały szans z młynami parowymi czy motorowymi. Pamiętajmy, że takie były w Trzciance – Wenerskich, Puławach na ulicy Zielonej, Czy Końskowoli przy drodze na Kurów. A no i parowy był w Dęblinie na Twierdzy. Często walce a nie kamienie młyńskie wygrywały w ilości i jakości mielenia zboża. Młyny wodne były w okolicy! A jakże. Rzeczka Klikawka była obsadzona jak Kurówka czy Bystra młynami. Z ich świetności zostały stawy młyńskie jako rezerwuary wody dla turbin w młynach czy Francisca czy Kaplata. Niektóre spotkał los lepszy, jako hotele czy agroturystyce stojące. W niedalekiej Lucimi przy Rezerwacie Borowiec nad zlewnią Zwolenki – ostoi

zółwia błotnego choćby agro kwitnie. Jeżeli ciekawi Was, ile kosztuje kapitalny remont wiatraka to spieszę z wyjaśnieniem. Remont już leciwych koźlaków to koszt około 400 -600 tysięcy złotych (choćby jeden z ostatnich ocalałych koźlaków z Pępowa). Wracam do Góry....

Już nie ma ani jednego. Już się stały zbędne, tak zależne od wiatru, tak mało wydajne. Niegdyś górujące nad Wisłą jak ten Antkowy w Nasiłowie wygasły do cna. Stojąc na polu, gdzie był czuję jego pracę, czuję jego znój. Jadę autem ciut dalej, do byłej cegielni i wiatraka...pole dziś pod pierzyną śniegu nie zdradza XIX wiecznej hegemonii.... bo przecież....

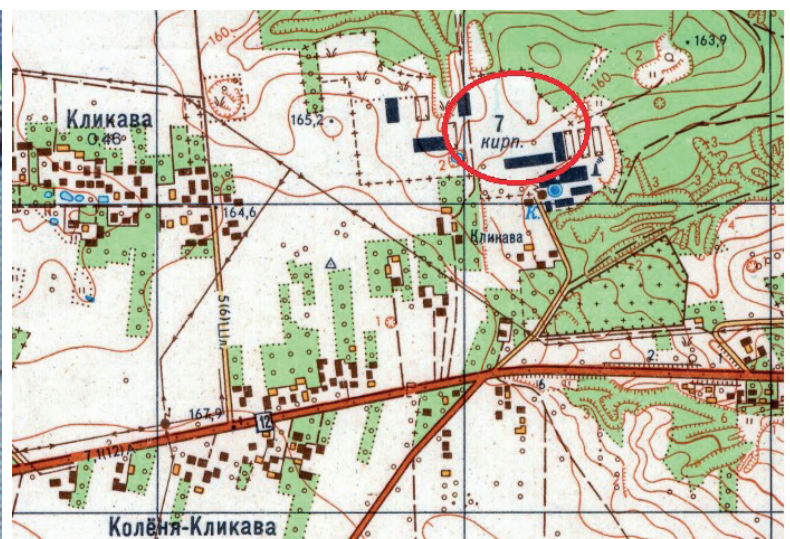
“Wiatraka się nie buduje, nie wznosi się. Wiatrak zostaje powołany, bierze początek albo przychodzi. Budować można dom, stodołę, oborę, to co stoi nieruchomo. Wiatrak porusza się, chodzi, pracuje, wydaje dźwięki, mówi, gra muzykę, zawodzi, nie domaga, choruje, gniewa się, odpoczywa, śpi. Wiatrak żyje, czuje. Jest jak człowiek i tak jak nie ma takiego samego człowieka, tak nie ma takiego samego wiatraka. Każdy wiatrak ma swój charakter jedyny i niepowtarzalny. Ojcem wiatraka jest cieśla i on zawsze potwierdza to znakiem. Wiatrak



CEGLA Z KLIKAWY LIPSKIEGO



1944



1989



MIEJSCE GDZIE STAŁ KOZLAK DROGA NA TOMASZÓW



MIEJSCE GDZIE STAŁ KOZLAK DROGA NA TOMASZÓW



STARY WIATRAK I CEGIELNIA

odchodzi lub ginie, a tam gdzie pracował, pozostaje jego mogiła”.

Uruchamiam motor i jadę do domu.... czując, że to miejsce żyje, to miejsce daje znać o sobie, to miejsce domaga się uwagi....kiedyś i ja skłonię się nisko i Górę przeproszę....dziś wracamzostawiając dla Was esencję jej historii Szkoła Podstawowa w Górze Puławskiej tak wspomina jej historię:

„Góra Puławska jest miejscowością położoną nad Wisłą, naprzeciw Puław. Należy do najstarszych wsi w gminie Puławy. Początkowo nazwa osady brzmiała „Góra”. Prawdopodobnie pochodziła od nazwiska właścicieli Górskich albo od wzniesienia - góry wokół której powstała wieś. Pierwsze ślady obecności człowieka na tych terenach pochodzą sprzed 50.000 lat - są to kości upolowanych zwierząt (mamuta, nosorożca włochatego), narzędzia krzemienne i ślady palenisk. Osada istniała tu już prawdopodobnie w okresie wytwarzania się państwowości polskiej w X i XI wiekach. Jej właścicielami od XIII w. była rodzina Górskich, w XIV - XV w. - Odrowążów, następnie Góra weszła w skład dóbr dziedziców Jaroszyna - Jarockich. W XVII wieku dziedzic Jan Witowski - kasztelan sandomierski i starosta wileński, uczestnik wojen szwedzkich przekazał wspólne dobra Jaroszyna i Góry Michałowi Polanowskiemu, dziedzicowi Bronowic. Kolejnymi właścicielami Góry byli: Stefan Chomętowski, Rozalia Pruszyńska księżka Hieronim Lubomirski, rodzina Sieniawskich, Czartoryskich i Reinthalów. Od 1731 roku właścicielem Góry był książę August Aleksander Czartoryski i rodzina Czartoryskich. W tym czasie Góra przeżywa swój okres „świećności” - w 1781 roku

zostaje wybudowany murowany kościół, który istnieje po dziś dzień i obecnie stanowi zabytek kultury sakralnej w Polsce. Na uwagę zasługuje fakt, że w latach 1797 - 1800 proboszczem parafii Góra (Puławska) był ksiądz Franciszek Zabłocki znany kome-diopisarz z czasów „stanisławowskich”. Kościół po zniszczeniach II wojny światowej w 1811 roku dzierżawca Orłowski na życzenie księżąt Czartoryskich wybudował piękny pałac w parku w Górze. Pałac ten przetrwał do 1939 roku. Do końca XIX wieku w Górze istniały: zajazd i karczma, browar i destylarnia. Za udział księcia Jerzego Czartoryskiego w Powstaniu Listopadowym rząd carskiej Rosji skonfiskował majątki Czartoryskich, tworząc majątek rządowy tzw. majorat (1863). W związku z tym, nowym właścicielem wsi Góra (Puławska) została rodzina Reinthalów. W ich posiadaniu Góra (Puławska) znajdowała się do I wojny światowej. Po wojnie dobra uległy parcelacji. Dwór Góra Puławska jako resztówka przetrwał do 1960 roku, a następnie został rozsprzedany na działki budowlane (powstało osiedle Krzywe Koło). Druga wojna światowa - od pierwszych dni września 1939 roku tereny Góry Puławskiej były objęte niszczycielską działalnością wroga. Już w październiku tegoż roku na terenie gminy powstały pierwsze grupy ruchu oporu, Związku Walki Zbrojnej - Armii Krajowej. W październiku 1942 roku za likwidację konfidentki Michalskiej - Gestapowcy powiesili 20 osób, członków Armii Krajowej. Dla upamiętnienia ich męczeńskiej śmierci społeczeństwo wybudowało pomnik stojący w centrum Góry Puławskiej. Żadna z wojen nie zniszczyła tak tej miejscowości,

jak ostatnia. Nie było żadnego budynku całego. Część ludzi na stałe wyjechała na Ziemię Zachodnie, pozostali rozpoczęli odbudowę zniszczonych domostw. Była to długa i żmudna praca zważywszy na to, że leżące dookoła tereny Niemcy dokładnie zaminowali. Odbudowa gospodarstw ze zniszczeń wojennych trwała do około 1956 roku. Od stycznia 1955 roku Góra Puławska zostaje włączona do powiatu puławskiego, w województwie lubelskim. Historia szkoły w Górze Puławskiej rozpoczyna się w roku 1915. Do tego czasu dzieci uczęszczały do szkoły w Bronowicach. Za czasów carskich na terenie gminy istniały szkoły w Bronowicach i w Zarzeczu. Dopiero po wkroczeniu wojsk austriackich na tereny Królestwa Kongresowego, została otwarta szkoła również w Górze Puławskiej. Początkowo mieściła się ona w czworakach dworskich, a potem przeniesiono ją do drewnianego domu, który był własnością Wydziału Powiatowego w Kozienicach. W roku 1930 szkołę przeniesiono do pałacu myśliwskiego po dawnych księżętach, który stał na górze w parku. Nauka trwała tam do rozpoczęcia II wojny światowej. W trakcie działań wojennych pałac został zbombardowany. Dalsza nauka odbywała się w domu parafialnym, którego wojna również nie oszczędziła...” amen

Paweł Ciechanowicz

Zdjęcia własne, zdjęcie wiatraka za zgodą Pracownia Dokumentacji Dziejów Miasta dział Muzeum Czartoryskich w Puławach. O wiatrakach A. Lewtak „Wiatraki na Ziemi Puławskiej”, SP w Górze Puławskiej, B. Prus „Antek” Towarzystwo Przyjaciół Góry Puławskiej, rozmów wielu choćby z historykiem Z. Kielbem, zaczerpnięte z przekazów ludowych oraz blogów o Górze i własnym oraz informacje na tablicach informacyjnych we wsiach Góra Puławska i Klikawa.

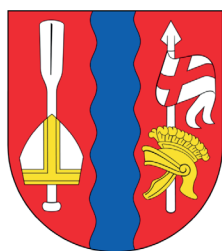
Płać podatki w Gminie Puławy - wspieraj rozwój inwestycji!

Z Twoich podatków finansowane
są m. in. wydatki na:

- nowe drogi i remonty ulic,
- dostawę wody,
- oświetlenie uliczne,
- szkoły i przedszkola,
- sport.



**Wpisz w swojej deklaracji podatkowej (PIT) za 2020 r.,
że mieszkasz w Gminie Puławy. Blisko 40% zapłaconego
przez Ciebie podatku, zostanie później przekazane
do budżetu Twojej „małej Ojczyzny”!**



Podanie w deklaracji PIT
miejsca zamieszkania
innego niż miejsce
zameldowania nie wiąże się
z wymianą dokumentów czy
ponoszeniem dodatkowych
kosztów.

www.gminapulawy.pl